

# Lubuskie Aktualności Rolnicze



Doradca rolnikowi... człowiekiem  
- str. 10

Umiesz liczyć? Licz z nami  
- str. 34

Idzie nowe... doradztwo  
- str. 44

LABORATORIUM

# Laboratorium Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

## O F E R U J E

- **Analizę paszy:**  
sucha masa, białko, azot, tłuszcz, wapń, fosfor, włókno, popiół, sód.
- **Analizę gleby:**  
pH, fosfor, potas, magnez, azot.
- **Analizę kiszonki:**  
sucha masa, lotne kwasy tłuszczowe, pH, białko, tłuszcz, włókno, popiół, wapń, fosfor.
- **Badania dodatkowe:**  
siła i energia kiełkowania, czystość materiału siewnego, masa tysiąca ziaren, ciężar ziarna w stanie zsywnym, skrobia dla gorzelni, w nawozach: wapń, magnez, fosfor, potas, azot.

KOSZT\* **18** ZŁOTYCH  
PODSTAWOWA  
**Analiza  
gleby**



Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku  
poniedziałek - piątek 7<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>  
przyjmowanie prób 7<sup>00</sup> - 14<sup>30</sup>  
tel. +48 68 385 20 91 wew. 338 • +48 690 511 578  
e-mail: laboratorium@lodr.pl

*Zapraszamy*

# Lubuskie Aktualności Rolnicze nr 9/2023

## WYDAWCA:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego  
w Kalsku

Nadzór redakcyjny:  
Jacek Stefanowicz

## RADA REDAKCYJNA:

Redaktor Techniczny:  
Dariusz Golczyk

Redaktorzy Merytoryczni:  
Iwona Kupańska,

Tomasz Sakowicz, Piotr Tyliczszak

## ADRES REDAKCJI:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego,  
Kalsk 91, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie  
tel. 68 385 20 91, e-mail: redakcja@lodr.pl  
NIP: 927-16-03-749

## KONTO:

Bank Gospodarstwa Krajowego  
Oddział w Zielonej Górze  
24 1130 1222 0030 2053 4720 0004

ZDJĘCIA NA OKŁADCE:  
Dariusz Golczyk

PROJEKT OKŁADKI,  
SKŁAD KOMPUTEROWY:  
Dariusz Golczyk

## PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ I REKLAM

tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329  
e-mail: redakcja@lodr.pl

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie.  
Przedsiębiorstwa i firmy płacą zgodnie  
z cennikiem dostępnym w Redakcji oraz  
na stronie internetowej: [www.lodr.pl](http://www.lodr.pl)

## PRENUMERATA:

Prenumeratę można zamówić bezpośrednio  
w Redakcji –  
tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329  
e-mail: redakcja@lodr.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy, jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z linią programową bądź charakterem pisma oraz interesem wydawnictwa LODR. Serwis fotograficzny własny, Freepick i wolne media.

Oddano do druku 28 września 2023 r.

## DRUK:

Drukarnia TOP DRUK w Łomży

NAKLAD: 1200 egz.

CENA: 7,00 zł



Fragment wystąpienia Krzysztofa Warcholika, Dyrektora Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, podczas ceremonii otwarcia XIII Kiermaszu Ogrodniczego w Kalsku 17 września 2023 roku.

## Szanowni Państwo

2016 rok przyniósł ogromną zmianę w strukturze funkcjonowania Ośrodków Doradztwa Rolniczego, które dzięki decyzji rządu Zjednoczonej Prawicy zostały bezpośrednio podległe Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ta doskonała i wszechstronna współpraca z Ministerstwem umożliwiła wprowadzenie wspólnej i jednolitej polityki rolnej w całym kraju. Niezwykle ważną i kluczową rolę ma także efektywna współpraca z Wojewodą Lubuskim, instytucjami państwowymi oraz organizacjami działającymi na rzecz rolnictwa w naszym regionie. Statutowa rola Ośrodka, to wszechstronna pomoc doradcza każdemu lubuskiemu Rolnikowi oraz wsparcie przy aplikowaniu i wypełnianiu wniosków o dopłaty z wielu programów pomocowych. Po pandemii, powtarzającej się corocznie suszy, jak i trwającej wciąż wojnie w Ukrainie i związanymi z tym trudnościami na polskim rynku zbóż, ogromnej i niespotykanej dotychczas pomocy udziela także rząd Pana Premiera Mateusza Morawieckiego.

Każdego roku Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku z własnej inicjatywy oraz we współpracy z innymi podmiotami organizuje kilkaset przedsięwzięć, które wspierają mieszkańców obszarów wiejskich oraz upowszechniają dobre praktyki na wsi, a podejmowanie wspólnych działań przyczynia się do dynamicznego rozwoju zrównoważonego rolnictwa w naszym regionie. Jako Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego poprzez wdrażanie i promowanie innowacyjnych rozwiązań stale dążymy do poprawy konkurencyjności lubuskiego sektora rolnego, stwarzania coraz lepszych warunków pracy i życia w naszych lubuskich wsiach i miasteczkach oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych Mieszkańców obszarów wiejskich.

Misją naszego Ośrodka, ale także przede wszystkim moją osobistą ambicją jako nowego Dyrektora Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego jest to, aby nasze doradztwo było doradztwem opartym na fachowej, obiektywnej i nowoczesnej wiedzy.

<b>◆ AKTUALNOŚCI</b>			
Bronimy interesów polskich rolników	5	Agroturystka na najwyższym poziomie	40
Jesień w Głiźnie	7	RDH to się opłaca	42
Wspólnie świętowaliśmy...	8	Idzie nowe... doradztwo	44
Lubuski akcent na konferencji w Poznaniu	9	Agroliga 2023 – wyniki konkursu	47
Doradca rolnikowi... człowiekiem – wywiad z nowym dyrektorem LODR	10	<b>◆ SIR</b>	
Doradca rolniczy brzmi dumnie	15	Na Targi i Kiermasz po wiedzę	48
XIII Kiermasz Ogrodniczy w Kalsku	18	<b>◆ W MOIM OGRODZIE</b>	
Kiermasz Produktów Ekologicznych	20	Roślinność okrywowa	50
Laboratorium „pod chmurką”	21	<b>◆ LUBUSKIE WARTY UWAGI</b>	
<b>◆ W POLU I GOSPODARSTWIE</b>		Niewinne marynaty	52
ARiMR – Rozwój Małych Gospodarstw	22	Pszczółka z podziemi	53
Jak zwalczać uciążliwe chwasty w zbożach ozimych	24	Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Nowa Sól	54
Biologiczne zwalczanie chwastów	26	KGW Rudziniarki	57
Obrót materiałem siewnym	28	Produkt Regionalny – Salceson Wiejski	58
Korekcja racic u zwierząt	29	Ukleja – ryba miesiąca	59
Rok w pasiece – październik	30	<b>◆ INFORMACJE</b>	
<b>◆ EKOLOGIA</b>		Meteo wiadomości i kalendarz biodynamiczny	60
Woda na wagę złota	32	<b>◆ ROZRYWKA</b>	
<b>◆ EKONOMIKA</b>		Krzyżówka i rebus	61
Umiesz liczyć? Licz z nami	34	<b>◆ INFORMACJE RYNKOWE</b>	
<b>◆ ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH</b>		Informacje rynkowe i ogłoszenia drobne	63
Owce i krasnoludki	36		
Grupy Producentów Rolnych – szanse rozwoju	38		

**radio zachód**



# Bronimy interesów polskich rolników

**Magdalena Zapalacz:** *Panie Ministrze, objął Pan urząd w czasie bardzo trudnym dla polskiego rolnictwa. Co było dla Pana priorytetem w tym czasie, gdy rozpoczynał Pan działania na nowym stanowisku?*

**Robert Telus:** Tak ma Pani rację, był to czas szczególnie trudny dla polskiego rolnictwa. Dwa lata pandemii Covid 19 oraz tocząca się tuż za naszymi granicami wojna na Ukrainie w sposób znaczący zaczęły wpływać na destabilizację rynków europejskich, a więc i także polskiego rynku rolnego. Szczególnie trudna sytuacja wystąpiła na rynku zbożowym. Dlatego od chwili objęcia przeze mnie stanowiska

”

*„...powstał największy w historii polskiego rolnictwa pakiet pomocy dla sektora rolnego, wynoszący ponad 15 mld złotych ze środków krajowych.”*

Ministra w resorcie rolnictwa, przystąpiłem do konsekwentnej realizacji działań, aby istniejący kryzys na tym rynku zażegnać. Priorytetem stało się wówczas wypracowanie takich mechanizmów strategii kryzysowej, które zabezpieczyłyby interesy polskiego rolnika, aby nie tracił on na wpływie do Polski produktów ukraińskich.



Równoległe skupiłem się na prowadzeniu dialogu z rolnikami oraz podmiotami branży rolnej, po to, aby zagwarantować zapewnienie płynności finansowej naszych, polskich rolników w tym czasie. Był to czas bardzo efektywny, ponieważ na skutek tego dialogu oraz przy wsparciu rządu, powstał największy w historii polskiego rolnictwa pakiet pomocy

dla sektora rolnego, wynoszący ponad 15 mld złotych ze środków krajowych.

**M.Z.** *Jakie konkretnie środki wsparcia zostały uruchomione dla rolników w kwestii zboża?*

**R.T.** Kluczowym działaniem w tamtym czasie było dla mnie ustabilizowanie rynku zbóż oraz zachęcenie rolników do sprzedaży zboża, zalega-

jącego w magazynach. Założeniem było upłynnienie około 4 mln ton nadwyżki zboża znajdującego się w spichlerzach rolników.

Uruchomiliśmy wówczas mechanizm wsparcia finansowego w formie dopłat do zboża. Dopłata do sprzedanej pszenicy osiągnęła historyczny poziom 3025 zł na hektar, co w przeliczeniu dało około 550 zł dopłaty do tony sprzedanej pszenicy.

Pomoc objęła też producentów pozostałych zbóż tj. jęczmienia, pszenżyta, żyta, owsa, mieszanki zbożowej, kukurydzy oraz rzepaku i rzepiku.

Przy oferowanych przez polski rząd dopłatami do zbóż założony cel został osiągnięty, a nawet podwojony, a rolnicy sprzedali nadwyżki zboża przed kolejnymi żniwami.

ARiMR do tej pory wypłaciła rolnikom aż 2,661 mld złotych pomocy zbożowej!

**M.Z. Jakże oprócz dopłat do zboża inne formy wsparcia uruchomione zostały dla rolników?**

R.T. Pakiet oferowanej pomocy jest bardzo szeroki. Jako jedyni w Unii Europejskiej zastosowaliśmy dopłaty



**„Jako jedyni w Unii Europejskiej zastosowaliśmy dopłaty do nawozów.”**

do nawozów. W 2023 roku przeznaczone zostało na ten cel 4,7 mld zł, a dopłata wynosiła 500 zł do 1 ha. Zaoferowane zostały dopłaty do paliwa rolniczego w wysokości 2 zł do 1 litra zakupionego oleju napędowego. Oznacza to więc wzrost o 100% procent w stosunku do 2022 roku. Uprościliśmy płatności dla gospodarstw do 5 ha. Składając jedynie oświadczenie rolnik otrzyma 225 EUR do 1 ha. Zapewniliśmy wsparcie producentom trzody chlewnej umożliwiając hodowlę świń na własny użytek oraz kontynuując Program Locha+, w któ-

rym pomoc wyniesie 100 zł do każdej sztuki świni. Do 8 mln zł wzrósł limit dla pszczelarzy do przezimowanych rodzin pszczelarskich.

Zagwarantowaliśmy linię kredytów płynnościowych z niskim 2% oprocentowaniem w celu poprawy płynności finansowej rolników. Uruchomiliśmy też kredyt skupowy 2% oferowany firmom w zakresie skupu, przechowywania lub przetwarzania płodów rolnych. Zagwarantowaliśmy dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego. Pomoc w tym zakresie to 210 mln zł. Wprowadziliśmy także Fundusz Ochrony Rolnictwa, który ma zapewnić zapłatę rolnikom za sprzedany towar w przypadku niewypłacalności odbiorców towarów rolnych. To bardzo ważna sprawa w zakresie bezpieczeństwa finansowego rolników.

**M.Z. A co z eksportem towarów rolnych?**

R.T. Trzeba podkreślić, że eksport produktów rolno-spożywczych systematycznie rośnie. Za ostatnie pół roku jego wartość wyniosła 25,6 mld euro, przy dodatnim saldzie wymiany w wysokości 9,3 mld euro. Te wyniki świadczą jednoznacznie, że jesteśmy krajem o dużej produkcji rolnej i produkujemy znacznie więcej niż spożywamy.

**M.Z. Jakie są dalsze plany działania Pana jako Ministra na przyszłość w zakresie rolnictwa?**

R.T. Najważniejszym celem obecnie jest odbudowa polskiego przetwórstwa, którego znaczna część, została wysprzedana zachodnim koncernom. Musimy to przetwórstwo odbudować. To polski rolnik powinien decydować o cenie swoich produktów, a nie zachodnie koncerny. Skupiamy się także na odbudowie polskiej hodowli, w szczególności trzody chlewnej i na zwiększeniu liczebności stad polskich prosiąt.

**M.Z. A co z ostatnio ogłoszonym programem Lokalna Półka, czy uważa Pan, że będzie on korzystny?**

R.T. Program „Lokalna półka” zakłada wprowadzenie obowiązku, aby sklepy w swojej ofercie miały minimum dwie trzecie owoców, warzyw, produktów mlecznych i mięsnych oraz pieczywa pochodzących od lokalnych dostawców. Wzmocni to ich pozycję względem innych ogniw łańcucha dostaw żywności. Jest to propozycja bardzo korzystna dla klientów. Konsumentom chcą kupować tańszą, zdrową, dobrą polską żywność, a „lokalna półka” uprości do niej dostęp. Skorzystają na tym też sklepy. Większe zainteresowanie klientów oznacza zwiększenie obrotów. Takie rozwiązanie będzie dobre również dla gospodarki. W czasach transformacji polityczno-gospodarczej znaczna część zakładów przetwórstwa rolnego została wyprzedana albo zlikwidowana. Nowy rządowy program stanie się impulsem do odtworzenia tego sektora rynku, który ma ogromne znaczenie dla regionalnego i lokalnego rozwoju. Skrócenie łańcucha dostaw, pominięcie pośredników spowoduje także, że zyskają rolnicy, na skutek ograniczenia kosztów transportu. Więcej środków finansowych trafi więc na konta rolników.

**M.Z. Jest Pan zaskoczony decyzją Komisji Europejskiej o zniesieniu embarga na przywóz zboża z Ukrainy?**

R.T. Nie jestem zaskoczony, ale rozczarowany. Liczyłem, że Bruksela podejmie odpowiedzialną i racjonalną decyzję, ale tak się nie stało. Podjęta została decyzja polityczna, a nie merytoryczna. Wobec bierności ze strony Brukseli, sami – chroniąc interesy polskiej wsi – zdecydowaliśmy o zakazie importu zbóż ukraińskich do Polski. Zrobiliśmy to, aby zadbać o interesy polskich rolników, aby ochronić nasz rynek przez zalewem ukraińskiego zboża.

**Serdecznie dziękuję za wywiad Panie Ministrze.**

**Z Robertem Telusem Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi rozmawiała Magdalena Zapałacz /MRiRW**

# Jesień w Gliźnie

Po przerwie spowodowanej pandemią, powrót imprez targowych do Glisna nie był pewny. Ale już wiosenna edycja potwierdziła, że jest to doskonałe miejsce na tego typu wydarzenia. Targi *Jesień w Gliźnie*, które odbyły się na początku września, utwierdziły nas w tym przekonaniu.

## Niczego nie brakowało

To, na co przede wszystkim liczyli odwiedzający, to bogata oferta handlowa. Śmiało można powiedzieć, że nie byli zawiedzeni. Na targach *Jesień w Gliźnie* nie brakowało tego, po co przede wszystkim przyjeżdżają kupujący. Chodzi oczywiście o ofertę firm ogrodnich. Wszelkiego rodzaju sadzonek, krzewów, drzew, bylin, rozchodników, kwiatów czy ziół nie brakowało. Panowie obwieszani dużymi torbami z „zielonym” w środku, to był bardzo częsty obrazek.

Nie zawiedli się także ci, którzy takie spotkania traktują jako okazję do uzupełnienia domowych zapasów o świeżą, naturalną, często ekologiczną żywność, produkty regionalne oraz świeże warzywa i owoce od lokalnych producentów. Stoisk oferujących taki asortyment również nie brakowało.

Trudno było nie zauważyć nieco mniejszej ilości stoisk handlowych, niż chociażby podczas wiosennej edycji targów w Gliźnie. Powód takiej sytuacji był bardzo prosty. W stosunkowo niedalekich Barzkowicach w województwie zachodniopomorskim, odbywały się Targi Rolne AGRO-PO-MERANIA 2023, które rokrocznie gromadzą spore tłumy. To właśnie tam część handlujących przeniosła na trzy dni swoje stoiska. Nie miało to jednak większego wpływu na ofertę prezentowaną w Gliźnie. Była ona naprawdę bogata.

Ciekawie prezentowała się lista tematów i wykładowców w Strefie Wiedzy. Szczegółowo o tym piszemy w dziale SIR niniejszego numeru Lubuskich Aktualności Rolniczych.

## Odnaczenia, dyplomy, nagrody

Podczas Targów miała miejsce krótka, ale bardzo ważna i miła uroczystość. Laureat konkursu wojewódzkiego AGRO LIGA w kategorii *Rolnik*, Pan Krzysztof Mencil został odznaczony odznaką honorową „Zasłużony dla Rolnictwa” przyznaną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Na Targowej scenie wręczenia odznaki dokonał Wojewoda Lubuski Władysław Dajczak.

Ponadto, podczas Targu *Jesień w Gliźnie* wręczono nagrody w postaci pamiątkowych dyplomów oraz voucherów finansowych w konkursie na najlepszą lubuską szarlotkę. Konkurencja była spora, bo zgłoszono 11 ciast z musiem jabłkowym w roli głównej. Niełatwe zadanie stało więc przed jurorami pod przewodnictwem zastępcy dyrektora LODR Jana Gembarę, aby spośród tego festiwalu smaków, zapachów i aromatów wybrać tę jedną, najlepszą szarlotkę. Po dość długich naradach i koniecznym dodatkowym głosowaniu za najlepszą uznano szarlotkę przygotowaną przez *Mąka i Cukier by Motyka* z Wrzesin. Nagrodę odebrała pani Martyna Mo-

tyka, autorka zwycięskiej szarlotki. Drugie miejsce zajęło *Koło Gospodyń Wiejskich w Ostrzycach*, a trzecia nagroda przypadła *Stowarzyszeniu Kobiet JARNATÓW*.

## Prestiżowe spotkanie

Jak ważną i prestiżową imprezą w regionie są Targi *Jesień w Gliźnie*, świadczyć może chociażby lista gości, którzy swoją obecnością uświetnili tę imprezę. Nie zabrakło Wojewody Lubuskiego Władysława Dajczaka, który wykorzystał obecność w Gliźnie do rozmów z rolnikami i wystawcami prezentującymi się podczas Targów. Stałym gościem imprez organizowanych przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego jest także Pani Elżbieta Rafalska, która przed sesją plenarną Parlamentu Europejskiego w Strasburgu znalazła czas na spacer po targowych stoiskach w Gliźnie. Imprezę odwiedziła również pani Małgorzata Gośniowska-Koła, dyrektor Generalna Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa oraz posłanka na Sejm RP, pani Elżbieta Płonka. Gospodarzami imprezy byli dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku Krzysztof Warcholik, zastępca dyrektora Jan Gembara oraz dyrektor oddziału w Gliźnie Roman Fraszczyk.

Dopisała pogoda, dopisali handlowcy i wystawcy, dopisali również artyści występujący w pełnym słońcu i upale. Jesienna odsłona Targów w Gliźnie była także jedną z imprez uświetniających jubileusz 100-lecia doradztwa rolniczego w Polsce. Do zobaczenia wiosną.

■ Jacek Stefanowicz



# Wspólnie świętowaliśmy z lubuskimi Rolnikami

## Świętowaliśmy w Świebodzinie

Lubuskie Święto Plonów 2023 odbyło się w Świebodzinie. Wszyscy wspólnie dziękowaliśmy rolnikom za tegoroczną pracę na roli. Dzięki nim, ich pracowitości i zaradności na naszych stołach nie zabraknie chleba. Dożynki to przede wszystkim obrzędy bogate w symbolikę. Tego dnia kultywowano dziedzictwo polskiej wsi oraz ludowość tradycji święta plonów.

Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku reprezentowało Biuro Powiatowe w Świebodzinie, udzielając porad oraz rozmawiając z lubuskimi rolnikami. Okazały dożynkowy chleb smakował wszystkim zgromadzonym.

## Chleb

Symbol przetrwania i łączenia ludzi. Chleb jest owocem pracy człowieka na roli. Symbolizuje jednocześnie życie, pomyślność, dostatek i szczęście. Tradycyjny wypiek umieszczano w środku wieńca dożynkowego i tak niesiono do poświęcenia.

## Wieniec dożynkowy

Tradycja wicia wieńca dożynkowego sięga XVI wieku. Niektóre źródła podają, że obchody dożynkowe zawierają ślady najstarszych obrzędów i ofiar składanych bóstwom urodzaju, mowa tutaj o zwyczaju związanym z ostatnią garścią niezżętego zboża, które po żniwach pozostawiano na pustym polu. Miało to symbolizować ciągłość wegetacji i urodzaju. Ścinał je bardzo uroczyście najlepszy żniwiarz, po czym wręczał je żniwiarkom przodownikom, aby uplotły z nich wieniec.

Goście Dożynek wojewódzkich mieli szansę zapoznać się z kunsztem i precyzją wykonania licznych wieńców

dożynkowych. Dożynki to czas radosny i wesoły, to czas licznych korowodów, wyplecionych starannie wieńców dożynkowych, obrzędów ludowych, kolorowych strojów i tradycji dzielenie się chlebem. Święto to jest uroczystym podsumowaniem żniw, okresu zbiorów z pól, efektów wielomiesięcznej pracy rolników. To również czas na podziękowania za plony, za ciężką pracę, wyrażenie szacunku dla tradycji chleba.



dożynkowych. Ich staranność i pomyślność przerosła nasze artystyczne oczekiwania. Każdy z wykonanych wieńców, czy to „tradycyjnych” czy „współczesnych” – był dziełem sztuki. Laureatami Dożynek Wojewódzkich w Świebodzinie zostali:

- W kategorii „wieniec tradycyjny”:
  - ❖ Sołectwo Czarnowo (gmina Krosno Odrzańskie)
  - ❖ Sołectwo Krzemów-Łukomin (gmina Krzeszyce)
  - ❖ Sołectwo Rusinów (gmina Świebodzin)

Zwycięzca tej kategorii będzie reprezentował województwo lubuskie na Dożynkach Prezydenckich w Spale.

- W kategorii „wieniec współczesny”
  - ❖ Sołectwo Sarbia (gmina Krosno Odrzańskie)
  - ❖ Sołectwo Mesze (gmina Kolsko)
  - ❖ Sołectwo Gralewo (gmina Santok)



Jeszcze raz dziękujemy rolnikom za ich trudną pracę, życzymy spokojnej jesieni i zimy oraz nowych sił na wiosnę.

■ Sylwia Wawrzyniak-Bodnar





# Lubuski akcent na konferencji w Poznaniu

## Konferencja

Zorganizowana pod hasłem „Współpraca Producentów Rolnych sposobem na rozwój Rolnictwa i Obszarów Wiejskich” konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Wśród około 200 uczestników znaleźli się doradcy rolniczy, przedstawiciele grup producenckich, KOWR-u, ARiMR-u, Izby Rolniczych, mieszkańcy obszarów wiejskich, reprezentanci organizacji samorządowych i pozarządowych, przedstawiciele nauki i brokerzy innowacji.

Spotkanie otworzyli Ireneusz Drozdowski – Dyrektor CDR w Brwinowie oraz Mariusz Tatka – Dyrektor CDR w Brwinowie Oddział w Poznaniu. Wydarzenie obejmowało obrady plenarne oraz debatę poświęconą tematyce współpracy rolników, a szczególnie jej wymiernym efektom.

## Lubuskie

W wystąpieniu poświęconym lubuskim inicjatywom w zakresie współpracy, podkreśliłam istotną funkcję jaką pełnią doradcy oraz liderzy. Wskazałam, jak istotnym jest stały kontakt z lubuskimi producentami żywności, w tym uczestnikami wydarzeń SIR-owskich, którzy nie są tylko „uczestnikami danej operacji” lecz rolnikami z wiedzą i pasją, otwar-

Jak ciekawe i godne naśladowania są inicjatywy lubuskich rolników, producentów rolnych, w tym konsorcjantów Grup Operacyjnych EPI (działanie „Współpraca” Krótkie Łańcuchy Dostaw), miałam przyjemność zaprezentować w Poznaniu podczas debaty pod hasłem „*Formy współpracy w rolnictwie i na obszarach wiejskich – czy da się osiągnąć sukces?*”

tymi na współpracę i innowacyjne rozwiązania. W wypowiedzi zaznaczyłam, że rolnicy współpracując, nie postrzegają siebie przez pryzmat konkurenta lecz partnera. Inspirują się wzajemnie, dzielą wiedzę i doświadczeniem rozwijając różnorodne formy współpracy. Przykładem tego są powstałe w lubuskim Grupy Operacyjne EPI, w których rolnicy, początkowo nie znający siebie wzajemnie, stali się członkami konsorcjów (działanie „Współpraca”) na których spoczywa solidarna odpowiedzialność projektowa. Na potwierdzenie sukcesów w działalności na obszarach wiejskich przytoczyłam kilka przedsięwzięć lubuskich rolników, producentów rolnych: Silna Lawenda, Lubuskie Angusowo, Gospodarstwo Malinówka, Anielskie Ogrody Państwo Kasperscy, Sery ze Świerkowej Doliny.

## Prelegenci

W Debacie prowadzonej przez Grzegorza Cetnera (CDR/O Poznań) wzięli również udział:

- Anna Połczyńska – Wielkopolskie Centrum Klasteringu – Sieć Badawcza Łukasiewicz Poznański Instytut Technologiczny
  - Magdalena Ciołek – Turkowska Unia Rozwoju T.U.R.
  - Monika Przychodzka – Grupa Producentów Rolnych „Qjawskie Mleko”
  - Jan Babczyszyn – Instytut Skrzynki
- Debata pokazała nie tylko liczne przykłady owocnej współpracy rolniczej, ale także trudności z jakimi zmierzyły się poszczególne podmioty działając w celu osiągnięcia wspólnego sukcesu – współpracy na obszarach wiejskich.

Konferencja była doskonałą okazją do poszerzenia wiedzy, źródłem inspiracji oraz zachętą do tworzenia bądź rozwoju różnorodnych form współpracy na obszarach wiejskich z korzyścią dla rozwoju gospodarstw rolnych oraz konsumentów.

**Miło było zaprezentować lubuskie inicjatywy!**

■ Agata Zajda-Sipa

# Doradca rolnikowi... człowiekiem

**Jacek Stefanowicz:** *Panie Dyrektoro, jakie było Pana pierwsze wrażenie po przekroczeniu progu Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku jako Dyrektor?*

**Krzysztof Warcholik:** Oczywiście nowe doświadczenie. Jestem związany z branżą rolną od 2016 roku, od teraz w innej roli, bo pracowałem wcześniej w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Miałem wówczas ograniczoną wiedzę na temat tego, jak w wielu obszarach funkcjonuje obecnie państwowe doradztwo.

**J.S.** *Dokładnie, podczas jednego z pierwszych spotkań z pracownikami powiedział Pan o swoim zaskoczeniu tym, jak szerokie jest pole działania LODR. Czy to było to największe zaskoczenie?*

**K.W.** Myślę, że tak. Po odebraniu powołania od Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wiedziałem, że czeka mnie duże wyzwanie, którego się podjąłem. Z perspektywy pracy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a więc agencji płatniczej, moje spojrzenie na pracę Ośrodka było zdecydowanie ograniczone. Takie też miałem pierwsze skojarzenie, że praca doradcy jest stricte ukierunkowana wyłącznie na pomoc Rolnikom w wypełnianiu wniosków i aplikowaniu przez nich o różnego rodzaju wsparcie finansowe. Pierwsze dni pracy w LODR pokazały mi jednak zupełnie inne, szersze działanie Ośrodka w wielu dziedzinach rolnictwa. Mam już zatem pełną świadomość, że Centralny Ośrodek w Brwinowie oraz 16 Ośrodków Doradztwa w poszczególnych województwach, tak naprawdę pomaga Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi kreować całą politykę rolną w Polsce. Dzieje się to m.in. dzięki temu, że doradca czerpie bezpośrednio wiedzę od Rolnika i odwrotnie, co umożliwia Ośrodkom Doradztwa przekazywanie tej wiedzy Ministerstwu, co z kolei ma wpływ jak kształtuje się i w przyszłości będzie się kształtować polityka rolna w naszym kraju. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan Robert Telus

bardzo często podkreśla w trakcie spotkań z kierownictwem Ośrodków Doradztwa, że jesteśmy na pierwszej linii kontaktu z Rolnikami. Te wszystkie uwagi i spostrzeżenia, to czego Rolnicy oczekują od rządzących, od kierunków działań, jakie Ministerstwo powinno podejmować, sposobu kreowania polityki rolnej, tak naprawdę jest przekazywane do Ministerstwa



*„Podnoszenie kwalifikacji pracowników, inwestycje w infrastrukturę i dobra współpraca – to moje priorytety” mówi Krzysztof Warcholik, od 22 sierpnia tego roku nowy Dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku.*

bezpośrednio przez Ośrodki Doradztwa oraz organizacje rolnicze. W tym sensie i z tej perspektywy rola Ośrodka jest kluczowa, natomiast z mojej kilku tygodniowej perspektywy pracy w LODR bardzo ciekawa i kreatywna. I to mnie cieszy, bo sam jestem osobą energiczną i otwartą na współpracę, nie bojącą się wyzwań i dlatego myślę, że odnalazłem tu swoje miejsce, aby pomóc Lubuskiemu Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego w Kalsku rozwijać się jeszcze pełniej i bardziej dynamicznie.

**J.S.** *W nawiązaniu do tego co Pan powiedział, o tych kontaktach i przekazywaniu informacji od doradców do Rolników, od Rolników do doradców oraz od doradców do Ministerstwa, czasami w opinii doradców nie do końca wszystkie komunikaty*

*wysyłane z ODR-ów docierają wystarczająco szybko do Ministerstwa. Czy jest więc szansa, że te informacje zaczną jednak szybciej docierać i być uwzględniane w Ministerstwie za sprawą Pana Dyrektora?*

**K.W.** Zarówno Pan Minister Robert Telus jak i pracownicy Ministerstwa sprawujący nadzór nad Ośrodkami Doradztwa podkreślają ogromne znaczenie pracy doradców. Wspominałem o tym także podczas swojego wystąpienia do uczestników Kiermaszu Ogrodniczego w Kalsku, że zmiana jaka zaszła w 2016 roku, czyli przejście Ośrodków Doradztwa pod jurysdykcję Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi spowodowało po pierwsze jasność i spójność przekazu, co jest bardzo ważne, bo każdy region w kraju ma swoją odmienną specyfikę. Po drugie można skutecznie wprowadzać pewne rozwiązania, które będą w tym samym stopniu realizowane we wszystkich regionach Polski. Stąd właśnie ta rola doradztwa w oczach Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyraźnie wzrasta. Przed 2016 rokiem doradcy podlegali pod Zarządy Województwa. Być może właśnie stąd wzięło się przeświadczenie doradców, że nie zawsze wcześniej Ministerstwo było otwarte na głos z terenu. To się zdecydowanie zmieniło, bo dziś podlegając pod Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi doradcy już wiedzą, jak zmienia się postrzeganie ich roli w systemie państwowego doradztwa w Polsce. Mogę zapewnić pracowników LODR – i były to słowa Ministra Pana Roberta Telusa, który prosił aby przekazać je wszystkim doradcom – że ich głos jest dostrzegany, słyszalny i doceniany w Ministerstwie. Ale nie tylko tam. Także w innych instytucjach państwowych związanych z rolnictwem, także w instytucjach badawczych, które rozwijają polską wieś, proponują innowacyjne rozwiązania dla gospodarstw rolnych, bo tak naprawdę nowoczesne trendy, które obserwujemy obecnie w rolnictwie, są powszechnie oczekiwane i muszą na-

stępować szybko, aby unowocześnić polską wieś między innymi dlatego, że tego oczekuje europejska i polska gospodarka. I to wciąż zmieniające się preferencje konsumenta decydują, w jakim kierunku ma się polskie rolnictwo rozwijać. Oczywiście musi to iść w parze z troską i poszanowaniem ochrony środowiska oraz wdrażaniem i promowaniem ekoschematów, które zostały po raz pierwszy zaproponowane polskim Rolnikom w tym roku, a które stwarzają im jeszcze większą szansę rozwoju. Jestem przekonany,



że jeżeli będziemy tak postrzegali współpracę opartą na jednoczesnym partnerstwie na linii Rolnik – doradca - Ministerstwo osiągniemy wspólnie zamierzony cel, jakim jest zrównoważony i dynamiczny rozwój nowoczesnego polskiego rolnictwa.

**J.S. A szansa na donośniejszy głos doradców jest chyba nieco większa w tym roku, ze względu na rocznicę 100-lecia Doradztwa Rolniczego w Polsce. To moment, kiedy głos doradców i w ogóle temat Doradztwa częściej niż zwykle przewija się podczas różnych uroczystości, obchodów. Niedawno w Warszawie odbyła się uroczysta Gala z okazji 100-lecia Doradztwa. Tam była nawet możliwość osobistych rozmów z Ministrem Robertem Telusem.**

**K.W.** Dokładnie tak, 2023 rok jest wyjątkowy pod tym względem dla Doradztwa. 100-lecie niejako zamyka pewien rozdział w historii

Doradztwa, ale oczywiście otwiera następny. I na to wszyscy czekamy – na to nowe otwarcie i nowe współczesne wyzwania. W Warszawie, podczas uroczystej Gali, która odbyła się w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, w gronie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Dyrektorów ODR-ów oraz wielu doradców i osób zasłużonych dla rolnictwa wspominaliśmy to, jak naprawdę przez te 100 lat polskie rolnictwo rozwijało

ale nie tylko tego państwowego, na co zwracał uwagę Pan Minister. Bo choć na co dzień jesteśmy w pewnych obszarach dla siebie konkurencyjni, to dla napędzania rozwoju technologicznego, dla poszerzania nowoczesnych rozwiązań w rolnictwie, zarówno doradztwo państwowe jak i te prywatne jest bardzo ważne i potrzebne. Niemniej jednak to doradztwo państwowe, które reprezentujemy jest doradztwem najbardziej fachowym



IMIĘ: *Krzysztof*

NAZWISKO: *Warcholik*

WIEK: *45 lat*

ŻONA: *Beata*

DZIECI: *Ania 12 lat, Ewa 11 lat*

WYKSZTAŁCENIE: *Absolwent Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Zielonogórskiego*

SPECJALIZACJA: *Europejska Integracja Gospodarcza*

OSTATNIO PRZECZYTAŁEM: *Kosa. Niczego nie żałuję*

ULUBIONY FILM: *James Bond – cała seria filmowa*

ULUBONY AKTOR: *Daniel Craig*

ULUBIONA AKTORKA: *Magdalena Walach*

ULUBIONY ZESPÓŁ MUZYCZNY: *Queen*

ULUBIONE DANIE: *Paella czyli pyszne danie składające się z ryżu i owoców morza*

USPOKAJA MNIE: *gotowanie, jak tylko mam czas lubię eksperymentować w kuchni*

NIE LUBIĘ: *hmm... jak ktokolwiek rozprasza mnie w pracy,*

W CZASIE WOLNYM: *najchętniej spędzam go z rodziną*

MARZENIE Z DZIECIŃSTWA TO: *podróżowanie, oczywiście spełnia się cały czas*

się na przestrzeni tych lat. To co było jeszcze np. 10 lat temu w rolnictwie i w doradztwie państwowym postrzegane za nowoczesne i innowacyjne, dziś uznawane jest już za archaiczne i nieaktualne. To pokazuje, jak szybko następują zmiany na polskiej wsi. Szczególnie po wstąpieniu Polski w strukturę Unii Europejskiej i wspólnego rynku rolnego. Myślę, że postęp, który będzie następował w latach kolejnych nie będzie zamykał się już tylko w ramach dekady. Uważam, że to będzie zdecydowanie krótszy okres. Wciąż rośnie ranga i rola doradztwa,

i obiektywnym m.in. dlatego, iż opieramy się na tym, nad czym pracują wszystkie państwowe instytuty badawcze oraz w szerokim rozumieniu także świat nauki, co gwarantuje, że w sposób najbardziej obiektywny jako doradcy przekazujemy to polskim Rolnikom, aby przekazywana wiedza była wszechstronna i najbardziej nowoczesna. Natomiast doradztwo prywatne ma pewne ograniczenia. Nie chcę teraz mówić jakie, ale osoby i firmy finansujące doradztwo prywatne są zainteresowane sprzedażą i promocją własnych produktów. To

może również pozytywnie wpływać na rynek, bo w pewnym zakresie rozszerza tę wiedzę, którą przekazują instytuty, natomiast ogranicza ofertę wyłącznie do produktów konkretnych firm prywatnych, co z kolei ogranicza Rolnikom dostęp do różnorodnych nowoczesnych innych rozwiązań. My jako doradztwo państwowe w sposób fachowy, rzetelny i przede wszystkim obiektywny proponujemy rozwiązania, które są oczekiwane przez współczesne rolnictwo.

**J.S. Wracamy do Kalska. Każdy nowy pracownik w firmie to szansa na nowe pomysły, rozwój, tym bardziej jeżeli ów pracownik piastuje stanowisko Dyrektora. Pierwsze doświadczenia i zderzenie z rzeczywistością już za Panem, ale pewnie pomysły, których nie zweryfikowała owa rzeczywistość w głowie są. A co za tym idzie jest też nadzieja dla Ośrodka na nowe otwarcie.**

**K.W.** Plany są i to są plany bardzo realne. Przyszedłem do Ośrodka z dużymi nadziejami, natomiast – chciałbym to podkreślić – są one głównie związane z załogą Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku, oddziału w Głisnie i poszczególnych PZDR-ów. Na pierwszym spotkaniu z pracownikami zadeklarowałem swoją gotowość do współpracy i przychodząc tutaj nie miałem i nie mam w planach rozliczania tego co było, bo to nie moja rola. Natomiast chętnie chcę skorzystać z tego ogromnego doświadczenia, które pracownicy już tutaj zdobyli przez te lata, ubogacone świeżością i dynamizmem, które ja, jako Dyrektor chciałbym tutaj wprowadzić. W mojej głowie kreśli się naprawdę ciekawa wizja rozwoju.

**J.S. W którym kierunku pójdzie ten rozwój?**

**K.W.** Na pewno chciałbym zdecydowanie szerzej otworzyć naszą działalność nie tylko dla Rolników, z którymi na co dzień współpracujemy. Chciałbym abyśmy jako doradcy, jako Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego mieli faktyczny i realny wpływ na kreowanie polityki rolnej w naszym województwie, oczywiście zgodnej z oczekiwaniami lubuskich Rolników. Stąd moje dotychczasowe zaangażo-

wanie i otwartość, którą deklarowałem zarówno na Targach Jesień w Głisnie oraz Kiermaszu Ogrodniczym w Kalsku, a skierowane do innych instytucji działających w obszarze rolnictwa. Co ważne zauważyłem pozytywny odzew z ich strony – a mam tu na myśli zarówno Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Wojewodę Lubuskiego, a także wszystkie inne inspekcje, instytucje oraz organizacje rolnicze, w tym przede wszystkim Lubuską Izbę Rolniczą, a decydujące o tym, w którym kierunku lubuskie rolnictwo będzie się rozwijało w przyszłości. Mówię lubuskie, bo politykę krajową kreuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Widzę tu ogromne możliwości i potencjał jaki ma sam Ośrodek w Kalsku, ale także oddział w Głisnie. Pierwsze kroki już poczyniliśmy. Chciałbym bardzo, aby zaktywizować nasz piękny pałac w Głisnie, który de facto obecnie służy nam wyłącznie do realizacji zadań statutowych Ośrodka, czyli mieści się tam Oddział oraz Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Lubniewicach z siedzibą w Głisnie, tam odbywają się dwie imprezy targowe w roku, natomiast sam pałac ma przeogromny potencjał. Już trwa realizacja inwestycji w postaci modernizacji elewacji i dachu w części oficyny, którą w ramach współpracy otrzymaliśmy od KOWR-u, a jest realizowana w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Na ten cel Gmina Lubniewice, która jest beneficjentem otrzymała Promesę do kwoty blisko 720 tys. złotych z racji tego, że jest to obiekt zabytkowy i mieści się na terenie tej gminy. To efekt bardzo dobrej współpracy LODR z samorządem Lubniewic. Natomiast mam w planie, i nie ukrywam, że nie chcę przesuwając tego w czasie realizację kolejnych inwestycji w pałacu w Głisnie we współpracy z Burmistrzem Lubniewic Panem Radosławem Sosnowskim. Chciałbym bardzo, aby ten obiekt aktywnie funkcjonował w szerszym zakresie w ciągu całego roku, w tym celu zaproszę wkrótce pozostałe gminy z powiatu sulęcińskiego oraz sam Powiat, aby być może w formie fundacji czy stowarzyszenia,

które mogłyby tam działać i korzystać z naszego pałacu realizując np. zadania z zakresu polityki społecznej. Chodzi o to, aby pałac po prostu „żył” i był w pełni wykorzystywany jego potencjał i potencjał regionu, w jakim się znajduje. Oczywiście jeżeli uda się znaleźć podmiot, który w sposób odpowiedzialny będzie mógł swoje cele tam realizować. A nam jako Ośrodkowi pozwoli to na otwarcie się nie tylko na Rolników, ale także na inne grupy społeczne i mieszkańców wsi. To jest plan na Głisno.

Natomiast jeśli chodzi o sam Kalsk, również plany w mojej głowie też już są. Tu przede wszystkim mamy piękne tereny przyległe do Ośrodka w postaci parku, który także nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości. Ale pierwszymi inwestycjami jakie chciałbym przeprowadzić w możliwie krótkim i realnym czasie będzie modernizacja kilku sal konferencyjnych. Chciałbym, aby nasz Ośrodek stał się również wizytówką województwa lubuskiego jeśli chodzi o możliwość organizowania konferencji nie tylko w obszarze rolnym, ale w nowoczesnym wymiarze. Chodzi o wyposażenie sal we wszelkiego rodzaju nowoczesne rozwiązania z zakresu cyfryzacji, jakim na przykład jest sprzęt umożliwiający prowadzenie transmisji online równocześnie w kilku kanałach komunikacji. I to jest pierwszy cel. Na to środki mam nadzieję znajdziemy w krótkiej perspektywie. Mam tu na myśli także zapewnienia ze strony Ministerstwa, że będzie nas wspierało. To bardzo motywuje mnie to dalszego działania. Natomiast to co jest ważne z punktu widzenia działalności hotelowej, jaką prowadzimy w Kalsku, oczywiście przed nami dalsza poprawa infrastruktury technicznej i dostosowywanie jej do wyższych standardów. Chciałbym doprowadzić do szybkiego wybudowania wiaty przeznaczonej dla naszych gości, która poza reaktywacją własnej kuchni byłaby uzupełnieniem oferty wypoczynkowej w samym hotelu. Przyjeżdżają do nas różne grupy, dla których lokalizacja naszego hotelu jest bardzo atrakcyjna, choćby ze względu na doskonałe położenie i bliskość do wielu atrakcji turystycznych w regionie, natomiast nie tylko w mojej ocenie sama oferta noclegowa

jest już niewystarczająca. Trzeba ją rozszerzyć o możliwość organizowania imprez w plenerze, w czym taka wiata byłaby pomocna. Dysponujemy własną kuchnią, która serwuje pełną gamę całodziennego wyżywienia nie tylko dla gości hotelowych korzystających z Ośrodka, ale umożliwia także kompleksową organizację innych wydarzeń. Chcemy w najbliższym czasie zaproponować ofertę cateringu dla szkół i innych instytucji w najbliższym otoczeniu Ośrodka. Ale nie tylko. Podczas Kiermaszu Ogrodniczego w Kalsku rozmawiałem z Dyrektorem Generalną Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Panią Małgorzatą Gośniowską-Kola o terenach wokół LODR, którymi dysponuje Skarb Państwa, a więc KOWR. Chcielibyśmy część tych gruntów pozyskać, abyśmy mogli jako Ośrodek rozwijać swoją działalność w postaci np. poletek doświadczalnych. Chcemy także w najbliższej okolicy założyć naszą własną pasiekę. To pozwoliłoby na poszerzenie oferty organizacji różnego rodzaju szkoleń dla pszczelarzy, a dla Ośrodka dałoby możliwość pozyskania zdrowego lokalnego miodu. Mam już także pomysł – i tu będę zabiegał w najbliższym czasie o spotkanie Burmistrzem Sulechowa Panem Wojciechem Sołtysem – dotyczący możliwości zagospodarowania parku, na terenie którego odbywają się targi. Jest to przepiękny park, który „żyje” tylko dwa razy do roku. W moim przekonaniu, choć to wizja bardzo długofalowa, bo wymagająca znalezienia realnych źródeł finansowania, warto zainwestować środki finansowe w modernizację parku, który byłby wykorzystywany do organizacji przeróżnych wydarzeń. Leżymy w centrum województwa, jesteśmy bardzo dobrze skomunikowani. Przykładem takiego miejsca, które po inwestycjach ożyło i stało się jedną z głównych atrakcji turystycznych regionu jest pałac, a raczej jego ruiny w Zatoniu koło Zielonej Góry. Niemalże każdego weekendu zielonogórzanie całymi rodzinami, rowerami czy samochodami przyjeżdżają w to miejsce korzystając z walorów pobliskiego parku. Ja widzę już oczami swojej wyobraźni równie piękny park z atrakcjami także tu w Kalsku, bo potencjał tego parku

jest przeogromny. Mam pomysł, aby we współpracy z władzami samorządowymi, władzami województwa móc poszukać i skutecznie pozyskać na ten cel środki zewnętrzne, także z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, deklaracja wsparcia i współpracy ze strony Pani Dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa już padła i będzie to jeden z dalekosiężnych celów.

***J.S. Co poza planami związanymi z infrastrukturą?***

K.W. Poza pomysłami związanymi z infrastrukturą są oczywiście pomysły i plany związane z podnoszeniem kwalifikacji naszej kadry. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan Robert Telus zadeklarował w trakcie Gali 100-lecia Doradztwa większe środki na doradztwo państwowe w Polsce. Wiem, że nasza kadra doradców wymaga poszerzenia. Mamy kilkanaście wakatów i aby pozyskiwać doradców wykształconych kierunkowo, którzy mogliby fachowo doradzać Rolnikom, musimy się otworzyć nie tylko na absolwentów studiów rolniczych. Mam taki pomysł, aby już w szkołach średnich nie tylko o profilu rolniczym prowadzić aktywnie promocję naszego Ośrodka, aby także już absolwentów szkół średnich zachęcać do zainteresowania się pracą przyszłych doradców. Chciałbym także i zrobić wszystko co w mojej mocy, aby i nasi obecnie już pracujący doradcy mieli dużo możliwości doksztalcenia się i poszerzenia swojej wiedzy na wszelkiego rodzaju kursach czy szkoleniach.

***J.S. Niejako zaczął już Pan odpowiedź na moje kolejne pytanie dotyczące ewentualnych zagrożeń, które Pan dostrzegł w tych pierwszych dniach pracy w Kalsku. Często bowiem w rozmowach o aktualnej kondycji Doradztwa pojawia się troska o nowe, młode, dobrze wykształcone kadry, których brakuje.***

K.W. Być może w chwili obecnej można to potraktować jako zagrożenie, ale tylko w pewnym aspekcie. Przede wszystkim dlatego, że rynek nas nieco wyprzedza i Ministerstwo zdaje sobie z tego sprawę, o czym podczas Gali 100-lecia mówił przed kilkoma dniami również sam Pan

Minister Robert Telus, stąd zauważalny był w ostatnim czasie wzmożony rozwój doradztwa w sektorze prywatnym. Celem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a co za tym idzie także moim celem jest pozyskiwanie nowych, dobrze wykształconych kadr. Także tych doświadczonych z sektora prywatnego. Zarówno Pan Minister Robert Telus, jak i Pani Minister Anna Gembicka, która z ramienia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi odpowiada bezpośrednio za Doradztwo, jednocześnie i wspólnie deklarują systematyczne zwiększanie środków finansowych na państwowe Doradztwo. Dla nas, Dyrektorów Ośrodków to niezwykle oczekiwana i dobra informacja. Na pewno pomoże to sprostać nowym wymaganiom i potrzebom rynkowym, słusznej i oczekiwanej presji płacowej, a co za tym idzie zwiększania płac doradców i pracowników Ośrodka. Z ust Pana Ministra padła także publicznie deklaracja, iż poza bardzo dobrą oceną pracy doradców i podziękowaniu im za to za pośrednictwem Dyrektorów Ośrodków, będzie osobiście czynił starania, aby doradcy poczuli się doceniani także w aspekcie finansowym. I tego właśnie także oczekują sami doradcy i pracownicy Ośrodków Doradztwa.

***J.S. Czy poza niedoborami kadrowymi i koniecznością zwiększenia płac, widzi Pan jeszcze jakieś sprawy do pilnego załatwienia?***

K.W. Przychodząc do Lubuskiego Ośrodka postanowiłem rozpocząć nowy rozdział tej instytucji. Po pierwsze chciałbym skupić się na pracy merytorycznej Ośrodka. Jesteśmy i będziemy dla Rolników, instytucji rolniczych, mieszkańców obszarów wiejskich oraz innych podmiotów partnerem do współpracy. To punkt wyjścia, na którym pragnę budować rolę LODR w naszym województwie. Deklaruję jednocześnie wolę współpracy ze wszystkimi pracownikami, aby byli przekonani, że to co robimy – robimy razem. Bardzo mi na tym zależy, aby każdy z nas, pracowników Ośrodka utożsamiał się z nim nie tylko wewnątrz, ale przede wszystkim na zewnątrz. Bo przez pryzmat pracy każdego pracownika postrzega się funkcjonowanie całego Ośrodka.

Oczywiście rzeczy, które się zadziały i funkcjonowały w przestrzeni publicznej determinowały wśród części kadry pewne zachowania i wprowadzały swego rodzaju niepewność: co to będzie? Wiadomo – nowy Dyrektor, nowa miotła, nowe porządki...

**J.S. Tym bardziej, że przyszedł Pan do Ośrodka w dość trudnym momencie, po pewnych perturbacjach, które miały miejsce.**

K.W. Oczywiście jestem świadomy tego, o czym Pan mówi, jakiego rodzaju były to perturbacje, natomiast przyszedłem tu z nastawieniem bardzo optymistycznym i nie chcę się skupiać i oceniać tego, co się działo wcześniej. Chcę z tego doświadczenia czerpać dla siebie pewne wnioski. Pierwsze działania jakie podjąłem po powołaniu mnie na Dyrektora LODR w dniu 22 sierpnia tego roku, to już na drugi dzień spotkałem się z tą częścią załogi, która w tym dniu była obecna w pracy w Kalsku, aby już na samym początku przekazać wizję tego, czego ja oczekuję od swoich współpracowników i tego, czego pracownicy mogą oczekiwać ode mnie. To pozwoliło już na samym początku ukształtować płaszczyznę współpracy. Zadeklarowałem jednocześnie i to podtrzymuję, że moje biuro, mój gabinet dosłownie i w przenośni, jest zawsze dla pracowników otwarty. Nie będę unikał jakichkolwiek tematów czy spraw, które będą wymagały rozmowy. Uważam bowiem, że nie ma trudnych spraw i o każdej trzeba rozmawiać. Wymiana zdań, opinii, poszukiwanie porozumienia czy kompromisu jest potrzebne i buduje pozytywne relacje choćby po to, aby móc wyciągać z nich konstruktywne wnioski. Zakomunikowałem też jasno pracownikom, że to co jest i było pozytywne, to co dobrze funkcjonowało przez lata, to co pracownicy dobrze oceniają – tego nie będę zmieniał. Natomiast, jeśli pojawiają się sygnały, że coś szwankuje, nie działa dobrze, wymaga zmiany, to będziemy nad tym pracować. Chciałbym, aby pracownicy mieli poczucie atmosfery wzajemnego szacunku do siebie. Przyszedłem tutaj z misją, aby w pracy, w przestrzeni zawodowej i relacjach pomiędzy pracownikami, pomiędzy przełożonymi a podwład-

nymi, zawsze mieli przeświadczenie o wzajemnym szacunku do drugiej osoby bez względu na pełnioną funkcję czy zajmowane stanowisko. Jeżeli wyjdziemy z założenia, że każdy z nas wnosi swoją cegiełkę w funkcjonowanie Ośrodka, to każdy poczuje wtedy swoją ważną rolę w jego prawidłowym funkcjonowaniu.

**J.S. Panie Dyrektorze, ten czas, koniec sierpnia i początek września to bardzo intensywny czas w Pana życiu.**

K.W. To prawda. Jeśli ktoś mnie zna z dotychczasowej pracy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, z pracy Radnego w gminie Świebodzin, od dwóch kadencji w powiecie świebodzińskim, gdzie przewodniczę komisji budżetu, to wie, że iż działam aktywnie w wielu obszarach równocześnie. Jestem też społecznikiem, działam na różnych frontach, więc jestem człowiekiem bardzo aktywnym. Ale przyjdzie do Ośrodka w okresie żniw, w czasie Dożynek, dużych imprez organizowanych przez LODR, jakimi były Targi w Gliśnie oraz Kiermasz w Kalsku, Dożynek w Częstochowie, Gali 100-lecia Doradztwa i obchodów tego jubileuszu przez Ministerstwo oraz inne ODR-y w kraju, było i jest nadal czasem bardzo dynamicznym. Ale ja się z tego bardzo cieszę, bo to mi pozwoliło w szybszy i pełniejszy sposób zaaklimatyzować się w nowym miejscu, zapoznać z nowymi obowiązkami, szybko poznać specyfikę funkcjonowania Ośrodka i współpracy Ministerstwa z Ośrodkiem, a przede wszystkim dało mi szybszą możliwość poznania naszych lubuskich Rolników. Poprzez targi i kiermasz mój bezpośredni kontakt z wystawcami oraz obecnymi na obu imprezach przedstawicielami instytucji rolnych pozwolił na „szybki start” bez konieczności wzajemnego poznawania się w dłuższej perspektywie czasowej, w czym także pomogło mi moje wcześniejsze doświadczenie pracy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

**J.S. Nieodłącznym elementem wywiadów Lubuskich Aktualności Rolniczych z cyklu „Doradca rolniczy brzmi dumnie”, które przeprowadzam z naszymi doradcami, jest prośba**

**o życzenia dla doradców z okazji 100-lecia Doradztwa w Polsce. Choć to rozmowa poza tym cyklem, to mimo wszystko poproszę Pana Dyrektora o życzenia dla doradców. Czego życzy im Dyrektor LODR Krzysztof Warcholik?**

K.W. Przede wszystkim życzę spełnienia zawodowego. Praca doradcy i praca z Rolnikami jest najważniejszym elementem funkcjonowania Ośrodka i Doradztwa. Doradztwo jest w moim przekonaniu ważną misją. To trzeba lubić, to trzeba kochać i wiem, że tacy są też nasi doradcy. To są ludzie bardzo otwarci, kompetentni, bardzo lubiani przez Rolników. Ich wzajemne relacje bardzo często wykraczają poza sprawy związane tylko i wyłącznie z poradami, nierzadko wykraczają poza schemat doradca – rolnik.

**J.S. To często relacja po prostu człowieka z człowiekiem.**

K.W. Dokładnie tak, tę relację podkreślał także podczas Gali 100-lecia Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan Robert Telus. Bardzo często doradca dla Rolnika jest tą osobą, której ufa się bezgranicznie. Przekazując wiedzę czy pomagając Rolnikom w wypełnianiu wniosków, aplikowaniu o dotacje, planowaniu prowadzenia gospodarstwa, chowu czy przetwórstwa, sprawia, że doradca dla Rolnika jest osobą bardzo wiarygodną. I tego życzę wszystkim doradcom, żeby spełniając się w tej misji doradczej mieli poczucie spełnienia i realizowania wyjątkowej misji. A z takiego racjonalnego i codziennego aspektu życzę, aby to doradztwo było coraz bardziej doceniane i coraz lepiej wynagradzane. Ja ze swojej perspektywy, mając na względzie to co zadeklarował Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pan Robert Telus życzyłbym, żeby ta kompensata finansowa była na tyle dobrym spełnieniem, aby doradcy mieli poczucie, że to co robią jest w praktyce właściwie doceniane. Aby poczuli spokój, spełnienie, pewność, bezpieczeństwo i stabilizację dla siebie i swoich Bliskich.

**J.S. Bardzo dziękuję i życzę zrealizowania wszystkich planów.**

K.W. Ja także dziękuję za rozmowę.

■ Jacek Stefanowicz



# Doradca rolniczy brzmi dumnie

Jan Parahus

**Jacek Stefanowicz: Od jak dawna pracuje Pan jako doradca rolniczy?**

**Jan Parahus:** Doradcą jestem od 30 lat. Swoją przygodę w Ośrodku Doradztwa Rolniczego rozpocząłem w 1993 roku.

**J.S. To faktycznie mija dokładnie 30 lat.**

**J.P.** Dokładnie 30 lat. Skończyłem Technikum Rolnicze w Szprotawie. Moją pierwszą pracą był PGR Studzieniec, gdzie zaczynałem jako stażysta, a później brygadzysta polowy. Później przyszło wojsko, a po odbyciu zasadniczej służby wojskowej zmieniłem pracę. Trafiłem do Centrali Nasiennej jako inspektor plantacyjny, a następnie kierownik ekspozytury Centrali Nasiennej w Nowej Soli. Kiedy Centralę zlikwidowano przyjąłem się do pracy w doradztwie, właśnie w 1993 roku. We wrześniu minęło mi 30 lat pracy.

**J.S. Panie Janie, przez te 30 lat miał Pan możliwość obserwować wszelkie zmiany, które zaszły w doradztwie sporo tego było, prawda?**

**J.P.** Z biegiem lat, a zwłaszcza po przystąpieniu do Unii Europejskiej, ten charakter naszej pracy bardzo się zmienił. Czy na dobre? Myślę, że tak. Polski rolnik po przystąpieniu do Unii otrzymuje pewne wsparcie, wdrażane są różne programy, zarówno dla doświadczonych, jak i młodych rolników. Ale wiąże się to dla nas, doradców, z pracą przy biurku. Mi zaś brakuje pracy w terenie. Ja preferuję bezpośredni kontakt z rolnikiem. No



ale ze względu na ogrom dokumentacji, którą mamy do wypełnienia tego czasu na pracę w terenie jest naprawdę bardzo mało. Przez to także, w naszej pracy doradczej brakuje teraz doradztwa technologicznego. Młodszy doradcy być może nie do końca rozumieją, co mam na myśli, ale ci z większym stażem wiedzą o czym mówię. Powinniśmy wrócić do takiej formy doradzania. To było dobre dla doradcy początkującego, dla tego z doświadczeniem, ale przede wszystkim było dobre dla rolników.

Nie chcąc stracić tych kontaktów, czasem celowo więcej czasu spędzam w terenie i celowo wyjeżdżam do rolników, aby tam, na miejscu, na polu pogadać o sprawach doradczych. Zawsze byłem blisko rolników. Ale czas leci i mój stan zdrowia już nie zawsze pozwala na taką aktywność w terenie. Walczę z poważną chorobą, ale się nie poddaję. Pomimo tego dla mojego następcy chciałbym zostawić swój teren i „moich” rolników w dobrej kondycji. W kwietniu 2024 roku nabywam prawa emerytalne i nie wiem jeszcze co

będzie dalej. Obecnie mam trzy gminy w swoim obszarze działania – to gmina miejska Nowa Sól oraz wiejska i gmina Otyń. Rolników w związku z tym też wielu – ostatnio nawet pokusiłem się o policzenie ilu ich jest i wyszło mi, że około 600. Ale trzeba tu dodać, że takich w ścisłej współpracy to mam około 50-60 rolników, z którymi spotykam się nawet dwa, trzy razy w miesiącu. Jest też grupa rolników, którzy przychodzą tylko raz lub dwa razy w roku w sprawie wniosku i więcej ich nie widzę. Są tacy, którzy tylko kiedy mają jakiś problem to dzwonią. Bardzo różnie układa się współpraca. A rozpiętość areałów, którymi się zajmuję to od 1 do 300 hektarów.

**J.S. Pan o emeryturze, to ja o początkach Pana pracy chciałbym kilka słów. Jak to wyglądało? Ołówek, kartka...?**

**J.P.** Oczywiście! Przede wszystkim był teren. Mnóstwo pracy robiło się w terenie.

**J.S. To na czym polegała ta praca w terenie?**

J.P. Przede wszystkim szliśmy z rolnikiem na pola zobaczyć jego plantacje, ocenić ich aktualny stan, doradzić nawożenie, ochronę roślin, środki na chwasty, wszystkie te sprawy technologiczne omówić na miejscu. To była podstawa. Pamiętam jeszcze tak zwane plantacje wdrożeniowe. To było coś podobnego do obecnych Dni Pola. Rolnik dostawał niewielkie poletko czy to ze zbożem, czy z ziemniakami czy z łubinami i pracował na tym. Doradca tego pilnował, dbał o środki ochrony roślin, nawożenie i tak wyglądały te wdrożenia. Jeśli uprawa okazywała się dobra, wykazywała dobre parametry, to materiał siewny szedł na rozmnożenie. Nasiona szły do stacji oceny nasion, tam następowała weryfikacja i rolnik wiedział jakim materiałem dysponuje. To była dla niego duża korzyść. Teraz biurko, komputer i dokumenty... A żeby doradzić rolnikowi, to ja zza biurka już nie mogę. Ja muszę pojechać na pole, muszę je zobaczyć.

**J.S. Przyszedł czas przemian polityczno-gospodarczych, weszliśmy do Unii i charakter pracy doradców też uległ zmianom.**

J.P. No niestety, jak to mówię, mnie trochę biurko parzy. Cały czas to powtarzam, brakuje mi terenu i wyjazdów do rolników. A te zmiany, o których pan wspomniał spowodowały to, że musimy sporą część naszej pracy spędzić za biurkiem.

**J.S. A jak w ogóle oceni pan aktualną sytuację rolników?**

J.P. Ja wychodzę z założenia, że jeśli ktoś nie „przespał” pewnych rzeczy, to sobie radzi. Doceniam też działania rządu w sprawach rolniczych. Wszelkiego rodzaju dotacje, programy, systemy dopłat. To wszystko wspomaga rolnicze budżety. Do tego wszystkiego, jeśli doda się trzeźwe myślenie rolników, to ich gospodarstwa stoją twardo na nogach. Wymaga to jednak dużej pracy ze strony rolników, ale wiadomo – nie ma nic za darmo. Rolnicy muszą się orientować choćby

w podstawowych sprawach związanych z tymi dopłatami, o których mówiłem, programami rządowymi czy dotacjami. O resztę zadbamy my, doradcy.

**J.S. Ale w związku z tym, wymaga to także i od doradców, aby w sposób stały podnosili swoje kwalifikacje, poszerzali wiedzę, uczyli się nowych przepisów...**

J.P. Trzeba się skupić, uczyć, dużo trzeba czytać, są nowe ustawy, rozporządzenia, bo nie da się przelecieć „po łebkach”, bo można rolnikowi niechcący zrobić krzywdę. Często przecież w grę wchodzi naprawdę duże pieniądze. Rynek związany z rolnictwem, czy to nasienny, nawozowy czy środków ochrony roślin jest teraz tak bogaty, że musimy być bardzo na bieżąco również i w tej kwestii. W sposób bardzo szczegółowy musimy dopasować do siebie nasiona, nawozy i środki ochrony. To wszystko ze sobą współgra. A pomyłka może być czasem bardzo kosztowna. Ostatnio nawet miałem rolnika, któremu dziwne rzeczy działy się na polu. Poleciałem badania gleby w naszym laboratorium w Kalsku i sprawa się wyjaśniła. Po otrzymaniu wyników ustaliliśmy użycie odpowiednich środków i efekt jest. A okazało się, że rolnik nie badał gleby od około 20 lat...

**J.S. No i przyszedł doradca Jan Parahus, kazał przebadać glebę, rolnik przebadał i dobrze zrobił.**

J.P. (śmiech) No dobrze, bo miałem rację... Po tylu latach pracy takie sytuacje nadal cieszą, że rolnicy nadal mnie słuchają. Te lata pracy owocują. A czasem chodzi o to, aby z rolnikiem tak po ludzku się dogadać. Moje kontakty z nimi są już w wielu przypadkach na nieco innym poziomie niż rolnik-doradca. Mówimy sobie po imieniu, rolnicy opowiadają mi o swoich domowych sprawach, radościach, kłopotach, a kiedy przychodzi czas, zabieramy się za sprawy rolnicze (śmiech). Trzeba znaleźć czas na wszystko – doradztwo i żarty.

**J.S. Wspomniał Pan o kwietniu przyszłego roku, kiedy to nabędzie**

**Pan prawa emerytalne. Powracamy do tego tematu. Co wtedy?**

J.P. No cóż. Teraz nie wiem. Jak już mówiłem moja choroba postępuje, walczę, ale bywa różnie. Nie wiem teraz jak się zachowam w kwietniu przyszłego roku??? Podejrzewam, że o ile mi zdrowie pozwoli to chyba całkowicie nie odejdę z doradztwa. Mamy tu nowy narybek, staram się wprowadzić naszą młodszą koleżankę do zawodu, praca z komputerem nie jest dla niej problemem, jest bystra, zorientowana w tematyce rolniczej, więc chyba mam komu przekazać pole do działania.

**J.S. Panie Janie, wspomniał Pan o swojej chorobie, z którą Pan walczy. Pomimo tego widzę, że jest werwa, uśmiech, dobry nastrój...**

J.P. Staram się o tym nie myśleć. Mam oczywiście czasem jakieś dołki, ale wtedy uciekam myślami do pracy, do spotkań z rolnikami, obmyślam jakieś najbliższe spotkania. Pomaga mi to, że czuję się potrzebny.

**J.S. To może ta emerytura i odejście z zawodu nie będzie dobrym rozwiązaniem?**

J.P. (śmiech) No może? Nie wiem? Naprawdę nie wiem jak się zachowam za tych parę miesięcy.

**J.S. To teraz inna twarz Jana Parahusa – rockman i motocyklista. Zaczynamy od motoru. Wiele kilometrów zjeździł Pan na swoim motorze. To była Pana miłość.**

J.P. O tak, było tego sporo. Niestety od jakiegoś czasu już zdrowie nie pozwala. Tak... dużo jeździłem motorem.

**J.S. Jaka to była maszyna?**

J.P. To był Harley Davidson. Prawie 30 lat się jeździło. Oczywiście niezbędne było profesjonalne wyposażenie, odpowiednie buty, skórzane spodnie i kurtka, kask. Zjeździłem całą praktycznie Polskę, kawałek Niemiec, Czech... To była taka trochę zabawka dużych chłopców (śmiech)... Tu za ścianą naszego PZDR-u w Nowej Soli mamy sklep z motorami, to zacho-



dzę sobie czasem popatrzeć czy jakieś nowe maszyny się nie pojawiły...

**J.S. Druga sprawa o jaką chciałem zapytać to te bilety z koncertów, które wiszą tu u pana w biurze. Widzę sporo biletów z koncertów nie tylko Dżemu, ale i innych grup rockowych...**

J.P. Zespół Dżem to mój ulubiony. Jeździłem za nimi na koncerty po całej Polsce. Kocham ten zespół. No jestem ich zagorzałym fanem i nie ukrywam tego. Jeżdżę na ich koncerty od 1979 roku. Proszę sobie wyobrazić, pierwszy Jarocin gdzie pojechałem – oj oberwało mi się od ojca, bo tak naprawdę to uciekłem na ten festiwal z dziewczyną. I tylko po to, żeby posłuchać Dżemu! To są piękne wspomnienia, wspaniałe chwile, klimat, luz... A zespół przechodził problemy, śmierć Ryszarda Riedla, Pawła

Bergera – filarów zespołu... Zmiany w składzie, ale nie stracili na swej jakości. Z Ryszardem Riedlem osobiście miałem przyjemność rozmawiać.

**J.S. Pamięta pan tę rozmowę?**

J.P. Oczywiście, że pamiętam. Powiedział mi wtedy, 17-letniemu chłopakowi, że bym nigdy nie próbował wpaść w nałóg narkotykowy. Jego życie zniszczyły właśnie narkotyki...

**J.S. Kiedy ostatnio bawił się pan na ich koncercie?**

J.P. A ostatnio nawet, jakieś dwa tygodnie temu byłem w Szprotawie na Dżemie. Zabrałem żonę, ale to nie do końca jej klimat (śmiech).

**J.S. Ale widzę też bilety z innych koncertów, nie tylko z Dżemu. Jakie zespoły pan jeszcze lubi?**

J.P. Breakout, Uriah Heep, Deep Purple, Pink Floyd... to są kapele z moich lat.

**J.S. To tradycyjne pytanie na koniec rozmowy związane ze 100-leciem doradztwa rolniczego w Polsce, o to czego życzyłby pan doradcom w roku jubileuszu?**

J.P. Spokojnego, doradzania. Po prostu. Doradzania, które będzie doceniane i odpowiednio wynagradzane.

**J.S. Oby więc te życzenia się spełniły i dziękując za rozmowę życząc przede wszystkim zdrowia, bo ono jest najważniejsze.**

J.P. Dokładnie tak. Zdrowie jest najważniejsze. Dziękuję bardzo.

■ Jacek Stefanowicz



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

## Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku zaprasza do udziału w planowanych wydarzeniach, realizowanych przez Zespół ds. Innowacji w Rolnictwie w ramach dwuletniego Planu Operacyjnego KSOW na lata 2022-2023

- ❖ Wyjazd studyjny pn. „Dobre praktyki w przetwórstwie czeskim” – październik 2023 r.
- ❖ Wyjazd studyjny i konferencja w ramach operacji pn. „Innowacyjne rozwiązania wspierające rozwój gospodarki pasiecznej. Wykorzystanie i przetwórstwo produktów pszczelich” – październik/listopad 2023 r.
- ❖ Konferencja pt. „Uprawa winorośli przyszłością rozwoju województwa lubuskiego” – listopad 2023 r.
- ❖ Warsztaty w ramach operacji pn. „Zespoły Tematyczne i innowacje w rolnictwie” – listopad/grudzień 2023 r.

Z uwagi na konieczność wyłonienia wykonawców powyższych wydarzeń, szczegóły dotyczące dokładnego terminu i programu będą podawane na stronie [www.lodr.pl](http://www.lodr.pl) w zakładkach: SIR, Innowacje i Aktualności.



# XIII Kiermasz Ogrodniczy w Kalsku

Prawie 200 wystawców z bogatą ofertą krzewów, drzewek, sadzonek, lokalnych produktów spożywczych, warzyw, owoców, miodów, mięs i przetworów. Była to wyjątkowa okazja do uzupełnienia zapasów dla mieszkańców regionu, którzy zjechali na XIII Lubuski Kiermasz Ogrodniczy.

## Udane zakupy

Krzewy, sadzonki, drzewka i cebulki – to najchętniej kupowane artykuły podczas Kiermaszu Ogrodniczego w tej części parku, którą opanowali ogrodnicy. Kupujący zwykle wyjeżdżają z Kalska z co najmniej kilkoma, jak nie kilkunastoma sztukami roślin. Wielu z gości zmierzało do swoich

samochodów obwieszonych kilkoma wypełnionymi „zieleniną” torbami. XIII Lubuski Kiermasz Rolniczy cieszył się ogromnym zainteresowaniem.

## Bogata oferta

W przebogatej ofercie ogrodniczej znalazły się sadzonki roślin kwitnących, trawy ozdobne, winorośle, drzewka. Wielbiciele hortensji mogli wybierać w szerokim asortymencie tych kwiatów. Właściciele pasiek zaproponowali oczywiście słoje pełne różnych rodzajów miodów, ale nie zabrakło także innych produktów. Były więc woskowe figurki, świece, pyłek kwiatowy. Wśród stoisk znalazły się także te, oferujące różne preparaty lecznicze pochodzenia roślinnego. Pieczone mięsa, pajdy chleba, bigosy, wszelkiego rodzaju mięsa z grilla – to oferta gastronomiczna, która zaspokoila nawet najbardziej wymagające gusta. A jeśli do tego dodamy jeszcze bogatą ofertę przygotowaną przez Koła Gospodyń Wiejskich, to niech żałują ci, których w Kalsku nie było. Co ważne – przede



◆ *Wszyscy znajdą tu coś dla siebie*

wszystkim dopisała pogoda. Dużym powodzeniem cieszyła się także nowa propozycja podczas Kiermaszu Ogrodniczego, czyli Strefa Wiedzy. O tym przeczytacie w osobnym artykule w dziale SIR.

## Nagrody, nagrody...

Impreza tego typu, jak Kiermasz Ogrodniczy, była doskonałą okazją do rozstrzygnięcia i uroczystego wręczenia nagród w wielu konkursach, które w ostatnich miesiącach przeprowadził Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Na scenie pojawili się laureaci konkursów:

- AgroLiga 2023 Najlepsze zarządzanie, organizacja i planowanie w kategorii Rolnik i w kategorii Firma
- Najlepsze gospodarstwo ekologiczne województwa lubuskiego w roku 2023
- Najlepsze gospodarstwo agroturystyczne województwa lubuskiego w roku 2023

O laureatach tych konkursów piszemy w dziale Rozwoju Obszarów Wiejskich.

W konkursie na najlepszego Doradcę Ekologicznego nagrody zdobyli: I Miejsce **Jolanta Nonn** z PZDR Międzyrzecz





◆ Dyplom i nagrodę Jolancie Nonn wręcza dyrektor Krzysztof Warcholik



◆ Nagroda dla pani Heleny Banachowicz wpadła jak śliwka w czekoladę



◆ Nie zabrakło występów najmłodszych

II Miejsce **Jarosław Buszewski** z PZDR Międzyrzecz

III Miejsce **Tomasz Sakowicz** LODR Kalsk.

Za najlepsze ciasto ze śliwkami „Śliwkowe Love” nagrody otrzymali: I Miejsce **Helena Banachowicz** za „Czekoladową śliwkę”

II Miejsce **Stowarzyszenie Gospodyń Wiejskich w Pomorsku** za „Ciasto śliwkowe”

III Miejsce **Koło Gospodyń Wiejskich w Ostrzycach** za „Fantazję śliwkową”

Wręczono także nagrody w konkursie „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” organizowanym przez lubuski oddział Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

### Zespoły i goście

Na scenie zaś zaprezentowało się kilka zespołów, grup i solistów, którzy doskonale rozbawili zgromadzoną na widowni publiczność. Wyjątkowo ciepło i z dużymi oklaskami widzowie przyjęli występ nastoletniej artystki, **Zuzanny Piątek**, która wykonała kilka utworów znanych artystów, a także własną kompozycję do wiersza Wisławy Szymborskiej. Według wielu słuchających, to nazwisko warto zapamiętać. Poza tym publiczność doskonale bawiła się podczas występów zespołów **Przyjazna Wieś**, duetu **AH Wierzbina**, zespołu **Pstre Wianki**

oraz zespołu śpiewaczego **Konotopianie**. Jednak największą widownię – co zrozumiale – zgromadził występ uczniów **Szkoły Podstawowej i Przedszkolaków z Kalska**.

Kiermasz Ogrodniczy uroczyste otworzył **Krzysztof Warcholik**, dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku, a wśród oficjalnych gości obecni byli między innymi **Wojewoda Lubuski Władysław Dajczak**, **Posłanka do Parlamentu Europejskiego, minister Elżbieta Rafalska**, **Posłowie na Sejm RP: Marek Ast, Jerzy Materna, Jacek Kurzępa**, **burmistrz Sulechowa Wojciech Sołtys** oraz **Krystyna Talaga**, sołtys Kalska.

■ **Jacek Stefanowicz**



◆ Gorąco oklaskiwany występ Zuzanny Piątek



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał opracowany przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”. Plan operacyjny na lata 2022-2023.



Przekazanie wiedzy, możliwość zapoznania się z ofertą lokalnych producentów eko-żywności, poznanie właściwości tych produktów między innymi wzmacniające naszą odporność – to główne cele, jakie przyświecały organizacji kolejnego Kiermaszu Produktów Ekologicznych, który odbył się podczas ostatniego Kiermaszu Ogrodniczego w Kalsku.

## Bogata oferta

Dzięki środkom pozyskanym w ramach operacji przygotowano stoisko wystawiennicze z ofertą degustacyjną złożoną z produktów ekologicznych od lokalnych przedsiębiorców. Do degustacji dostępne były wyjątkowe sery od Pani Agnieszki Mazurek „Sery ze Świerkowej Doliny” oraz Edwar-da Czerwonki „Sery na Wypasie”. Odwiedzający stoisko otrzymywali upominek w postaci ekologicznej dyni

hokkaido z gospodarstwa prowadzonego przez Państwa Kamilę i Bogdana Kasperskich. Na stoisku nie zabrakło świeżych kiszonek od Pana Pawła Urbanowicza z Fundacji „Nasz Dom” oraz przepysznych przetworów i miodów z „Folwarku Pszczew” od Pana Łukasza Robaka.

Kiermasz Ekologiczny cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Uczestnicy kiermaszu mieli do dyspozycji szeroką paletę ekologicznych produktów, od słodkich miodów po zdrowe soki z buraków. Dzięki degustacji odwiedzający mogli przekonać się, że naturalna oraz ekologiczna żywność jest nie tylko zdrowa, ale też smaczna.

## Porady specjalistów

Specjaliści obecni na stoisku z żywnością ekologiczną chętnie udzielali informacji o produktach oraz producentach podkreślając ich wysoką jakość i zdrowotne działanie, co spr-

wiało, że odwiedzający z chęcią sięgali po wizytówki lokalnych, ekologicznych gospodarstw.

Prezentacja żywności wysokiej jakości cieszyła się dużym zainteresowaniem także ze strony mediów. Odwiedziła nas ekipa Radia Zachód oraz TVP 3 Gorzów Wielkopolski. Serdecznie zapraszamy na kolejny Kiermasz Produktów Ekologicznych, który odbędzie się w następnym roku.

Kiermasz Produktów Ekologicznych odbył się podczas XIII Lubuskiego Kiermaszu Ogrodniczego 17 września 2023 roku. Darmowa degustacja ekologicznych produktów była możliwa dzięki realizacji projektu w ramach schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na 2014-2020.

Do Zobaczania!

■ Kinga Jakiel





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Materiał opracowany przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”. Plan operacyjny na lata 2022-2023.



Dzięki pracy włożonej w swoje uprawy otrzymuje wysokie i wartościowe plony. Poza ekologią jest także hodowcą królików, a od niedawna rozwija się w kierunku hodowli bydła mięsnego. Pan Krzysztof do hodowli wybrał Angusów czarne.

### III Miejsce - Gospodarstwo rolne Adrian Puszekiel

Pan Adrian jest z zamiłowania pszczelarzem. Posiada niewielkie gospodarstwo, w którym uprawy objęte są certyfikacją ekologiczną. Prowadzi je od 2015 roku, a pasiekę założył w roku 2016. Dookoła gospodarstwa są łąki i liczne drzewa lipowe oraz drzewa robinii akacjowej. Miód, który dzięki

# Znamy najlepsze gospodarstwo ekologiczne w Lubuskiem w 2023 r.

Udział w konkursie mógł wziąć każdy rolnik posiadający certyfikat ekologiczny wzajemnej zgodności. Do tegorocznej edycji przystąpiło sześć gospodarstw. Po wizytacjach komisja konkursowa dokonała ich oceny, a następnie wyłoniła zwycięzców.

## I Miejsce - Gospodarstwo rodzinne Renata i Dariusz Karwan

Pani Renata wraz z mężem prowadzi gospodarstwo 50 ha. W ekologii jest od 2008 roku, a w certyfikacie ekologicznym posiada pola uprawne. Posiada także 20 uli oraz hodowle owiec kameruńskich. Swoje pola obsiewa roślinami miododajnymi i pastewnymi jako żywność dla swoich owiec oraz nektar dla pszczół. Sztandarowym produktem Państwa

Karwan jest miód konicowy, powstały z konicy zwyczajnej. Miody produkowane z tej rośliny są niezwykle rzadkie i bardzo cenne.

## II Miejsce - Gospodarstwo rolne Krzysztof Pawłowicz

Pan Krzysztof jest posiadaczem 30 ha gospodarstwa, które w całości jest objęte certyfikatem ekologicznym. Uprawia tu owies, żyto i facelię. Bardzo dba o swoje plony i zachowuje standardy wymagane w ekologii.

nim pozyskuje w zależności od pogody to: miód wielokwiatowy, rzepakowy, akacjowy, lipowy i spadź liściasta.

Konkurs odbył się w ramach Planu działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Organizatorami tegorocznej odsłony byli Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział w Zielonej Górze, która ufundowała dodatkowo nagrodę rzeczową dla laureata. Wręczenie nagród odbyło się podczas XIII Lubuskiego Kiermaszu Ogrodniczego w Kalsku.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy i zachęcamy do udziału w przyszłorocznej edycji konkursu.

■ Jacek Stefanowicz



## Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa



■ **Andrzej Rochmiński**  
Dyrektor Lubuskiego  
Oddziału Regionalnego ARiMR  
w Zielonej Górze

### Szanowni Rolnicy!

- Zachęcam Państwa do składania wniosków w programie „*Wsparcie na Rozwój Małych Gospodarstw 2023*”, który jest skierowany do rolników prowadzących gospodarstwa o wielkości ekonomicznej poniżej 25 tys. euro a powierzchni UR nie większej niż 300 ha, które w wyniku realizacji operacji osiągną wzrost wartości sprzedaży wyprodukowanych produktów rolnych. – mówi **Andrzej Rochmiński**, dyrektor Lubuskiego Oddziału Regionalnego, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Nabór wniosków trwa do 27 października br.

# Rozwój Małych Gospodarstw

Program „Wsparcie na Rozwój Małych Gospodarstw 2023”, obok programu „Premia dla Młodego Rolnika 2023” to pierwszy nabór w ramach Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Wsparcie na Rozwój Małych Gospodarstw to kontynuacja programu „Restrukturyzacja Małych Gospodarstw”.

Celem tego działania jest **zwiększenie konkurencyjności małych gospodarstw** poprzez wzrost wartości sprzedaży wyprodukowanych lub przetworzonych produktów rolnych. Wsparcie to obejmuje m.in. finansowe wsparcie dla inwestycji w rozwój gospodarstwa oraz szkolenia i doradztwo dla rolników w zakresie nowoczesnych technologii i metod produkcji.

– Dzięki „Wsparcu na Rozwój Małych Gospodarstw” małe gospodarstwa rolnicze mogą poprawić swoją sytuację ekonomiczną i lepiej konkurować na rynku. – dodaje A. Rochmiński.

Wsparcie można otrzymać, jeżeli wielkość ekonomiczna gospodarstwa wnioskodawcy nie może przekraczać 25 tys euro. W momencie składa-

nia wniosku należy wykazać się udokumentowanym przychodem z działalności rolniczej na określonym minimalnym poziomie. Wsparcie na rozwój małych gospodarstw rolnych obejmuje operacje związane z:

□ zapewniającą zwiększenie orientacji rynkowej gospodarstwa w wyniku jego restrukturyzacji obszarze:

❖ produkcji rolnej lub produkcji i przygotowania do sprzedaży produktów rolnych wytworzonych w gospodarstwie metodami innymi niż ekologiczne, lub

❖ produkcji ekologicznej lub produkcji i przygotowania do sprzedaży ekologicznych produktów rolnych wytworzonych w gospodarstwie metodami ekologicznymi, lub

❖ rozpoczynania działalności w zakresie wprowadzania żywności (tylko produktów rolnych) na rynek w ramach KŁD (RHD, sprzedaży bezpośredniej lub dostaw bezpośrednich);

□ w wyniku realizacji której nastąpi wzrost wartości sprzedaży brutto produktów rolnych wytwarzanych

w gospodarstwie, w tym żywności w ramach KŁD, co najmniej o 30% w stosunku do ustalonej dla gospodarstwa wartości przychodu bazowego (obliczanego jako iloczyn wskaźnika 80,86% oraz wyrażonej w złotych wielkości ekonomicznej gospodarstwa rolnego w roku wyjściowym) i nie mniej niż do poziomu odpowiadającego równowartości minimalnego wynagrodzenia w roku, w którym złożono WOPP;

□ obejmującą wyłącznie inwestycje związane bezpośrednio z obszarem wsparcia, którego dotyczy operacja;

□ która nie spowoduje wzrostu produkcji, dla której brak jest rynku zbytu;

□ która jest w sposób racjonalny dostosowana do zasobów gospodarstwa oraz planowanej koncepcji zmian w gospodarstwie; spełniająca przewidziane prawem wymagania dotyczące realizowania inwestycji

W ramach interwencji objęte są inwestycje materialne i niematerialne związane z prowadzeniem produkcji rolnej (także ekologicznej), w tym

budowa, remont, modernizacja lub wyposażenie budynków lub budowli, zakup nowych maszyn i urządzeń, wartości niematerialne i prawne.

Nie będzie można natomiast przeznaczyć środków z tego programu na zakup środków do produkcji rolnej, zwierząt ani ziemi.

Nie przewiduje się również wsparcia gospodarstw rolnych np. w zakresie **hodowli zwierząt futerkowych** (z wyjątkiem królików utrzymywanych w celu produkcji surowca mięsnego), **roślin wieloletnich na cele energetyczne, niektórych działów specjalnych produkcji rolnej**, takich jak hodowla zwierząt laboratoryjnych, ryb akwariowych, psów rasowych i kotów rasowych oraz **sprzętu pszczelarskiego, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby gospodarki pasiecznej**, które są wspierane w ramach interwencji w sektorze pszczelarskim, o których mowa w art. 42 rozporządzenia dotyczącego Planów Strategicznych.

Każdy Wnioskodawca spełniający warunki może ubiegać się o pomoc w wysokości:

**❑ Płatność ryczałtowa (w 2 ratach).**

Wysokość ryczałtu (maksymalnie 85 % kosztów kwalifikowalnych):

**❑ 120 000 zł** – gospodarstwa rozpoczynające działalność w zakresie wprowadzania produktów na rynek w ramach krótkich łańcuchów dostaw (RHD lub sprzedaż bezpośrednia lub dostawy bezpośrednie) oraz gospodarstwa prowadzące produkcję ekologiczną;

❖ I rata – 96 000 zł

❖ II rata – 24 000 zł

**❑ 100 000 zł** – pozostałe operacje

❖ I rata – 80 000 zł

❖ II rata – 20 000 zł

Wniosek o wypłatę I raty beneficjent składa nie później niż 6 miesięcy od zawarcia umowy o przyznaniu pomocy

Wniosek o wypłatę II raty beneficjent składa po zrealizowaniu operacji, w pierwszym kwartale po roku docelowym i nie później niż do dnia 31 marca 2029 r.

O wypłacie wsparcia będzie decydowało miejsce na liście rankingowej i system punktowy.

W wytycznych do programu proponuje się, aby punkty przyznawane były za:

1. Uczestnictwo w unijnym systemie jakości
2. Krajowym systemie jakości
3. Udział w zorganizowanych formach współpracy, przy czym przedmiot operacji powinien mieć związek z zakresem działalności będącej przedmiotem współpracy,
4. Prowadzenie gospodarstwa, w którym co najmniej 50% gruntów użytkowanych znajduje się na obszarach o szczególnych warunkach geograficznych, takich jak górską lub specyficzna strefa II (tylko obszary, w których co najmniej 50% powierzchni użytków rolnych znajduje się powyżej 350 m n.p.m.),
5. Udział lub planowany udział w szkoleniu związanym z zakresem operacji przewidzianym w biznesplanie (tematyka szkolenia ma bezpośredni związek z przewidzianą w biznesplanie działalnością rolniczą, organizacją produkcji, organizacją i zarządzaniem gospodarstwem lub wprowadzaniem produktów na rynek w ramach KŁD oraz nie jest szkoleniem obligatoryjnym wynikającym z obowiązującego prawodawstwa jak np. obowiązkowe szkolenia z zakresu stosowania środków ochrony roślin.

**Dodatkowo, przewiduje się preferencje dla kobiet, które prowadzą małe gospodarstwa. Spośród wnioskodawców, którzy uzyskali taką samą liczbę punktów:**

**1) pierwszeństwo w uzyskaniu pomocy przed pozostałymi wnioskodawcami (mężczyznami i wnioskodawcami niebędącymi osobami fizycznymi) mają kobiety.**

Aby uzyskać wsparcie na rozwój małych gospodarstw rolnych, należy złożyć wniosek wraz z biznesplanem, który określi koncepcję zmian w gospodarstwie, mających na celu zwiększenie jego orientacji rynkowej i wartości sprzedaży produktów rolnych.

W ramach tej interwencji wspierane są tylko operacje, które przyczynią się do zwiększenia orientacji rynkowej gospodarstwa rolnego.

Otrzymując wsparcie dla małych gospodarstw Beneficjent zobowiązuje się w szczególności do:

1. Realizacji założeń biznesplanu;
2. Wzrostu wartości sprzedaży produktów z gospodarstwa/produkcji rolnej o co najmniej 30% (w stosunku do wartości bazowej) i utrzymanie osiągniętego poziomu przychodu co najmniej przez 5 lat od dnia wypłaty pierwszej raty pomocy;
3. Utrzymanie zrealizowanej operacji;
4. Prowadzenie działalności rolniczej w gospodarstwie;
5. Prowadzenie działalności rolniczej w gospodarstwie oraz działalności w zakresie krótkiego łańcucha dostaw RHD, sprzedaż bezpośrednia, dostawy bezpośrednie) (w przypadku uzyskania pomocy na ten zakres działalności);
6. Prowadzenie ewidencji przychodów i rozchodów przez co najmniej 3 lata od dnia wypłaty drugiej raty pomocy.

Przypominamy, że wszystkie informacje na temat aktualnych oraz planowanych naborów znajdują Państwo na stronie internetowej Agencji, pod adresem [www.gov.pl/arimr](http://www.gov.pl/arimr). Zachęcamy do jej śledzenia, jak również do odwiedzenia naszego profilu na Facebooku, gdzie zamieszczamy ważne informacje dotyczące działania naszego Oddziału.

Dodatkowe informacje można również uzyskać pod numerem bezpłatnej infolinii 800 38 00 84.



# Jak zwalczyć uciążliwe chwasty w zbożach ozimych

Grzegorz Iskra  
PZDR Krosno Odrz.  
g.iskra@lodr.pl

**C**hwasty, jak wszyscy wiemy, pojawiają się już od momentu, kiedy rozpoczyna się uprawę roli, a ich nasilenie jest dużym i coraz poważniejszym problemem. Niepożądane rośliny są wszechobecne i konkurują z roślinami uprawnymi o wodę, światło oraz składniki pokarmowe. W uprawach polowych przyczyniają się do dużych strat nie tylko pod względem ekonomicznym, ale także ekologicznym. Bardzo mocno wpływają na utratę funkcjonalności użytków rolnych. Rzutuje to na zmniejszenie wydajności plonotwórczej odmian. Chwasty mają tendencję do bardzo szybkiego wzrostu stąd zabierają roślinom uprawnym z gleby znaczne ilości wody oraz składników pokarmowych. W przypadku dużego zachwaszczenia uprawiane rośliny mają ograniczone możliwości prawi-

dłowego rozwoju i wydania obfitego plonu.

Samo występowanie chwastów na polu zależy od czynników takich jak np.:

- poziom agrotechniki,
- zmianowanie,
- nawożenie,
- lokalne warunki klimatyczne i glebowe,
- norma wysiewu roślin uprawnych,
- zagęszczenie roślin uprawnych,
- konkurencyjność chwastów względem roślin uprawnych,
- skład gatunkowy chwastów,
- nasilenie chwastów.

## Popularne chwasty występujące w oziminach

Do najgroźniejszych chwastów, które zasiedlają zboża ozime należą:

### 1. Chwasty jednoliścienne:

- miotła zbożowa,
- perz właściwy,
- wyczyńnic polny.

### 2. Chwasty dwuliścienne:

- chaber bławatek,
- bodziszki,
- chwasty kapustowate (np. tasznik pospolity, tobołki polne, samosiewy rzepaku),
- chwasty rumianowate (np. rumian polny, maruna bezwonna),
- dymnica pospolita,
- fiołek polny,
- gwiazdnica pospolita.
- jasnoty,
- ostrożeń polny,
- przetaczniki,
- przytulica czepna.

## Jak zwalczać uciążliwe chwasty?

W celu wyeliminowania chwastów jednoliściennych np. w uprawie pszenicy ozimej, dobrym pomysłem będzie zastosowanie preparatu **Fraxial 050 EC** w dawce 0,6-1,2 l/ha. W przypadku chwastów dwuliściennych potrzebne będzie zastosowanie dodatku herbi-



cydu z grupy sulfonylomoczników **Blusky 500 WG** w dawce 15-20 g/ha lub **Pixxaro** w dawce 0,25-0,3 l/ha, który w swoim składzie, poza fluorksyperyem, zawiera również nową substancję **Arylex**.

Dobrym pomysłem będzie również stosowanie preparatu **Lancet Plus 125 WG**, który już przy dawce 0,2 kg/ha usunie najbardziej trudne do zwalczania chwasty w pszenicy, pszenicy oraz życie. Należy jednak pamiętać, żeby stosować środek przy średniej dobowej temperaturze powyżej 5°C. Gdyby zaaplikowano preparat w niższej temperaturze, działanie chwastobójcze byłoby mniejsze, a początkowe efekty słabsze, ponieważ wszystkie procesy życiowe roślin przebiegają wolniej, w tym także wchłanianie herbicydu. Może również dojść do takiej sytuacji, że chwasty będą pobierać systematycznie niewielkie ilości substancji aktywnej, co nie zakłóci ich wzrostu. W ten sposób będą się uodparniać na środek chwastobójczy. Dlatego istotną rzeczą

jest stosowanie przemiennie substancji z różnych grup chemicznych.

W przypadku wybrania środka ochrony roślin o szerokim spektrum działania, należy liczyć się z tym, że koszt herbicydu będzie wyższy. Jednak aplikując preparaty zawierające aminopyralid, jodosulfuron, florasulam lub pyroksysulam często ograniczone zostaje występowanie różnych gatunków chwastów.

Tabela.

Minimalne temperatury oddziaływania substancji aktywnych przeznaczonych do wiosennego zwalczania chwastów w zbożach.

Substancja aktywna	Temperatura minimalna [°C]
jodosulfuron	6-7
propoksykarbazon	7
fluorksypery	7-8
chlorosulfuron	8
diflufenikan	8
sulfosulfuron	8-12
fenoksaprop	10

### Które preparaty wybrać w późniejszych fazach rozwojowych?

Gdy na polu pojawiają się takie chwasty jak: gwiazdnica, mak polny, ostrożeń polny, przytulia czepna, tasznik pospolity, to dobrym pomysłem będzie użycie środka **Diablo 306 SE** w dawce 0,4-0,6 l/ha, który można bez konsekwencji stosować do fazy drugiego kolanka zbóż (BBCH 32).

Jeśli zależy nam na zwiększeniu skuteczności zabiegu herbicydowego, to warto dodać odpowiedni adiuwant jak np. **Atpolan Bio 80 EC** w dawce 1 l/ha, który wzmocni działanie substancji aktywnej preparatu, a także pozwoli na szybsze wchłanianie preparatu przez chwasty i dzięki temu przyspieszy się efekt chwastobójczy.

### Podsumowanie

Stosując zabiegi herbicydowe należy pamiętać, że im niższa faza rozwojowa chwastów tym działanie środka jest skuteczniejsze. Preparaty dobieramy do chwastów występujących na polu. Zwracamy także uwagę na minimalne temperatury działania



substancji czynnej oraz stosujemy adiuwanty, które poprawiają działanie środka chwastobójczego.

Przestrzegając ww. zasad, ograniczy się występowanie chwastów do minimum i tym samym stworzy się optymalne warunki do rozwoju roślin uprawnych.

Bibliografia:

1. <https://osadkowski.pl/pl/agrotechnika/wiosenne-odchwaszczanie-zboz/>
2. <https://zwalczamychwasty.pl/6-groznych-chwastow-zboz-ozimych/>
3. Paczyńska D., Chwasty inwazyjne w uprawach, Katowice 2016, ss. 26



# Biologiczne zwalczanie chwastów

Z powodu wycofywania przez Komisję Europejską kolejnych substancji aktywnych herbicydów, a także coraz częstszym zjawiskiem powstawania odporności na działanie herbicydów wśród wielu gatunków chwastów, powstaje konieczność szukania nowych, skutecznych rozwiązań w celu ograniczenia populacji chwastów w uprawach. Tutaj właśnie pojawia się szansa dla metod biologicznych.

*Tomasz Sakowicz*  
LODR Kalsk  
t.sakowicz@lodr.pl

## Biologia? Nic nowego.

Wbrew pozorom, biologiczna metoda zwalczania chwastów nie jest nowością, prace nad nią były prowadzone już w drugiej połowie XIX wieku. Obecnie na świecie do użycia zostało wprowadzone ponad 1000 biologicznych środków przeznaczonych do zwalczania chwastów. W USA, Kanadzie, Chinach i Japonii z powodzeniem opracowano programy biologicznego zwalczania głównych gatunków chwastów. W Europie biologiczne metody zwalczania chwastów są postrzegane jako uzupełnienie innych metod, jednak wszystko wskazuje na to, że w niedalekiej przyszłości mogą stać się ciekawą alternatywą dla konwencjonalnych środków ochrony roślin. Z powodu wycofywania przez Komisję Europejską kolejnych substancji aktywnych herbicydów, a także w związku z coraz częstszym zjawiskiem powstawania odporności na działanie herbicydów wśród wielu gatunków chwastów, powstaje konieczność szukania nowych, skutecznych rozwiązań w celu ograniczenia po-

pulacji chwastów w uprawach. Tutaj właśnie pojawia się szansa dla metod biologicznych.

## Czym jest biologiczne zwalczanie chwastów?

Takie zwalczanie chwastów opiera się na wykorzystaniu ich naturalnych wrogów w celu ograniczenia populacji niepożądanych roślin w łanie. Cechą charakterystyczną dla metod biologicznych jest z reguły wąskie spektrum działania. Oznacza to, że dany czynnik skutecznie zwalcza jeden gatunek chwastów, rzadziej daną rodzinę chwastów. Obecnie na szeroką skalę prowadzone są badania nad wykorzystaniem organizmów rodzimych i obcych pod kątem ich przydatności do eliminowania chwastów. Niestety, ze względu na dużą pracochłonność, postęp w tej dziedzinie jest mozolny i obciążony dużym ryzykiem niepowodzenia.

## Metoda klasyczna czy bioherbicydy?

W metodzie biologicznej wykorzystywane są makro- i mikroorganizmy stosowane w postaci metody klasycznej lub augmentatywnej, znanej

potocznie jako bioherbicydy. Bardziej interesująca z punktu widzenia rolnictwa towarowego jest metoda augmentatywna. Dzięki wykorzystaniu herbicydów mikrobiologicznych ma ona więcej zastosowań i jest bardziej wszechstronna. Jest ona również bezpieczniejsza od metody klasycznej, która polega na wprowadzaniu do środowiska organizmów, zwykle egzotycznych, które mają zadomowić się na danym obszarze. W przypadku bioherbicydów pożyteczne mikro- i makroorganizmy wprowadzane są do upraw jedynie okresowo w celu eliminacji pojawiających się zagrożeń.

## Klasyczna metoda biologiczna

W tej metodzie przeważnie wykorzystuje się fakt, że niektóre chwasty zawleczone z innych regionów świata nie mają w środowisku naturalnych wrogów. Aby ograniczyć populację niepożądanych roślin w łanie można zaintrylować na danym terenie naturalnych wrogów tychże chwastów. Zadaniem wprowadzonych organizmów jest utrzymanie populacji chwastów, którymi się żywią, na poziomie, który nie stanowi ekonomicznego zagrożenia dla rośliny

uprawnej. Wspomniana metoda nie pozwala na całkowite zniszczenie chwastów, a jej skuteczność jest w dużej mierze uzależniona od szybkości rozprzestrzeniania się wprowadzanych organizmów pożytecznych. W przypadku klasycznej metody biologicznej bardzo ważny jest odpowiedni dobór organizmów antagonistycznych (wrogich), które muszą się cechować szybkim tempem rozprzestrzeniania i odpowiednimi zdolnościami przetrwania. Wykorzystanie w metodzie biologicznej znajdują roztocza, owady, ślimaki, ptaki (np. kaczki), ryby czy ssaki (bydło, kozy). Największe nadzieje wiąże się z wykorzystaniem roztoczy. Te drobne pajęczaki świetnie nadają się do tego celu, ponieważ są monofagami (nie żerują na roślinach uprawnych) i szybko się rozprzestrzeniają. Niestety, ostateczny efekt wykorzystania roztoczy jest uzależniony od odpowiednio dużej ich liczby na roślinie, a ta jest w dużej mierze zależna od wielu czynników klimatyczno-siedliskowych oraz nasilenia występowania ich naturalnych wrogów. Należy wspomnieć, że w przypadku zastosowania tej metody raz uwolnionego organizmu nie można już wycofać, co sprawia, że konieczna jest duża ostrożność i stały monitoring w celu zapewnienia bezpieczeństwa gatunkom niebędącym celem zabiegu. Niezbędne jest również szczegółowe poznanie biologii wykorzystywanych organizmów pożytecznych oraz obecność przynajmniej niewielkiej ilości gatunków żywicielskich, aby zapewnić im przetrwanie. Najlepsze efekty w przypadku klasycznej metody biologicznej zwalczania chwastów uzyskuje się przy wykorzystaniu jej do ochrony upraw trwałych, jak użytki

zielone i sady. Próby zwalczania jednorocznych gatunków chwastów z wykorzystaniem tej metody przynoszą bardzo słabe efekty.

### Bioherbicydy

W odróżnieniu do klasycznej metody biologicznej, w przypadku bioherbicydów do zwalczania chwastów wykorzystywane są odpowiednio przygotowane preparaty na bazie patogenów roślinnych. Do zalet bioherbicydów należą brak toksyczności dla ludzi i środowiska oraz wysoka selektywność względem zwalczanych gatunków. Bardzo ważny jest odpowiedni dobór preparatu względem gatunków chwastów, które chcemy zniszczyć. Bioherbicydy są przydatne przede wszystkim do zwalczania chwastów jednorocznych, samopylnych, rozmnażających się poprzez nasiona. Jako bioherbicydy wykorzystuje się mikroorganizmy chorobotwórcze (herbicydy mikrobiologiczne) lub grzyby chorobotwórcze (mykoherbicydy). Zastosowanie przy zwalczaniu chwastów znajdują także bakterie, które wykazują niższe wymagania w odniesieniu do warunków klimatycznych niż grzyby. Wśród preparatów mikrobiologicznych należy zwrócić uwagę na oparte o mikroorganizmy ryzosferowe, których działanie polega na hamowaniu rozwoju siewek chwastów. Ich wykorzystanie jest praktyczne i bezpieczne dla środowiska, a ponadto pozwala na ograniczenie glebowego banku nasion. Największą grupą wśród bioherbicydów są mykoherbicydy. Pierwsze prace nad ich wykorzystaniem sięgają lat 60. XX wieku. Zastosowany w odpowiednio wysokiej dawce oraz właściwej fazie rozwojowej chwastu

patogen powoduje wywołanie choroby wśród danego gatunku chwastów. Pierwszym mykoherbicydem był preparat DeVine wprowadzone w 1981 roku w USA przez firmę Abbott Laboratories. Ze względu na metodę produkcji oraz sposób aplikacji mykoherbicydy są najbardziej podobne do konwencjonalnych, chemicznych środków ochrony roślin.

### Alleloherbicydy

W ostatnich latach coraz więcej uwagi poświęca się wykorzystaniu zjawiska allelopatii w celu ograniczenia zachwaszczenia. Allelopatia to pozytywne lub negatywne oddziaływanie jednych roślin na drugie za sprawą uwalnianych przez nie związków chemicznych. Związki allelopatyczne wytwarzane są nie tylko przez rośliny, ale również algi, grzyby i bakterie. Pozyskane allelochemikalia można z powodzeniem wykorzystać do zwalczania chwastów na wzór tradycyjnych herbicydów. Związki allelopatyczne są uwalniane także podczas rozkładu obumarłych tkanek roślinnych oraz wypłukiwanie i wymywanie z części roślin. Z tego powodu można ograniczyć występowanie chwastów poprzez stosowanie pozostałości (np. słomy) roślin allelopatycznych lub ich uprawę w płodozmianie. Uwalniane do gleby allelochemikalia hamują kiełkowanie niektórych gatunków chwastów. W tej grupie zwraca się uwagę szczególnie na olejki eteryczne. Związki te wykazują szereg różnych właściwości, m. in: chwastobójcze, bakterio-bójcze, grzybobójcze czy owadobójcze. Za wykorzystaniem olejków eterycznych przemawia ich szybkie działanie oraz szybki rozkład w środowisku.



# Obrót materiałem siewnym

Kto chce sprzedawać nasiona roślin rolniczych, warzywnych, sadzonki roślin ozdobnych, materiał szkółkarski lub rozmnożeniowy, musi zgłosić zamiar prowadzenia obrotu materiałem siewnym wojewódzkiemu inspektorowi ochrony roślin i nasiennictwa.



■ **Marcin Cyganiak**  
Wojewódzki Inspektor  
Ochrony Roślin i Nasiennictwa  
Gorzów Wlkp.

## Kto może, gdzie się zgłosić?

Obrót materiałem siewnym roślin rolniczych i warzywnych może prowadzić przedsiębiorca wykonujący działalność gospodarczą, rolnik objęty przepisami o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz dostawca, czyli osoba wytwarzająca materiał szkółkarski, sadzonki winorośli, materiał rozmnożeniowy roślin warzywnych i ozdobnych. Zgłoszenia do ewidencji należy dokonać poprzez złożenie wniosku 7 dni przed planowanym terminem rozpoczęcia prowadzenia działalności do wojewódzkiego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa właściwego ze względu na miejsce zamieszkania rolnika lub miejsce zamieszkania i siedzibę przedsiębiorcy, albo miejsce prowadzenia działalności gospodarczej. To dotyczy przedsiębiorców. Niedopełnienie obowiązku zgłoszenia właściwemu wojewódzkiemu inspektorowi zamiaru prowadzenia obrotu materiałem siewnym podlega opłacie sankcyjnej w wysokości 2270 zł.

## Formalności

Wniosek o wpis do ewidencji wraz z załącznikiem B jest dostępny na stronie: <http://piorin.gov.pl/wiorin/lubuskie/>. Poprawnie wypełniony wniosek należy osobiście złożyć w Od-



dziale WIORiN, przesłać listownie lub elektronicznie. W przypadku braków wnioskodawca otrzyma wezwanie do ich usunięcia w terminie 7 dni. Brak odpowiedzi na wezwanie spowoduje pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia. Wojewódzki inspektor ochrony roślin i nasiennictwa wpisuje przedsiębiorcę – do ewidencji przedsiębiorców, rolnika – do ewidencji rolników, dostawcę – do ewidencji dostawców i wydaje zaświadczenie o wpisie, zawierające datę wpisu i numer podmiotu wynikający z danej ewidencji. Termin na wydanie

zaświadczenia o wpisie do ewidencji to 30 dni. W ciągu 7 dni należy poinformować WIORiN o zmianie miejsca zamieszkania albo siedziby firmy, albo miejsca prowadzenia działalności, inne zmiany zgłaszać należy w ciągu 14 dni. Złożenie wniosku nie podlega opłacie skarbowej, chyba że odbywa się to przez pełnomocnika, wtedy opłata skarbową za przedłożenie pełnomocnictwa wynosi 17 zł. Po złożeniu wniosku do właściwego Wojewódzkiego Inspektora każdy ma prawo dostępu do danych zawartych w ewidencji. Warunkiem uzyskania dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego lub ekologicznego materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany jest zakup tego materiału od przedsiębiorców lub rolników, którzy są wpisani do odpowiedniej ewidencji.

Szczegółowe informacje na temat zgłoszenia do ewidencji można uzyskać w Oddziałach WIORiN i Dziale Nadzoru Nasiennego WIORiN.

(ustawa z dnia 9 listopada 2012 r. o nasiennictwie (Dz. U. z 2021 r. poz. 129))

**Dorota Szukała**  
WIORiN w Gorzowie Wlkp.  
– Dział Nadzoru Nasiennego

# Korekcja racic u zwierząt

Korekcja racic to procedura mająca na celu utrzymanie zdrowych i wyrównanych racic. Jest to kluczowy aspekt opieki nad zwierzętami, który ma wpływ nie tylko na ich zdrowie, ale także na ich ogólny komfort.

**Bartosz Muster**  
PZDR Strzelce Krajeńskie  
b.muster@lodr.pl

## Racice – ważna sprawa

Zdrowe racice są kluczowe dla dobrostanu zwierząt. Jeśli są w złym stanie, zbyt długie lub niewłaściwie ukształtowane, może to prowadzić do poważnych problemów zdrowotnych.

Korzyści płynące z korekcji racic:

- ❑ zdrowotność
- ❑ komfort
- ❑ utrzymanie wysokiej wydajności

Skutki zaniedbania:

- ❑ ból i dyskomfort
- ❑ pogorszenie wydajności
- ❑ uszkodzenia kończyn

Pomiędzy problemami z racicami, a innymi chorobami, występuje wysoka zależność. Według badań, u krów z chorymi racicami, obserwuje się dwukrotnie więcej przypadków za-

palenia błony śluzowej i zwijania się macicy po wycieleniu.

## Korekta racic – jeszcze ważniejsza

Korektę racic powinniśmy wykonać 2-3 razy w roku. W okresie wiosennym około 2 miesięcy przed wyjściem na pastwisko, a w okresie jesiennym po powrocie z pastwiska. W oborze wolnostanowiskowej powinniśmy wykonywać korektę 3 razy w roku. Dodatkowe korekty wykonujemy natychmiast po zauważeniu nieprawidłowości.

Główną przyczyną zmuszającą nas do wykonania korekty jest naturalny przyrost rogu ściernego. Zmiana sposobu utrzymania zwierząt znacznie ograniczyła ściernie racic. Podłoże, umiejscowienie stołu paszowego i poideł, również ma wpływ na powstawanie urazów. Zwierzę ustawione

w nieodpowiedniej pozycji bardziej obciąża daną kończynę, co prowadzi do narastania grubszej warstwy rogu racicznego. Kolejnym ważnym czynnikiem jest też mikroklimat, wysoka wilgotność naraża racice na infekcje, swój udział ma też żywienie. Jeżeli nie zapewnimy zwierzętom wymaganych składników odżywczych i minerałów, racice będą bardziej podatne na uszkodzenia.

## Ekonomia

Zwierzę z chorymi racicami mniej się porusza i więcej odpoczywa, zmniejsza się pobranie paszy, a co za tym idzie pogarsza się kondycja zwierzęcia. Prowadzi to do spadku wydajności mlecznej, przyrostów dobowych oraz wydłuża okres jałowienia.

Korekcja racic jest nieodzowną częścią opieki nad stadem bydła, niezależnie od kierunku użytkowania. Tylko zdrowe i wolne od bólu zwierzęta wiernie nam się odwdzięczą. W przypadku racic powinniśmy kierować się zasadą lepiej zapobiegać niż leczyć.



# Rok w pasiece – październik

Pszczoły zakarmione, gniazda przygotowane do zimowli, w pasiece cisza i spokój. Niejeden by powiedział koniec sezonu można jechać na wakacje. Nie tak szybko. Jeszcze dwie bardzo ważne sprawy przed odpoczynkiem.

## Październik to porządki

Po pierwsze robimy porządki w szafach. Tak to nazywamy, ponieważ ramki, które zostały wycofane z uli ze względu na likwidację miodni czy też ze względu na zmniejszenie gniazd zostały odłożone do szaf. Przeglądamy każdą ramkę. Te jasne zostawiamy na kolejny sezon. Natomiast te ciemne, brązowe czy też czarne - wycofujemy. Przeglądanie ramek ma również drugą funkcję patrzymy czy na plastrach nie ma moli. Dokładniej mówiąc moli woskowych, czyli barciaka. W polskich pasiekach wyróżnia się dwa rodzaje barciaka: barciak większy oraz barciak mniejszy. Choć pasożyt różni się wielkością jak sama nazwa mówi, szkody dla pszczelarza są takie same. Barciak większy jest raczej szkodnikiem magazynów pszczelarskich, natomiast barciak mniejszy bytuje w ulach. Jeśli rodzina jest zdrowa i silna, to sama jest w stanie poradzić sobie z larwami barciaka, nie ma potrzeby ingerencji i walki z tym motylem w ulu. Problem jednak zaczyna się z przechowywanymi poza ulem ramkami, czyli w naszych magazynach.

Dorosłe postacie barciaka nie zgryzają plastrów, ponieważ nie mają odpowiednio wytworzonego aparatu gębowego, szkodzą natomiast w inny sposób. Winne tutaj głównie są samice, które w czasie swojego życia potrafią złożyć około 2 tysięcy jaj. Po

kilku dniach wykluwają się z nich larwy, które uwielbiają jeść, a ich największym przysmakiem są właśnie plastry woskowe. Największą ucztę mają na plastrach ciemnych, prawie czarnych, które zawierają pierzgę, propolis i chitynki po wygryzionych pszczołach. Idealny przysmak dla barciaka. Jeśli w odpowiednim momencie nie podejmiemy walki z barciakiem, wiosną może nie mieć suszu czyli ramek do podania na rozwój rodziny czy do miodni podczas intensywnych pożytków.

## Zadbaj o ramki

Nasze ramki przechowujemy w szafach własnoręcznie wykonanych z płyt OSB. Tam na specjalnie przygotowanym stelażu zawieszamy plaster za plaster. Każda ramka ma swoje miejsce oraz odpowiednią odległość od kolejnej. Ramki nie powinny do siebie przylegać, ponieważ zwiększa to ryzyko przejścia larwy motylicy na kolejny plaster. Obecnie mamy bardzo ciepłe jesienie w Polsce. Temperatura we wrześniu czy też październiku potrafi być wyższa niż w kwietniu/maju. Taki stan rzeczy bardzo pasuje barciakom. Mają idealne warunki do żerowania, dlatego też powinniśmy rozpocząć walkę. Z motylicą możemy sobie poradzić na dwa sposoby. Po pierwsze kwas octowy. Na specjalnych krążkach umieszczamy kwas

octowy, który odparuje. Zapach jest dość drażniący dla barciaka, dlatego też motylce szybko opuszczą nasz magazyn. Po drugie siarka. I to jest sposób, który my wykorzystujemy. Na rynku pszczelarskim można kupić siarkę do ramek w postaci pasków lub granulatu, który po prostu się spala. Na dnie szafy, w której mamy ułożone ramki do zimowania, na ceramicznej płytce kładziemy kilka pasków siarki, które następnie podpalamy i zamykamy drzwi szafy. Zabieg jest szybki i sprawny. Każdy z nas chyba pamięta zapach siarki z chemii, nie są to fiołki, więc miejsce siarkowania powinniśmy szybko opuścić. Zabieg powtarzamy przez kilka dni. Metoda najprostsza i najskuteczniejsza.

Jeśli nie macie specjalnie przygotowanych szaf lub regałów, ramki zimą można przechowywać również w korpusach. Opisane powyżej metody walki za pomocą kwasu octowego czy też siarki są również do wykorzystania przy takim przechowywaniu. Pamiętać należy tylko, aby nasz magazyn był suchy i przewiewny, a w czasie siarkowania czy octowania szczelny.

## Czas na wosk...

Co robimy z plastrami, które zostały wycofane? Przetapiamy. W naszej pasiece używamy do tego dwóch urządzeń. Jednym z nich jest topiarka słoneczna, której używamy w lecie,

głównie w lipcu i sierpniu. Poddajemy wtedy topieniu nadbudowy ulowe lub odsklepiń z luzowania ramek z miodem. Ten wosk jest najbardziej pożądanym woskiem na rynku. Ładny, jasny, nie zawierający zanieczyszczeń. Idealny do wykonania węży pszczelej. Niestety, topiarka słoneczna jest uzależniona, jak sama nazwa mówi, od słońca, a topienie w niej wosku pochłania dużo czasu. Przy wycofanych kilkudziesięciu plastrach znacznie lepiej sprawdzi się topiarka parowa, która jest zasilana np. gazem. Do takiej maszyny jesteśmy w stanie włożyć ok. 15 ramek na raz i zacząć topić. Topienie wosku nie jest zbyt skomplikowaną sprawą. Gaz podgrzewa wodę, która znajduje się w topiarce i z wytworzonej pary wodnej topi wosk. Trzeba jednak pamiętać o wymianie pojemników na wosk, aby nam się nie wylewał. Wosk uzyskany z topienia należy przefiltrować np. przez gazę lub inną szmatkę z małutkimi oczkami. Filtrujemy go ze względu na zanieczyszczenia w postaci np. resztek pozostawionych po pszczołach. Uzyskany materiał należy ponownie zagotować, czyli poddać go klarowaniu. Rozgotowany wosk wlewamy najlepiej do cylindrycznego wiaderka plastikowego. Jak zastygnie, wyjmujemy zaschnięty na dnie krążek. Gdy już mamy wosk przygotowany w formie dużych kręgów, które przypominają ser, możemy sprzedać go do skupu, możemy również wymienić na



węzę, ale możemy także zacząć robić świeczki z wosku pszczelego.

### ...a z wosku świeca

Do wykonania świec z wosku pszczelego potrzebujemy małego garnka, idealnie się tutaj sprawdzi garnuszek do podgrzewania mleka. Tego typu garnki mają podwójne dno. Wosk nie lubi dużego ognia, dlatego też garnuszek do mleka będzie odpowiedni ze względu na płaszczyznę wodną, który jest najpierw podgrzewany, a potem oddaje ciepło do topienia wosku. Potrzebna będzie również mała kuchenka przenośna gazowa lub elektryczna, (wystarczy jednopalnikowa), knoty do świec, formy silikonowe, gumki recepturki oraz można się postarać o spray do form, który ułatwia wyjmowanie odlanych świec. W Internecie znajdziecie dużą ofertę form silikonowych o różnej tematyce, od świątecznych po kwiatowe. Niestety, formy silikonowe nie są tanie, ale służą na długo. Do formy wkładamy sznurek, który posłuży nam za knot. Obwiązujemy ją gumkami recepturkami, które sprawią, że forma nie otworzy się podczas wlewania wosku. Do środka wlewamy roztopiony wosk i czekamy około godziny aż zrobi się twardy. Czas odlewania świec jest uzależniony od wielkości formy. Jeśli będziemy mieć dużą, taką w której mieści się ok. 300 g wosku, czas jego tężenia może potrwać nawet 2 godziny. Po wystudzeniu odczepiamy gumeczki i powoli wyjmujemy świecę z formy. Wosk pszczelej możemy również wlewać do szklanych słoiczek.

### Świece na zdrowie

Tak przygotowane świece nie tylko ozdabiają nasz dom, ale także mają właściwości terapeutyczne. Aromaterapia to dziedzina, która zajmuje się leczeniem zapachami. Świece woskowe idealnie sprawdzają się w tej dziedzinie. Przy spalaniu świeczek woskowych nie powstaje dym, są kojące i relaksujące. Najważniejszym aspektem jest jednak to, że jonizują ujemnie powietrze, czyli oczyszczają z negatywnego wpływu

urządzeń elektrycznych jakie posiadamy w domu. Pomagają również osobom chorującym na astmę, a także likwidują zapach dymu tytoniowego.

### Pszczoła się poci?

A czym jest wosk pszczelej? To nic innego jak pot pszczoły. Pszczoła ok. 12-14 dnia swojego życia zostaje oddelegowana to bardzo ważnego zadania, którym jest produkcja wosku do odbudowy plastrów. Ta specjalna substancja jest wypacana przez pszczoły i formowana do robienia komórek pszczelich. Wosku pszczelego, oprócz wyrobu świec, można również używać do domowej produkcji kremów oraz mydeł. Jest również używany w przemyśle chemicznym i farmaceutycznym. Jak to dobrze, że pszczoły nie używają antyperspirantów.

### Kłopot z miodem

W październiku rozlewamy w słoje kolejne partie miodu, przyklejamy etykiety i szykujemy do sprzedaży. Z tym jest obecnie pewien problem. Miodu dużo, zbiory rekordowe, rzepek dopisał jak co roku, akacja zaś miodowała jak nigdy dotąd, lipa jak to „lipa”, ale w beczkach też przybywało. Jak ktoś się postarał i zadał sobie trochę trudu, było można wziąć miód z facelii czy gryki. Miodu dużo też z innego powodu, otóż rynek zaczął zalewać niekontrolowany napływ miodu z krajów wschodnich. Mamy już problem ze zbożem, teraz przyszedł czas na miód. Część klientów kieruje się niską ceną, stąd w marketach zainteresowanie duże, a u pszczelarza już nie. Obserwuje się też drastyczne obniżanie ceny przez samych pszczelarzy pomimo rosnących kosztów produkcji. Wynika to z dużej produkcji w pasiekach. Pszczelarze sami sobie strzelają w kolano takimi obniżkami. Mamy nadzieję, że kiedyś uda nam się również otrzymywać dopłaty do produkcji, tak jak to jest przy zbożach.

*Marta Słodnik*

*Pszczelarnia Słodnik*

# Woda na wagę złota

Małgorzata Lipińska  
PZDR Gorzów Wlkp.  
m.lipinska@lodr.pl

Sygnaly alarmowe płyną z wielu stron. Zakres i dotkliwość suszy rośnie z roku na rok, a problemy z nią związane dotyczą już nie tylko rolników. Wysychają rzeki i jeziora. W Wielkopolsce sytuacja jest już tak dramatyczna, że Wody Polskie rozważają przepompowywanie wody z rzek do jezior i tworzenie nowego, sztucznego pojezierza. Ale żeby to zobaczyć nie musimy jechać daleko. Wystarczy wybrać się nad jezioro Głębokie koło Międzyrzecza, z roku na rok staje się ono coraz mniejsze. A jezioro Grążyk koło Świebodzina wyschło całkowicie.

Leśnicy też mówią wprost – lasy wysychają. Sytuacja staje się dramatyczna. Od kilku lat zimy są bezśnieżne, a wiosny ciepłe i pozbawione opadów. Śląscy przyrodnicy alarmują, że wysycha wiecznie podmokły las w obszarze chronionym w okolicy Jaworzna, wysychają też lasy Sądeckizny. – Sytuacja w lasach w naszym nadleśnictwie jest bardzo poważna – mówi portalowi sadeczanin.info Tomasz Romanowski, nadleśniczy w Nadleśnictwie Nawojowa. – Susza jest zauważalna

Ciepła zima, brak śniegu i mrozu – wróżą, że już od wiosennych miesięcy, kolejny rok, będziemy zmagać się z suszą. Wysokie temperatury, brak opadów i silne wiatry nie tylko szkodzą dobremu samopoczuciu, ale są zabójcze dla wielu gatunków roślin, którym coraz trudniej utrzymać się w takim klimacie. Woda staje się cenna jak złoto, nie tylko dla przemysłu, rolnictwa, leśnictwa, przyrody i krajobrazu. Równie ważna staje się dla naszych roślin w okolicy naszego domu, dla naszych drzew i ogrodów.

gołym okiem. Większość strumyków płynących w terenach leśnych w naszym nadleśnictwie wyschła. O suszy w lubuskich lasach i trzecim stopniu zagrożenia pożarowego, komunikaty pojawiają się już wczesną wiosną, co kiedyś było nieprawdopodobne.

Ale nie lepiej wygląda sytuacja w miastach. Z powodu suszy coraz bardziej chorują miejskie drzewa, atakują je choroby, a drzewka nowo posadzone z trudem się przyjmują, często wysychają, zanim dobrze przyjmą się w ziemi.

Zasoby wód powierzchniowych w Polsce prawie w całości pochodzą z opadów. Nie mamy wysokich gór i zasilających w wodę lodowców. Choć i te ostatnie w zastraszającym tempie topnieją na całym świecie. Brak pokrywy śnieżnej powoduje, że

woda nie wsiąka w głąb gleby, nie nawadnia jej, woda odparowuje. Wody z ulewnych deszczy, które trapią nas coraz częściej, nie wsiąkają w ziemię, szybko spływają, powodując tylko szkody. Dlatego w wielu środowiskach miejskich i wiejskich, wśród przedsiębiorców, urbanistów i leśników, coraz częściej słychać hasło, które staje się koniecznością – retencja.

Retencja to działania spowalniające, a nawet zatrzymujące odpływ wody. Niezwykle ważne jest odtwarzanie retencji naturalnej, zlewisk wody czy budowa sztucznych zbiorników. Ale te wielkie inwestycje zostawmy fachowcom. Zajmijmy się tym, jak sami możemy pomóc przyrodzie i sobie.

Wody Polskie na swoich stronach internetowych zachęcają do zainteresowania się co najmniej kilkoma



rządowymi programami mikroretencji, takimi jak: Retencja korytowa – program kształtowania zasobów wodnych na terenach rolniczych, Modernizacja gospodarstw rolnych – obszar nawadniania gospodarstwie, Miasto z klimatem – zielono-niebieska infrastruktura, czy najnowszy program – Moja Woda, dofinansującym przydomowe instalacje retencyjne. Ten ostatni program ma pomagać w powstawaniu przydomowych oczek wodnych i instalacji przechwytyjących deszczówkę.

Ale nawet bez uczestnictwa w tych dofinansowanych programach możemy ratować przed suszą nasze rośliny, nasze drzewa, nasze ogrody. Uratowana woda może posłużyć do podlewania trawników i roślin ogrodowych i przynieść nam oszczędności. A jeśli przygotowujemy odpowiedni system możemy ją nawet wykorzystać do prania czy spłukiwania toalet.

Popularnym sposobem na gromadzenie wody z opadów jest budowa zamkniętego zbiornika na deszczówkę, który można zakopać w ziemi. Ale równie dobrze może to być zbiornik zewnętrzny. Na rynku dostępne są zbiorniki o estetycznym wyglądzie, w kształcie kamiennych naczyń, dzbanów czy drewnianych skrzyń. Wodę deszczową można również gromadzić w oczku wodnym. Praktycznym, choć droższym rozwiązaniem jest też zbu-

dowanie, przeznaczonej do tego celu studni. Jeśli tak zgromadzoną wodę chcemy przeznaczyć do praktycznego podlewania ogrodu, można stworzyć zestaw hydroforowy, składający się ze zbiornika i pompy.

Pomysłem do rozważenia jest też budowa studni. Pozwala ona czerpać wodę stosunkowo niskim kosztem i potrafi uwolnić nas od wysokich rachunków za wodociągową wodę podczas podlewania trawnika czy ogrodu.

Efektom suszy są zmiany w ogrodniczych trendach. Łukasz Skop, założyciel bloga Bezogrodek.com. zauważa, że z Europy Zachodniej przywędrowała do nas moda na rabaty bylinowe przechodzące w periowie. Dominują na nich trawy, takie jak kostrzewy, proso różgowate czy trzcinnik ostrokwiatowy. Rośliny te dobrze rosną w suchej ziemi, w mocno nasłonecznionych miejscach i doskonale znoszą zimy, gdy pada mało śniegu.

Mamy też byliny – sukulenty, które dobrze radzą sobie z suszą, bo gromadzą wodę w liściach, łodygach czy korzeniach. Rozchodniki i rojniki możemy sadzić na skalniakach, murkach, dachach, czy w starych doniczkach. Rośliny te, w zależności od gatunku, mają liście w różnych kolorach, a rozchodniki dodatkowo mają też miododajne kwiaty. Rozchodnik kamczacki czy kaukaski są zielone nawet

w zimie. Rośliny o liściach białymi lub srebrnymi włoskami, również dobrze radzą sobie z suszą. Taką rośliną jest dziewanna omączona, która dodatkowo imponuje wzrostem.

Atrakcją ogrodu mogą być jeżówki o charakterystycznych kolczastych środkach okolonych płatkami purpurowymi, żółtymi czy białymi. Pięknie kwitną nawet na suchych, przepuszczalnych glebach, mało podlewane. Ciekawe są również przegorzany czy krwawnik pospolity. Suszę dobrze znoszą też, znane w Polsce od pokoleń macierzanki, które tworzą piękne kompozycje i dają nektar owadom.

Do drzew, które dobrze znoszą upały i trudne warunki należą grusze droбноowocowe, jarzębiny, głogi, morwy i robinie. Wśród krzewów popularne są iglaki, na przykład jałowce, ale dobrze z suszą radzą sobie również bzy czy lilaki.

Problem uporczywych susz, braku wody, niestety nie zniknie. Jeśli chcemy zadbać o zieleń, o urodę naszych ogrodów i naszej okolicy, a przy okazji pomóc trochę w rozwiązaniu problemów ekologicznych, warto już teraz pomyśleć, o gatunkach bylin, krzewów i drzew, ale też o tym, co powinniśmy zrobić, by w upale ułatwić życie roślinom, zwierzętom, owadom i sobie.





# Umiesz liczyć? Licz z nami

Przed nami nowe programy wspierające inwestycje w gospodarstwach nazywane w PS dla WPR 2023-2027 interwencjami sektorowymi. Rolnicy, korzystający z tych interwencji, oprócz wykazania wzrostu sprzedaży czy też wielkości ekonomicznej gospodarstwa, będą musieli wywiązać się także z obowiązku prowadzenia rachunkowości w formacie przewidzianym w wytycznych czy też regulaminach dla poszczególnych interwencji sektorowych.

Iwona Kupińska  
LODR Kalsk  
i.kupinska@lodr.pl

## Spieszmy z pomocą

Jedno jest pewne, zarządzanie gospodarstwem oparte na danych rachunkowych staje się coraz bardziej potrzebne w celu racjonalnego gospodarowania, a także dokumentowania osiągniętych wyników ekonomicznych. Potrzebę doradztwa ekonomicznego dostrzega też Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, czego dowodem są między innymi nowe zadania narzucone doradztwu rolniczemu. Rolnicy, nie tylko zobowiązani do prowadzenia rachunkowości, ale też wszyscy ci, którzy sami zdecydują się na gromadzenie danych o swoim gospodarstwie do celów zarządczych, nie pozostaną w tej kwestii pozostawieni sami sobie. Jeżeli chodzi o spełnienie wymogu prowadzenia rachunkowości w przypadku interwencji sektorowych Premia dla

młodych rolników I.11 oraz Rozwój małych gospodarstw I.10.5 jednym ze sposobów jest prowadzenie zapisów w narzędziu oceny ekonomicznej gospodarstwa rolnego (NOE), którego 'premiera' miała miejsce na początku września tego roku. Prace nad nim trwały w Instytucie Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowy Instytut Badawczy od roku 2020 i zostały zlecone przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a wersja ostateczna ujrzała światło dzienne w tym roku. Narzędzie dostępne jest na stronie internetowej IERiGŻ PIB pod adresem <http://ierigz.waw.pl/narzedzie/>. Dla beneficjentów interwencji wymienionych powyżej przygotowano instrukcje posługiwania się nim. Jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby w tym zakresie skorzystać z pomocy naszych doradców w ramach kompleksowego programu doradczego „Rachunkowość w gospodarstwie rolnym z wykorzystaniem narzędzia IERiGŻ” albo dla chcą-

ych zaangażować się w zarządzanie gospodarstwem w szerszym zakresie z programu „Zarządzanie i planowanie w gospodarstwie rolnym”, który obejmuje wykonanie biznesplanu z użyciem NOE. Oba te programy są częścią nowego działania MRiRW pod nazwą **Kompleksowe doradztwo rolnicze**, o którym piszemy szerzej w tym numerze LAR. Narzędzie jest tak skonstruowane, że na podstawie tych samych danych możemy wytworzyć różnorodne zestawienia i ewidencje w zależności od tego jaki cel chcemy osiągnąć, czyli, czy chcemy się tylko wywiązać z obowiązków wynikających ze skorzystania z interwencji sektorowej, czy faktycznie zarządzać gospodarstwem. Nie ma więc powodu, aby ograniczać się tylko do prowadzenia ewidencji wymaganych w przypadku korzystania z interwencji sektorowych. W zależności od wybranych opcji, program sam sugeruje nam jakie dane i o jakim

stopniu szczegółowości powinniśmy zbierać.

### Co może narzędzie?

Na rzucie ekranu (zakładka cele/moduły) widać jakie możliwości ma narzędzie, co może dać rolnikowi i do rozliczenia jakich interwencji sektorowych może służyć. Narzędzie jest tak zbudowane, że można do niego dokładać dodatkowe moduły, co zapewne będzie następowało, jeżeli w jakichś programach pomocowych pojawi się wymóg prowadzenia jakiejś ewidencji. Jak widać z załączonego obrazka, program gotowy jest już na interwencję I.10.1.1 czyli Inwestycje w gospodarstwach rolnych zwiększające konkurencyjność, która jeszcze nie ruszyła. W zależności od tego, co wybierzemy, pojawi nam się odpowiednia ilość zakładek do wypełnienia i dokumenty możliwe do wygenerowania na podstawie zgromadzonych danych. Widać więc, że możemy ograniczyć się tylko do stworzenia ewidencji

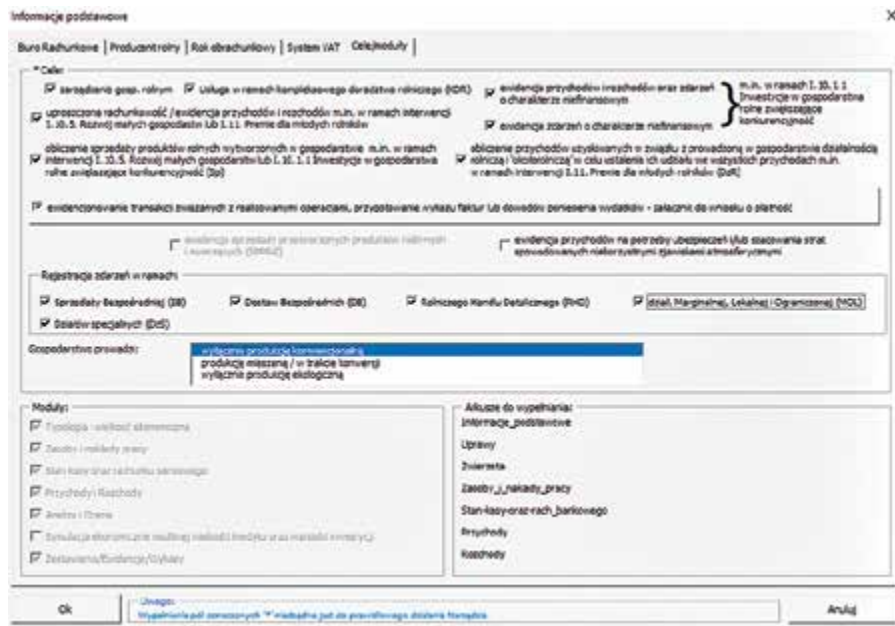
ność nie jest ograniczona tylko do wywiązywania się z obowiązku prowadzenia rachunkowości w ramach interwencji sektorowych. Wspomnę jeszcze tylko, że oczywiście narzędzie nie da nam tak pełnego obrazu zasobów gospodarstwa i jego wyniku finansowego jak rachunkowość PL FADN, której prowadzenie jest też spełnieniem wymogu prowadzenia rachunkowości w ramach interwencji sektorowych. Na ten moment w narzędziu nie ma opcji wpisania majątku trwałego, zapasów, zobowiązań i należności, co ma niewątpliwie wpływ na wynik ekonomiczny gospodarstwa. Pewnego rodzaju nowością jest możliwość dokumentowania sprzedaży w ramach krótkich łańcuchów dostaw, co w przyszłości przyda się na pewno w ramach interwencji Rozwój małych gospodarstw. Oczywiście w trakcie roku obrachunkowego możemy zaznaczyć dodatkowe moduły, na które nie zdecydowaliśmy się pierwotnie, jednak musimy liczyć się z tym, że trzeba będzie uzupełnić dane.

różnym stopniem szczegółowości. Dla odbiorcy najważniejsze są dokumenty końcowe, które można przy pomocy narzędzia wygenerować, tym bardziej, że stronę techniczną obsługi narzędzia można powierzyć doradcy. Obowiązkiem zaś rolnika, który chce jakiś dokument z systemu pozyskać, jest terminowe i rzetelne dostarczenie dokumentów czy też informacji źródłowych.

W ramach prowadzenia zapisów przy pomocy NOE możemy wygenerować:

- ewidencję przychodów i rozchodów w gospodarstwie,
  - ewidencję przychodów za 3 lata w celu obliczenia utraconych przychodów ze sprzedaży,
  - zestawienie sprzedaży bezpośredniej, dostaw bezpośrednich, rolniczego handlu detalicznego, działalności marginalnej, lokalnej i ograniczonej,
  - zestawienie działu specjalne,
  - zestawienie VAT,
  - zestawienie przekazania, przychody i rozchody obejmują także przekazania do gospodarstwa i poza gospodarstwo,
  - zestawienie przychodów z działalności rolniczej i okołorolniczej,
  - zestawienie sprzedaży produktów rolnych wytworzonych w gospodarstwie,
  - wykaz faktur w ramach inwestycji.
- Ponadto w ramach gromadzonych danych możliwa jest analiza oraz ocena gospodarstwa (opcja zarządzanie).

Na koniec zachęcam do liczenia. Na początek przy pomocy narzędzia, a potem poprzez uczestnictwo w systemie PL FADN. Po co się męczyć? Chociażby po to, aby przekonać się jaka jest skala niektórych wydatków, co dla niektórych, jak wiem z doświadczenia jest sporym zaskoczeniem. Prym wiodą tu wydatki na części zamiennie. To naprawdę proszę Państwa nie boli, a większości produktów wynikających z prowadzenia rachunkowości pozostaje tylko do wiadomości rolnika i tylko od niego zależy czy komuś te dane pokaże, bo celem nadrzędnym jest racjonalne zarządzanie gospodarstwem.



przychodów i rozchodów w ramach interwencji, ale możemy wybrać też cel zarządzanie gospodarstwem rolnym, co da nam pełniejszy obraz gospodarstwa niż sama ewidencja, ale będzie oczywiście wymagało wprowadzenia większej ilości danych. Możliwość taka pozwala więc wszystkim rolnikom na użycie narzędzia, bo jego funkcjonal-

### Dokumenty możliwe do uzyskania

Nie jest celem tego artykułu opisywanie szczegółowego działania programu oraz założeń metodycznych (od tego celu jest instrukcja). Zresztą instrukcje, bo jest ich kilka, w zależności od odbiorcy, charakteryzują się



# Owce i krasnoludki

Iwona Kupińska  
LODR Kalsk  
i.kupinska@lodr.pl

## Wielkopolska kontra Dolny Śląsk

Właścicielem gospodarstwa jest pan Przemysław Puźniak, który przybył na Dolny Śląsk z Wielkopolski w 2010 roku. Dlaczego opuścił Wielkopolskę? Z miłości do owiec. W ogóle zanim zaczął hodować owce to wraz z ojcem zajmował się chowem trzody chlewnej. Zrezygnowali z powodu dużych wahań cen żywca wieprzowego. Ponieważ pan Przemysław zawsze darzył owce wielką sympatią, dlatego więc nie zmienić profilu produkcji? Jeśli Wielkopolska to i owca wielkopolska (rasa rodzima objęta programem zachowania zasobów genetycznych). Niestety owce tej rasy po pierwsze okazały się dość kłopotliwe w hodowli, a po drugie owce przestały panu Przemysławowi „pasować” do dość mocno przekształconego przez człowieka krajobrazu rolniczego Wielkopolski. Jeżeli byśmy zapytali kogokolwiek o to z czym kojarzą mu się owce, to jestem przekonana, że pierwsze skojarzenie to będą otoczone górskimi szczytami rozległe łąki, a na nich pasące się owieczki dopełniające malowniczy krajobraz. I takiego to widoku za oknem zapragnął nasz gospodarz. Jak sobie wymarzył tak zrobił, nie-

**Gospodarstwo EkoKrasnoludki** w Gorzeszowie (woj. dolnośląskie) to kolejny cel cyklu wizyt w gospodarstwach ekologicznych w ramach realizacji Poddziałania 1.2 Wsparcie dla projektów demonstracyjnych i działań informacyjnych w ramach działania „Transfer wiedzy i działalność informacyjna” objętego PROW na lata 2014-2020. I kolejna odłona działalności jaką można prowadzić na terenach wiejskich.

ruchomość w Wielkopolsce została sprzedana i nastąpiła przeprowadzka na Dolny Śląsk, a konkretnie do Gorzeszowa. Owcom rasy wielkopolskiej nie do końca podobała się ta zmiana. Okazały się zbyt delikatne na wymagające warunki pogórza, zresztą jest to rasa typowo nizinna. Dlatego też stado zostało sprzedane, a pan Przemysław zakupił polskie owce pogórza, jest to również rasa rodzima będąca w programie ochrony zasobów genetycznych. Rasa ta o wiele lepiej radzi sobie w warunkach dużej ilości opadów i znacznych dobowych różnic temperatury typowych dla pogórza.

## Kto ma owce ten ma co chce?

Powiedzenie to miało uzasadnienie do lat 90. XX wieku, bo wtedy nastąpiło drastyczne załamanie koniunktury w chowie i hodowli owiec w Polsce. Owce przestały się opłacać, co groziło utratą zasobów genetycznych ras rodzimych. Gospodarstwo EkoKrasnoludki jest beneficjentem działań

zapobiegających tej sytuacji. Znajduje się w nim obecnie 50 matek polskich owiec pogórza, których utrzymanie jest dotowane z programu ochrony zasobów genetycznych. Zarobić można więc na dotacji oraz na sprzedaży jagnięciny. Jednak jeżeli ktoś ma jakąś wiedzę na temat chowu zwierząt to wie, że wyniki produkcyjne osiągnięte przez zwierzęta ras o wielostronnym typie użytkowym nie będą takie jak typowych ras mięsnych, nie mówiąc już o efekcie heterozji wywołanym krzyżowaniem. A tutaj mamy do czynienia z chowem w czystej rasie, a więc krzyżowanie z rasami mięsnymi jest wykluczone. Nie znaczy to jednak, że są problemy ze zbytem mięsa. Po prostu jagnięta nie są tak duże i umięśnione jak te pochodzące od ras typowo mięsnych albo będące efektem krzyżowania. Gospodarz nieco ubolewał nad faktem, że gospodarstwo nie leży bliżej Wrocławia, gdzie nie ma problemu ze zbytem ekologicznej jagnięciny. Pan Przemysław prowadzi sprzedaż w ramach RHD. Od Stowarzyszenie Producentów Lokal-

nych Sudetów Środkowych otrzymał środki na zakup samochodu chłodni. Trudno też mówić o dochodach ze sprzedaży wełny, w obecnych realiach gospodarczych jest to raczej problem niż źródło zarobku. Wełna z owcy żyjącej w naszym klimacie nigdy nie dorówna wełnie z owcy żyjącej na przykład w Australii, bo jest o wiele grubsza, a więc nie powstanie z niej tak cienka i ciepła dzianina jak na przykład z wełny merynosa australijskiego. Wełna z owiec polskich ras rodzimych cieszyła się popularnością w czasach, kiedy inna nie była dostępna. Biorąc to wszystko pod uwagę, to tak naprawdę owce stanowią element

pochodzącym z gospodarstw konwencjonalnych. Oczywiście jest, że hodowlę owiec należy wspomóc jakąś dodatkową działalnością. Nawet nie chodzi o to, że jest to działalność nieopłacalna, po prostu skala produkcji jest zbyt mała. Gospodarstwo pobiera też oczywiście płatności z tytułu udziału w programach rolnośrodowiskowych. W ogóle to drodzy czytelnicy nie myślcie sobie, że pan Przemysław jest niepoprawnym romantykiem zauroczonym górskimi krajobrazami. Wręcz przeciwnie, jeszcze nigdy w rozmowie z żadnym rolnikiem nie słyszałam aby ktoś tak opisywał swoją działalność przy pomocy cyfr. Zapy-

rym zachowały się naturalne formy piaskowca ukształtowane w procesie wietrzenia. Co roku odbywa się tam impreza Złot Krasnali, która w tym roku w lipcu miała już XXI edycję, co świadczy o tym, że cieszy się popularnością. Z okien budynku rozciąga się przepiękny widok na Śnieżkę. Gospodarz nie ukrywa, że to właśnie usytuowanie gospodarstwa spowodowało, że tu właśnie zapragnął żyć. Ponadto Gorzeszów jest tak położony, że stanowi doskonałą bazę wypadową do poznawania gór nie tylko w Polsce, ale też w Czechach (w pobliżu znajduje się Skalné Miasto). Blisko jest także do Wałbrzycha i Karpacza. Nie tylko miłośnicy gór i pięknych widoków mogą coś tu dla siebie znaleźć. Wielbiciele historii i architektury też nie będą zawiedzeni. Przy czym nie mam tu na myśli Zamku Książ o którym zwykle wszyscy słyszeli. W odległości kilku kilometrów od Gorzeszowa, w Krzeszowie, znajduje się niezwykle cenny zabytek Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej w Krzeszowie nazywane „Europejską perłą baroku”. Jest to zabytek najwyższej światowej klasy, pewny kandydat do listy UNESCO. Krzeszów jest to także mocny punkt na Europejskim Szlaku Cysterskim.



binorodności i spełniają funkcję ekologiczną pielęgnując krajobraz. Gdyby nie one, to łąką przestałaby być łąką. Pan Przemysław nie może też rozpocząć intensywnej hodowli zwierząt, bo gospodarstwo otoczone jest rezerwatami przyrody i obszarami Natura 2000. Jego działalność jako rolnika doskonale więc wpisuje się w ochronę środowiska naturalnego, wzbogacanie bioróżnorodności i zachowanie krajobrazu. To właśnie dzięki takim ludziom piękne krajobrazy pogórza możemy oglądać nie tylko na pocztówkach i starych zdjęciach. Powierzchnia gospodarstwa to 31 ha, 24 ha to TUZ, 7 ha to grunty orne, ale obsiane mieszkanką traw z motylkowymi. Rolnik nie posiada własnych zbóż, dokupuje zboże ekologiczne, chów owiec jest ekologiczny, a więc nie mogą być one żywione ziarnem

tałam gospodarza skąd to umiłowanie do ekonomiki, odpowiedział, że jako Wielkopolanin ma to we krwi. I tutaj właśnie pojawiają się krasnoludki, co prawda nie z garncem złota, ale z pomysłem na dodatkową działalność.

### Co z owcami mają wspólnego krasnoludki?

Będąc właścicielem gospodarstwa położonym na terenie nie tylko pięknym pod względem krajobrazowym, ale też cennym przyrodniczo grzechem byłoby nie podjęcie działalności agroturystycznej. Tym bardziej, że w skład gospodarstwa wchodzi bardzo duży dom, który został przez gospodarzy pieczołowicie odremontowany i przystosowany do przyjmowania gości. Z gruntami gospodarstwa graniczy Rezerwat Głazy Krasnoludków, w któ-

### Z naturą pod rękę

Odwiedzając gospodarstwo Eko-Krasnoludki poznaliśmy kolejny, inny sposób na życie z rolnictwa. Bo jak się okazuje, współczesne rolnictwo to nie tylko pogoń za opłacalnością i wydajnością, nowinkami technicznymi i optymalizacją kosztów. Na drugim biegunie mamy spokojne życie na łonie przyrody, bycie bardziej częścią natury niż wykorzystywanie jej potencjału w celu pozyskania maksymalnej produkcji. Można tak i tak, ważne że jest wybór, nie tylko rolnictwo towarowe ma znaczenie. Rolnicy, którzy gospodarują ekstensywnie mogą też uzyskiwać zadowalające dochody, a my dzięki temu możemy cieszyć się pięknem miejsc, gdzie natura nie została jeszcze w dużym stopniu zniszczona przez intensywną produkcję rolniczą.



# Grupy Producentów Rolnych – szanse rozwoju

Współpraca między rolnikami odgrywa coraz bardziej istotną rolę. To działanie, które pozwala na osiągnięcie wymiernego efektu w postaci budowania konkurencyjnej pozycji na rynku, zmniejszenie kosztów produkcji rolnej, możliwości uzyskania wyższej ceny za wprowadzony towar na rynek, poprawy wyników ekonomicznych, a także realizacji przedsięwzięć rozwojowych i inwestycyjnych.

**Jan Gembara**  
LODR Kalsk  
[j.gembara@lodr.pl](mailto:j.gembara@lodr.pl)

**Z**achodzące zmiany w gospodarkach narodowych świata, a także w Polsce mają wpływ na procesy technologiczne, globalizację i cyfryzację. Zmiany te, wpływają również na funkcjonowanie sektora rolno-spożywczego i rynków rolnych.

Mimo trudności (ASF, ptasia grypa) funkcja rolnicza jest niezaprzeczalnie najważniejszą działalnością na obszarach wiejskich.

Grupa producentów rolnych to model biznesowy rozumiany jako forma przedsiębiorczości oparta na współpracy producentów w podstawowych obszarach rolniczej działalności – zaopatrzenia w środki produkcji,

marketingu i wspólnego użytkowania maszyn.

Grupy producentów rolnych działają na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 września 2000r. o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 88, poz. 983 z późn. zm.). Grupy producentów rolnych powołane są w celu dostosowania produkcji rolnej

do warunków rynkowych, poprawy efektywności gospodarowania, planowania produkcji ze szczególnym uwzględnieniem jej ilości i jakości, koncentracji podaży oraz organizowania sprzedaży produktów rolnych, a także ochrony środowiska naturalnego.

Cele organizacji i współpracy producentów zrzeszających się w grupy producenckie są dwa: gospodarcze oraz społeczne. Celem gospodarczym takiego działania jest zwiększenie zysków członków grupy. Działanie w ramach grupy daje im bowiem wymierne korzyści, których przejawami mogą być m.in. uzyskiwanie wyższych przychodów, pozyskiwanie rynków zbytu, umożliwiających uzyskiwanie wyższej ceny lub lepszych warunków sprzedaży, poprawa jakości sprzedawanych produktów, ograniczenie kosztów produkcji i zbytu wytwarzanych w grupie produktów, czy unowocześnienie procesu produkcyjnego. Cel społeczny wynika z aktywności członków grup w swoich lokalnych społecznościach, lobbingu ich działania podczas różnych spotkań w ramach współpracy sektora publiczno-prywatnego, czy też prowadzenia działań marketingowych i szkoleniowych.

Korzyści z wspólnych działań:

- ograniczenie liczby pośredników
- wyższe jednostkowe przychody członków grupy
- wyższe ceny za jednolity, dobrej jakości towar
- wspólne inwestycje i użytkowanie maszyn
- planowanie dostaw
- wspólna promocja produktów
- w y m i a n a d o s w i a d c z e ń technologicznych
- wymiana informacji rynkowej
- silniejsze partnerstwo powodujące wzmocnienie pozycji na rynku i lepszy monitoring rynku
- rozłożenie ryzyka na wszystkich członków i wspólne rozwiązanie problemów oraz korzystanie z doradztwa

Nowelizacja ustawy o grupach producentów rolnych w 2021 roku (D.U.

2021., poz. 1603) wprowadza szereg zmian, dzięki którym powinna ulec zwiększeniu się konkurencyjność grup producentów rolnych na rynku oraz dochodowość gospodarstw domowych rolników będących ich członkami.

Najważniejsze zmiany w nowej ustawie to:

1. Zmniejszono obowiązkowy poziom wielkości wyprodukowanych produktów lub grupy produktów, jaka musi zostać sprzedana do grupy producentów rolnych z co najmniej 80% do co najmniej 70%. Dodatkowo obowiązkiem tym objętych będzie teraz co najmniej 90% producentów rolnych zrzeszonych w grupie, zamiast dotychczasowych 100%.
2. Wprowadzono 90-dniowy termin na wydanie przez dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR decyzji o uznaniu grupy producentów rolnych oraz zatwierdzeniu planu biznesowego i dokonania wpisu grupy do rejestru grup.
3. Wprowadzono możliwość składania dokumentów w formie elektronicznej.
4. Wprowadzono obowiązek złożenia – wraz z wnioskiem o uznanie grupy producentów rolnych lub organizacji producentów – wersji elektronicznej planu biznesowego.
5. Wydłużono termin na złożenie przez grupę producentów rolnych wniosku o zatwierdzenie zmian w planie biznesowym. Obecnie wniosek ten powinien zostać złożony nie później niż 60 dni (dotychczas 90 dni) przed zakończeniem danego roku działalności grupy.
6. Wyłączono związki grup producentów rolnych z obowiązku składania prezesowi ARiMR rocznego sprawozdania finansowego.
7. Wprowadzono obowiązek określenia maksymalnego odsetka głosów i udziałów, jakie mogą posiadać członkowie udziałowcy lub akcjonariusze organizacji producentów.
8. Wprowadzono możliwość zmiany planu biznesowego dla organizacji producentów.

9. Wniosek o zmianę planu powinien być złożony nie późniejszym niż 60 dni przed zakończeniem danego roku działalności organizacji producentów.

10. Upoważniono dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR do zatwierdzania zmian w planie biznesowym na wniosek organizacji producentów. Wniosek musi być złożony najpóźniej na 30 dni przed zakończeniem danego roku działalności organizacji.

Nowe przepisy przyznają prezesowi ARiMR kompetencje do stwierdzania nieważności decyzji w sprawie spełniania przez grupy producentów rolnych warunków określonych w ustawie z 15 września 2000 r. wydanych przed wejściem w życie ustawy z 11 września 2015 r. Celem zmiany jest dostosowanie obowiązującej regulacji do aktualnego stanu prawnego dotyczącego uznawania oraz sprawowania nadzoru nad grupami producentów rolnych oraz obowiązujących przepisów k.p.a. w zakresie właściwości organów w postępowaniu nieważnościowym.

W ustawie z 20 kwietnia 2004 r. o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych dodano przepisy upoważniające dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR, właściwego ze względu na siedzibę organizacji producentów, do zatwierdzania zmian w planie biznesowym na wniosek tej organizacji, wraz z określeniem elementów, jakie ten wniosek powinien zawierać i niezbędnych dołączanych do niego załączników.

W dobie obecnie proponowanego dofinansowania grup, rolnikom potrzebna będzie pomoc dobrego wyspecjalizowanego w prowadzeniu grup producenckich doradztwa.

Źródła:

- Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie  
Dziennik Ustaw z 1 września 2021 r. poz. 1603  
Farmer.pl.  
PAP, 16.08.2021 r.;  
Gazeta Prawna 09.07.2021 r.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”  
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.  
Materiał opracowany przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020”. Plan operacyjny na lata 2022-2023.



# Agroturystyka na najwyższym poziomie

## Konkurs „Najładniejsze gospodarstwo agroturystyczne województwa lubuskiego w 2023 roku”- podsumowanie

Joanna Kasprzak-Dąbrowska  
LODR Kalsk  
j.kasprzak@lodr.pl

**A**groturystyka to nie tylko szansa dla miłośników odpoczynku na łonie natury, lecz także możliwość poznania życia wiejskiego oraz tradycji lokalnych społeczności.

W celu promocji i nagradzania najlepszych inicjatyw agroturystycznych oraz promowania tego spokojnego i harmonijnego sposobu spędzania wolnego czasu Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku po raz kolejny zorganizował Konkurs na „Najładniejsze gospodarstwa agroturystyczne województwa lubuskiego w 2023 roku”.

Głównym celem Konkursu było promowanie zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich oraz wspieranie właścicieli gospodarstw w dbałości o lokalne dziedzictwo kulturowe i środowisko naturalne. Ponadto, była to wyjątkowa okazja, aby wyróżnić osoby, które w szczególny sposób dbają o swoich gości i otaczającą przyrodę. Po długim procesie oceny, jury konkursu wyłoniło zwycięzców:



**I Miejsce** i jednocześnie tytuł „Najładniejszego gospodarstwa agroturystycznego województwa lubuskiego w 2023 roku” otrzymało **Gospodarstwo agroturystyczne KOS w Lubniewicach**, prowadzone przez państwo **Danutę i Czesława Knopkiewicz** (powiat sulęciński, gmina miejsko-wiejska Lubniewice).

**II miejsce** – **Stara Szkoła Uście** w Uściu, w której Gospodarzem jest pan **Rafał Doros**, (powiat nowosolski, gmina Kolsko).

**III miejsce** – **Agroturystyka Ela w Łagowie**, prowadzona przez panią **Elżbietę Tomkiewicz** z rodziną (powiat krośnieński, gmina Dąbie).

**Wyróżnienia** otrzymali:

**1. Młyn nad Jabłonną w Kijach, państwa Małgorzaty i Pawła Wachelka** (powiat zielonogórski, gmina Sulechów).

**2. Gospodarstwo agroturystyczne Skotopaska w Darnawie, państwa Sylwii Kowalik-Lichuta i Andrzeja Lichuta** (powiat świebodziński, gmina Skąpe).

Laureaci konkursu oraz wyróżnione gospodarstwa otrzymały nagrody finansowe ufundowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego Departament Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Sekretariat Regionalny KSOW.





Dodatkowo Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Oddział Regionalny w Zielonej Górze ufundowała nagrodę rzeczową dla gospodarstwa, w którym w sposób szczególny przestrzegane są podstawowe zasady bezpieczeństwa higieny i ochrony zdrowia.

W ramach podziękowania za uczestnictwo w Konkursie Dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego ufundował nagrody rzeczowe dla pozostałych uczestników.

Konkurs zrealizowano z udziałem: środków własnych LODR oraz przy wsparciu środków pozyskanych z funduszy Unii Europejskiej w ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Plan Operacyjny na lata 2022-2023, a także Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w Zielonej Górze.

Uroczyste podsumowanie konkursu i wręczenie nagród laureatom

odbyło się 17 września 2023 r., podczas XIII Lubuskiego Kiermaszu Ogrodniczego w Kalsku.

Konkurs na „Najładniejsze gospodarstwo agroturystyczne województwa lubuskiego w 2023 roku” to doskonała inicjatywa promująca rozwój agroturystyki i turystyki na obszarach wiejskich. Dodatkowo zachęca właścicieli gospodarstw do dbałości o środowisko naturalne i lokalną kulturę. Zwycięzcy są inspiracją dla innych, pokazując, że agroturystyka może być nie tylko źródłem dochodu, lecz także sposobem na ochronę przyrody i dziedzictwa kulturowego.

Z kolei dla turystów stanowi doskonałą okazję do tego, aby mogli odkrywać magiczne miejsca, w których można odpocząć od miejskiego zgiełku, cieszyć się pięknem przyrody oraz autentycznym smakiem lokalnej kuchni. Konkursy takie jak ten przyczyniają się do rozwoju agroturystyki i promują wartości zrównoważonej tu-

rystyki, co jest korzystne zarówno dla gospodarzy, jak i dla odwiedzających.

Serdecznie dziękujemy wszystkim Uczestnikom za udział w tegorocznej edycji Konkursu i zapraszamy do współpracy w kolejnych latach.



◆ Młyn nad Jabłonną w Kijach



◆ Gospodarstwo agroturystyczne Skotopaska w Darnawie





# RHD – to się opłaca

Rolniczy handel detaliczny to jedna z form handlu, dla której w polskim porządku prawnym przyjęto odrębne uregulowania w zakresie nadzoru organów urzędowej kontroli żywności oraz wprowadzono określone preferencje podatkowe. W ramach takiego handlu możliwe jest m.in. przetwórstwo i zbywanie wytworzonej żywności konsumentom końcowym, a także od 1 stycznia 2019 r., na rzecz zakładów prowadzących handel detaliczny z przeznaczeniem dla konsumenta finalnego, zlokalizowanych na ograniczonym obszarze. Tyle sucha definicja zawarta na stronie Głównego Inspektoratu Weterynarii.

*Danuta Misztoft*  
PZDR Zielona Góra  
[d.misztoft@lodr.pl](mailto:d.misztoft@lodr.pl)

## A co mówi praktyka?

RHD jest to forma handlu przeznaczona specjalnie dla rolników, aby umożliwić im sprzedaż produktów przetworzonych pochodzących z własnego gospodarstwa w celu poprawienia ich dochodów. Tak chce ustawodawca, ale czy to się naprawdę opłaca? Czy w naszym otoczeniu funkcjonują takie podmioty? Okazuje

się, że tak. Na terenie mojego obszaru działania jako doradcy rolniczego udało mi się takie gospodarstwo odnaleźć i porozmawiać na ten temat z jego właścicielami. Udałam się więc do wsi Swarzynice w celu przeprowadzenia wywiadu z Panią Grażyną Waszkowiak, która w swoim gospodarstwie prowadzi rolniczy handel detaliczny.

**Danuta Misztoft:** *Pani Grażyno, od kiedy prowadzi Pani gospodarstwo rolne?*



**Grażyna Waszkowiak:** Prowadzimy z mężem nieduże gospodarstwo rolne o powierzchni 11 ha od 2003 roku. Uprawiamy głównie zboża. Z produkcji samych zbóż nie dało się utrzymać, dlatego też od 2011 roku zaczęliśmy chów trzody chlewnej, który też z biegiem czasu przestał być opłacalny.

**D.M. Skąd pomysł na rolniczy handel detaliczny?**

**G.W.** Jak wspominałam, chów trzody chlewnej była coraz mniej opłacalny, dlatego też zrodził się pomysł na przerobienie półtuszy wieprzowych na bardziej przetworzony produkt, czyli wędliny. Cena tak przetworzonego mięsa wieprzowego sprzedanego we własnym gospodarstwie jest bez porównania wyższa niż możliwa do uzyskania w skupie żywca. Ze względu na reżim sanitarny nasze świnię ubijamy usługowo w zakładzie uboju w Kopanicy, po czym otrzymujemy gotowe półtusze przebadane przez lekarza weterynarii i zdrowy półprodukt przewozimy do gospodarstwa, gdzie przerabiamy na kiełbasy i inne specjalności.

**D.M. Jakie produkty wyrobów wędliniarskie wyrabiacie z tych półtuszy?**

**G.W.** Mamy w swojej ofercie aż 17 rodzajów kiełbas, takich jak śląska, wiejska, firmowa, myśliwska i inne. Wyrabiamy również salceson, pasztetówkę, kaszanekę, hitem stał się boczek oraz słonina wędzona. Oferujemy naszym klientom również szynki i balerony. Sprzedajemy przetwory w słoikach, takie jak smarowidło,

pasztety i kiełbasę słoikową. A więc gama wyrobów jest bardzo szeroka i wydaje mi się, że zadowoli każde podniebienie.

**D.M. Proszę zdradzić, skąd macie Państwo receptury na tyle produktów?**

**G.W.** Bazujemy na recepturach własnych przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Staramy się, aby nasze wyroby były jak najbardziej naturalne, takie jak kiedyś jadaliśmy u naszych babć i mam. Mamy również własną wędzarnię, w której wędzimy w każdy czwartek dymem z drzewa olchowego.

**D.M. Kto jest odbiorcą waszych produktów?**

**G.W.** Nasi klienci to głównie mieszkańcy miast, przeważnie Sulechowa, Świebodzina i Kargowej, ale

## LCPR, E-bazarek, Facebook

Państwo Waszkowiakowie wpisani są na listę producentów prowadzoną przez Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego. Na stronie internetowej prowadzonej przez LCPR w opisie działalności prowadzonej w gospodarstwie czytamy między innymi „Świnię karmimy paszami pochodzącymi wyłącznie z naszych pól. Nie stosujemy glifosatu oraz nasion GMO na naszych polach. Do wyrobów wędlin stosujemy tylko naturalne przyprawy (świeży czosnek, kolendra, majeranek i inne zioła)”, co moim zdaniem dodatkowo zachęca do zakupu produktów oferowanych przez gospodarstwo. Ofertę gospodarstwa znalazłam też na Lubuskim e-bazarku, który jest częścią



mieliśmy też klientów z zagranicy. Wędliny wyrabiamy w czwartki, dlatego też w piątek mamy świeżutki towar w sprzedaży. Do sprzedaży na miejscu dodaliśmy handel w terenie z dostosowanej do tego przyczepki, co pozwala na większą sprzedaż naszych produktów i pozyskiwanie nowych klientów.

**D.M. Dziękuję za rozmowę życząc dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy.**

Polskiego e-bazarku czyli internetowej platformy sprzedażowej przeznaczonej dla rolników działającej w każdym województwie i tworzonej przy dużym udziale ośrodków doradztwa rolniczego. A najaktualniejsze wiadomości na temat, gdzie i co można kupić, znajdziecie Państwo na profilu FB poświęconym gospodarstwu Państwa Waszkowiaków.



# Idzie nowe... doradztwo

Od czasu do czasu można się spotkać z opinią, że doradztwo rolnicze nie nadąża za duchem czasu. Niedofinansowane, źle zarządzane, borykające się z problemami kadrowymi nie jest w stanie sprostać współczesnym wyzwaniom stawianym przez nowoczesne rolnictwo. To prawda, doradztwo rolnicze ma swoje problemy, lecz jego wyjątkową siłą zawsze był i jest nadal kapitał ludzki. To ludzie, doradcy rolniczy a nie budynki, budowle czy hotele stanowią o jego potencjale. I ten potencjał pozwolił przetrwać największe zawieruchy niesione przez wiatr historii.

Janusz Kupiński  
LODR Kalsk  
j.kupinski@lodr.pl

## Od technologii do finansów

Doradztwo, choć nieco poobijane, wyszło z niego obronną ręką. W ciągu ostatnich kilkunastu lat całkowicie zmieniło się swój charakter, z doradztwa technologicznego stało na doradztwem nastawionym na ekonomię, finanse i zarządzanie. Ten nowy charakter został jeszcze bardziej wzmocniony w Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki rolnej na lata 2023-2027. Została tam zawarta kon-

cepcja kompleksowego doradztwa rolniczego oparta na bezpośredniej współpracy doradcy rolniczego z rolnikiem. Wspólnie i mądrze zaplanowane kompleksowe programy doradcze oraz ich rozsądna realizacja mają zapewnić prawidłowy rozwój gospodarstwa, które z jednej strony sprosta współczesnym wyzwaniom rynku, a z drugiej zapewni godziwy dochód rolnikowi.

## Kompleksowe programy doradcze

Zgodnie z założeniami Planu Strategicznego WPR na lata 2023-2027

**kompleksowe programy doradcze** to usługi doradcze skierowane do rolników oraz młodych rolników, które mogą być świadczone wyłącznie przez państwowe podmioty doradcze. Stanowią nowe podejście do doradztwa rolniczego, gdyż usługi będą wybierane wspólnie przez rolnika i doradcę z katalogu określonego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Kompleksowy program doradczy będzie się składał z co najmniej 2 usług, choć może być ich więcej w zależności od tego co ustalą między sobą doradca z rolnikiem. Program doradczy będzie można realizować przez jeden rok, dwa lub trzy lata, w zależności

od tego jakie usługi zostaną wybrane. W tym celu doradca podpisze umowę z rolnikiem na realizację ustalonego programu doradczego. Doradcy uprawnieni do realizacji powyższych usług to doradcy zatrudnieni w wojewódzkich ośrodkach doradztwa rolniczego, którzy zostali wpisani na listę doradców prowadzoną przez CDR Brwinów.

Cała operacja związana z realizacją kompleksowych programów doradczych trwać będzie 6 lat. W tym czasie jeden rolnik może skorzystać:

- z dwóch programów doradczych – jeżeli będą się składały z dwu- lub trzy-letnich usług doradczych,
- z trzech programów doradczych, jeżeli będą zawierały wyłącznie usługi jednoroczne.

Pierwsze umowy na realizację powyższych programów zostaną podpisane prawdopodobnie jeszcze tej jesieni. Rolnicy już niedługo mogą się spodziewać wizyt doradców, którzy im zaproponują udział w takim programie. Limit środków na ten cel jest ograniczony tak jak i liczba doradców mogących realizować powyższe usługi, więc nie wszyscy niestety z tego skorzystają. Tym bardziej warto się już dziś zainteresować powyższym działaniem i udać się do swojego doradcy.

## Katalog usług doradczych

Jak już wcześniej wspomniałem rolnik wspólnie z doradcą ustalają tematy usług, jakie będą realizowane w jego gospodarstwie. Mają one odpowiadać na aktualne potrzeby gospodarstwa a także otoczenia, w którym się ono znajduje. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi opracowało katalog takich usług, które można podzielić na trzy części:

### a) Usługi jednoroczne:

- Ocena dostosowania gospodarstwa rolnego do norm i wymogów warunkowości,
- Ekoschematy – systemy na rzecz klimatu, środowiska i dobrostanu zwierząt,
- System integrowanej produkcji roślin.

### b) Usługi dwuletnie:

- Rolnictwo ekologiczne,
- Biologiczne metody ochrony,
- Doradztwo dla młodych rolników,
- Rachunkowość w gospodarstwie rolnym,
- Usługa rolno-środowiskowo-klimatyczna.

### c) Usługi trzyletnie:

- Zarządzanie i planowanie w gospodarstwie rolnym,
- Zadrzewienia i systemy rolno-leśne.

Ponadto, każdy program doradczy (poza nielicznymi wyjątkami), musi zawierać obowiązkową tzw. usługę zerową pod nazwą Analiza sytuacji produkcyjno-ekonomicznej gospodarstwa rolnego.

Przykładowy jednoroczny program doradczy mógłby wyglądać następująco:

1. Analiza sytuacji produkcyjno-ekonomicznej gospodarstwa rolnego – usługa obowiązkowa.
2. Ocena dostosowania gospodarstwa rolnego do norm i wymogów warunkowości – usługa jednoroczna.
3. Ekoschematy – systemy na rzecz klimatu, środowiska i dobrostanu zwierząt – usługa jednoroczna.

Dwuletni program doradczy np. tak:

1. Analiza sytuacji produkcyjno-ekonomicznej gospodarstwa rolnego – usługa obowiązkowa.
2. Doradztwo dla młodych rolników – usługa dwuletnia.
3. Ekoschematy – systemy na rzecz klimatu, środowiska i dobrostanu zwierząt – usługa jednoroczna, z możliwością realizacji przez dwa lata realizacji programu.

Z kolei trzyletni program doradczy może zawierać m.in. takie usługi:



1. Analiza sytuacji produkcyjno-ekonomicznej gospodarstwa rolnego – usługa obowiązkowa.
2. Zarządzanie i planowanie w gospodarstwie rolnym – usługa trzyletnia.
3. Ekoschematy – systemy na rzecz klimatu, środowiska i dobrostanu zwierząt – usługa jednoroczna, z możliwością realizacji przez trzy lata realizacji programu.

### Młody rolnik pod specjalnym nadzorem

Z kompleksowych programów doradczych, i to jest też nowość, będą mogli skorzystać wyłącznie rolnicy. To oznacza, że doradca nie podpisze umowy na doradztwo z małżonkiem rolnika, domownikiem rolnika czy osobą zatrudnioną w rolnictwie. Doradztwo ma trafić bezpośrednio do zainteresowanych rolników, wśród których specjalnie wyróżnieni zostali młodzi rolnicy. Młody rolnik rozumiany jest tutaj jako osoba, której przyznano pomoc w ramach interwen-

cji I.11 „Premie dla młodych rolników” realizowanej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Pierwszy nabór na to działanie w ramach nowego rozdania rusza w końcu sierpnia i potrwa prawie do połowy października 2023. To właśnie młodzi rolnicy w pierwszej kolejności będą mogli podpisywać umowy na doradztwo. Ba, powiem więcej. Będą musieli podpisać taką umowę, gdyż będą zobowiązani do tego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w umowie o przyznanie pomocy w ramach interwencji I.11 Premie dla młodych rolników. Taki beneficjent będzie zobowiązany do realizacji w swoim gospodarstwie przynajmniej dwuletniego programu doradczego, który będzie obowiązkowo obejmował usługę „Doradztwo dla młodych rolników”. I to jest kolejna nowość, której nie było w poprzednich edycjach Premii dla młodych rolników. Szerzej na temat tej usługi napiszę w oddzielnym

artykule, teraz tylko nadmienię, że prawidłowo przeprowadzona będzie decydować o właściwym urzędzeniu oraz rozwoju gospodarstwa młodego rolnika. W pierwszym roku doradca sporządzi Plan Rozwoju Gospodarstwa, a drugi rok to czas realizacji opracowanego planu. Po zakończeniu usługi doradca z rolnikiem dokonają podsumowania oraz analizy podjętych działań, oceny osiągniętych efektów i przyczyn ewentualnych niepowodzeń. Będzie to doskonały materiał do wypracowania kolejnych koncepcji rozwoju gospodarstwa i przygotowania go do podjęcia działań inwestycyjnych w oparciu o inne dostępne środki pomocowe.

### Podsumowanie

1. Kompleksowe doradztwo rolnicze to nowy rodzaj doradztwa oparty na realizacji kompleksowych programów doradczych, które będą całkowicie bezpłatne dla rolnika.
2. Kompleksowe programy doradcze będą zawierać minimum 2 usługi i będą trwać przynajmniej 1 rok, lecz nie dłużej niż trzy lata.
3. Beneficjentami usług mogą być wyłącznie rolnicy oraz młodzi rolnicy.
4. Usługi doradcze w ramach kompleksowych programów doradczych mogą świadczyć wyłącznie doradcy zatrudnieni w państwowych jednostkach doradztwa rolniczego.
5. Programy doradcze będą wspólnie ustalane przez doradcę i rolnika, tak aby odpowiadały na autentyczne potrzeby gospodarstwa rolnego.
6. Kompleksowe programy doradcze będą ustalane w oparciu o katalog usług doradczych opracowany przez MRiRW. Katalog zawiera 10 usług i jest podzielony na usługi jednoroczne, dwuletnie oraz trzyletnie.
7. Kompleksowe doradztwo rolnicze będzie realizowane w ciągu 6 lat, a rolnik będzie mógł z niego skorzystać dwu lub trzykrotnie.
8. Kompleksowe programy doradcze będą realizowane na podstawie umów zawieranych przez doradców z rolnikami. Ze względu na ograniczone środki nie wszyscy rolnicy będą mogli z nich skorzystać.
9. Młodzi rolnicy, od momentu podpisania umowy o przyznanie Premii dla młodych rolników (najpóźniej w terminie 12 miesięcy od dnia przyznania pomocy), będą zobowiązani do realizacji co najmniej dwuletniego programu doradczego zawierającego usługę „Doradztwo dla młodych rolników”.
10. W ramach usługi Doradztwo dla młodych rolników doradca opracuje Plan Rozwoju Gospodarstwa Rolnego, a rolnik po jego zaakceptowaniu, będzie zobowiązany go zrealizować.





„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich”.

Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich: na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



## Wyniki tegorocznej edycji konkursu Agroliga 2023 -

### najlepsze zarządzanie, organizacja i planowanie w województwie lubuskim



Joanna Janowicz

LODR Kalsk

[j.janowicz@lodr.pl](mailto:j.janowicz@lodr.pl)

**W**tegorocznej edycji konkursu AgroLiga 2023 – najlepsze zarządzanie, organizacja i planowanie – jury miało nie lada wyzwanie, ponieważ poziom był naprawdę wysoki, a zdrowa rywalizacja była zacięta. O tytuł Mistrza walczyło 10 Rolników oraz 6 Firm.

W kategorii „Rolnik” **I miejsce** zajął pan **Sebastian Błach** – powiat żagański, gmina Żagań,

**II miejsce** – pan **Adam Śliwiński** – powiat słubicki, gmina Rzepin,

**III miejsce** – pan **Grzegorz Świątkowski** – powiat strzelecko-drezdenecki, gmina Strzelce Krajeńskie,

**IV miejsce** – pan **Tomasz Kardynia** – powiat zielonogórski, gmina Zabór.

W kategorii „Firma” tytuł **Mistrza Województwa Lubuskiego AgroLiga 2023** zdobył **Zakład Przetwórstwa Spożywczego i Handlu Henryk Kuźma** – powiat nowosolski, gmina Sława.

**II miejsce** zajęła **Firma AGRO EXPERT Sp. z o.o.** – powiat zielonogórski, gmina Sulechów,

**III miejsce** zajęło **Gospodarstwo Ogrodniczo-Leśne, Eugeniusz Leśniewski** – powiat gorzowski, gmina Lubiszyn,

**IV miejsce** zajęła pasieka **Miodobella – Tradycyjne Miody – Pasieka Franciszka** – powiat krośnieński, gmina Gubin. Podczas uroczystego ogłoszenia wyników zwycięzcy zostali uhonorowanymi okolicznościowymi statuetkami i cennymi nagrodami finansowymi. Mistrzowie Województwa Lubuskiego AgroLigi 2023, będą reprezentować nasze województwo na szczeblu krajowym. To dla nich wielka szansa, ale również przesłanie, że rolnictwo w województwie Lubuskim to nie tylko tradycja, ale także nowoczesność, pasja i działanie w zrównoważonym rozwoju. Serdecznie gratulujemy.



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

# Na Targi i Kiermasz po wiedzę

Ewelina Mularczyk-Sienkowska  
LODR Kalsk  
e.mularczyk-sienkowska@lodr.pl

## Lawenda

Lubuski Ośrodek doradztwa Rolniczego oraz Zespół SIR wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom rolników przygotował szereg ciekawych prelekcji. Wykład „*Innowacyjne rozwiązania w uprawie i pielęgnacji lawendy*” przeprowadziła pani Iwona Piechota, właścicielka Silnej Lawendy – największej plantacji lawendy w województwie lubuskim. Podczas prelekcji omówiła warunki glebowe i klimatyczne, dobór odpowiednich odmian roślin w zależności od przeznaczenia, system uprawy i nawadniania, nawożenia i ochrony. Wszystkie te elementy składają się na zintegrowany system uprawy opracowany i stosowany w Silnej. Głównym założeniem plantatorki jest stosowanie rozwiązań, które całkowicie zminimalizują nakład pracy ludzkiej a zoptymalizują efekty. Pani Iwona z pasji do lawendy zbudowała szeroką ofertę produktów i usług. Na odwiedzających Silną lawendę czekają m.in.: spacer po lawendowym polu, sesje zdjęciowe, warsztaty rękodzielnicze, możliwość obejrzenia zbioru

Piękna wrześnieowa niedziela, zieleń parku, stoiska wypełnione wszelkim dobrem – od regionalnych specjałów, rękodzieła, niezliczonych roślin ozdobnych i owocowych, po sprzęty ogrodnicze. Między nimi tłumy. Taki obraz czekał na odwiedzających XX Targi Rolnicze „Jesień w Gliśnie” i XIII Kiermasz Ogrodniczy w Kalsku. Ale oprócz znanych punktów programu, tych popularnych rolniczych imprez targowych, na gości czekała nowa propozycja edukacyjna „Strefa Wiedzy”.

lawendy i wzięcia udziału w pokazach destylacji naturalnego olejku eterycznego. Okazjonalnie organizowane są pokazy florystyczne, plenery artystyczne i inne wydarzenia tematyczne związane z rękodzielnictwem.

## Sery

„*Produkcja serów – biznes na wsi*” – to temat wykładu właścicieli serowarni Sery ze Świerkowej Doliny państwa Agnieszki i Dobromira Mazurków. Gospodarstwo Rogate Ranczo specjalizuje się w serach krowich, kozich oraz mięsie wołowym. Pani Agnieszka opowiedziała o początkach przygody, która przerodziła się w dochodowy biznes i rozslawiła sery z Sierczynka na całą Polskę. Zaczęła się uczyć od najlepszych. Warsztaty, kursy, praca własna, czyli metoda prób i błędów zaowocowały pysznym rezultatem. Państwo Mazurkowie nie boją się wyzwań dlatego korzystają z różnych projektów, dzięki którym rozwijają swoją rolniczą działalność. Pani Agnieszka jest Liderem Grupy Operacyjnej SMAKujemy Lubuskie realizującej

projekt w ramach działania „Współpraca” finansowanego z PROW 2014-2020. Celem projektu jest przygotowanie innowacyjnych modeli sprzedaży wyrobów rzemieślniczych i zagrodowych opierając się na lokalnych lubuskich producentach rolnych.

W bogatej ofercie Rogatego Rancza znajdują się sery podpuszczkowe z mleka krowiego z przyprawami do wyboru (orzech włoski, czarnuszka, zioła Toskanii, czosnek niedźwiedzi, kozieradka, czubryca czerwona, żurawina, chili, suszony pomidor, papryka kolorowa), ser gouda marchewkowy, ser typu feta, gouda „Kozia Łąka”, ser „Zielonek” (nagrodzony podczas II Wielkiego Serwowania we Wrocławiu w 2020 r.), twarożki, ser „Boromir” (wysoko dogrzewany typu górskiego). oraz mleko surowe, masło i śmietana.

## Grzyby

Temat „*Bezpieczne grzybobranie*” przygotował pan Krzysztof Roślik, starszy specjalista LODR w Kalsku, prywatnie myśliwy i znawca lasu. Dla licznej grupy przybyłych na spotkanie p. Krzysztof przygotował merytoryczną prezentację oraz... pasjonującą wystawę runa leśnego i poroży. W okresie leśnych żniw umiejętność rozróżniania grzybów, jadalnych od łudząco do nich podob-

♦ Sery ze  
Świerkowej Doliny  
Agnieszki Mazurek





nych grzybów trujących, jest na wagę życia. Bezwzględnie należy również przestrzegać zasady zbierania tylko znanych sobie grzybów.

Innym tematem, który zainteresował słuchaczy były szkody łowieckie oraz zagrożenia ze strony dzikich zwierząt. Pan Krzysztof, jako ekspert w tej dziedzinie, udzielał wyczerpujących porad i informacji, jak postępować w sytuacji wystąpienia wyżej wymienionych.



♦ Pan Tomasz Kardynia opowiada o swoim produkcie – żywym occie

## Ocet

„Zbawienny wpływ octów na zdrowie człowieka” to zagadnienie dla którego warto było uczestniczyć w wykładzie, który przygotowali państwo Joanna i Tomasz Kardynia z Gospodarstwa rolno-szkółkarskiego BIO-LAS.

Ocet Jabłkowy, malinowy, powidła bez cukru to sztandarowe produkty istniejącego od 1997 roku rodzinnego gospodarstwa, w którym oprócz produkcji szkółkarskiej roślin ozdobnych liściastych oraz iglastych, uprawiane są zboża stanowiące karmę dla liczącego ok 400 sztuk stadka kur niosek. W sadzie jabłoniowym rosną stare dobre odmiany tj. Kosztela, Szara i Złota Reneta, Kosa pomarańczowa, Antonowka oraz nowe odmiany typu

Cortland, Freedom, Paulared, Gloster. Do tego ok. 200 drzew rajszych jabłoni odmiany Ola. To właśnie z tych jabłek wytwarzany jest naturalny ocet jabłkowy oraz ocet jabłkowy z dodatkami: winogron, śliwek, rokitnika, pigwowca. W sadzie śliwkowym rośnie 200 drzew węgierki zwykłej. Z ich owoców produkowane są powidła śliwkowe bez dodatku cukru.

W roku 2014 gospodarstwo Państwa Kardynia zajęło 3 miejsce w kategorii Gospodarstw Ekologicznych Producyjnych w Lubuskim a w roku 2015 miejsce 1 w tej samej kategorii. Natomiast sztandarowy produkt żywy ocet jabłkowy „Złote jabłuszko” zdobył w roku 2017 1 miejsce w konkursie Smaki Regionu.

## Pasty

„Miody, Chwasty, Pasty – żywność prozdrowotna oraz nowatorskie inicjatywy wsi” to autorski projekt państwa Magdaleny i Sylwestra Świderskich. Prowadzone przez nich Gospodarstwo Malinówka opiera swoją działalność na harmonii z przyrodą. Pasieka pro-

wadzona jest w taki sposób, aby jak najmniej przeszkadzać pszczołom. „Piekarenka, w której czarują się prawdziwe chleby żytnie na zakwasie, bez jakichkolwiek dodatków – składają się tylko z dobrych myśli, mąki żytniej, wody i soli. Pan Sylwester wraz z rodziną stara się sezonowo przetwarzać to, co daje im natura – produkują różne przetwory, od syropów ziołowych, przez konfitury, octy, zakwasy na żury i barszcze oraz musztardy”.

Pani Magdalena to skarbnica wiedzy z zakresu kiszenia wszelkich darów przyrody, tworzenia najrozmaitszych past i smarowideł do chleba sporządzanych z roślin powszechnie uważanych za chwasty. I tak na licznie odwiedzających Malinówkę czekają chwasto-pesta z podagrycznika, pokrzywy lub „z tego co akurat trafi w ręce” gospodyni, masła smakowe w tym przepyszne grzybowe, lemoniady ze świeżych kwiatów czarnego bzu, lipy czy mięty.

Państwo Świderscy w swoim gospodarstwie oferują szereg warsztatów i atrakcji tj.: pasieka naturalna, warsztaty pszczelarskie dla dzieci i dorosłych, hotel dla owadów zapylających, warsztaty kulinarne i zielarskie, warsztaty rękodzieła i budownictwa naturalnego, degustacje produktów regionalnych, ogród permakulturowy, ruiny młyna i leśne kino. W tym roku przystąpili do sieci Zagród Edukacyjnych.

## Miód

W „Strefie Wiedzy” nie mogło zabraknąć prelekcji „Pszczoły przeszłością rolnictwa”. Przygotował ją Pan Marcin Kamiński – Wiceprezes Zarządu Lubuskiego Związku Pszczelarzy. Wykład był bogaty w informacje dotyczące samych miodów, ich rodzajów i właściwości. Pojawiły się także podstawowe informacje, które mogły zainteresować osoby myślące o założeniu własnej pasieki.



♦ Degustacja past z Gospodarstwa Malinówka

Operacja opracowana przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku  
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej  
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

# Roślinność okrywowa

Podczas planowania nasadzeń roślin w ogrodzie warto pamiętać o nieocenionej wartości roślin okrywowych. Nazwałabym je roślinami do zadań specjalnych, gdyż możemy nimi przykryć powierzchnie pod krzewami lub koronami drzew, a także obsadzić nawet bardzo strome skarpy.

## Czym jest roślinność okrywowa?

Bodziszek korzeniasty poradzi sobie w trudnych warunkach strefy korzeniowej drzewa, bluszcz pospolity zazieleni nawet bardzo zacienione stanowisko, a pnącza o silnych przyrostach zakryją połać skarp. Obsadzając przestrzenie pomiędzy drzewami czy krzewami możemy wykorzystać więcej miejsca na wzbogacanie szaty roślinnej naszego ogrodu, a szczelne pokrycie zielenią całych powierzchni zmniejszy jej erozję. Roślinność okrywowa może być wykorzystana w ogrodach leśnych (naśladujących komponowanie roślin w piętra lasu), jako jego najniższy poziom i przyczynić się do większej bioróżnorodności.

## Co i gdzie posadzić?

Wybór odpowiednich roślin zależy od stanowiska jakie chcemy obsadzić. Należy zwrócić uwagę na rodzaj gleby, jej urodzajność, kwasowość, strukturę i przepuszczalność. Duże znaczenie ma także stopień nasłonecznienia oraz sąsiedztwo innych roślin; czy planowana roślina będzie musiała rywalizować o składniki pokarmowe w glebie i światło z dużymi drzewami bądź krzewami. W kolejnym etapie selekcji rozpatrujemy efekt wizualny jaki chcemy uzyskać. Do wyboru mamy

rośliny w odmianach o zróżnicowanych barwach liści czy kwiatów oraz np. zimozielone.

## Pielęgnacja

Nakład prac pielęgnacyjnych zależy przede wszystkim od staranności wykonania nasadzeń, a przede wszystkim od jakości przygotowanego podłoża. Jeżeli rośliny sadzimy w starannie odchwaszczonej glebie i dobrej jakościowo, to sadzonki mając bardzo dobry start mogą szybko zarosnąć daną powierzchnię i utrudnić wzrost niechcianym roślinom – chwastom. Dodatkowo można obsadzone powierzchnie wyściółkować (przekompostowaną korą bądź zrębkami). Zabiegi pielęgnacyjne ograniczą się

wówczas tylko do odchwaszczania w pierwszym roku od posadzenia. Niektóre z roślin, jak np. powojnik „Praceox”, mogą wymagać corocznego przycięcia pędów po zimie lub przycięcia przekwitniętych kwiatostanów w celu zagęszczenia krzewu i pobudzeniu go do powtórzenia kwitnienia – jak w przypadku tawuły japońskiej itp.

## Polecane

Wśród roślin, które możemy zastosować jako okrywowe, znajdują się krzewy, krzewinki, pnącza, byliny, a nawet płożące, miniaturowe odmiany drzew. Drzewa i krzewy iglaste polecane do wykorzystania jako roślinność okrywowa to np. miniaturowa odmiana drzewa jodła koreańska



*Abies coreana* „Green Carpet” o szeroko rozpościerających się gałęziach oraz niskie rozłożyste krzewy jak: cis pospolity *Taxus baccata* „Repandens”, kosodrzewina *Pinus mugo* var. *Pumilio*, mikrobiota syberyjska *Microbiota decussata*, jałowiec pospolity *Juniperus communis* „Derpressa Aurea” (o żółtym kolorze ulistnienia).

## Pnącza

Najczęściej stosowanymi jako rośliny okrywowe są m.in.: dość ekspansywny powojnik *Clematis* „Praelceox”, przebarwiający się jesienią na jaskrawo czerwono winobluszcz *Parthenocissus* sp., zimozielony bluszcz *Hedera* sp. (wszystkie gatunki i odmiany), żółtolistna odmiana chmielu



*Humulus lupulus* „Aureus”, ozdobnie kwitnąca, cienioznośna hortensja pnąca *Hydrangea anomala* ssp. *Petiolaris*.

## Krzewy

Krzewy liściaste i krzewinki wykorzystywane jako roślinność okrywowa to m.in.: berberys Thunberga *Berberis thunbergii* „Green Carpet”, dereń kanadyjski *Cornus canadensis* o bardzo dekoracyjnych podsadkach przypominających płatki kwiatu, irga *Cotoneaster* (większość gatunków) o dekoracyjnych, drobnych kwiatach

i czerwonych owocach jesienią, zimozielona krzewinka runianka japońska *Pachysandra terminalis* „Green Carpet”, kwitnące latem na kolor różowy bądź biały tawuły japońskie *Spiraea japonica* (wszystkie odmiany), zimozielone barwinek mniejszy *vinca minor* i barwinek większy *vinca major* (wszystkie odmiany) oraz zimozielone trzmielina Fortune’a *euonymus fortunei* (wszystkie odmiany, w tym o biało lub żółto obrzeżonych liściach).

Rośliny wrzosowate, takie jak wrzos pospolity *Calluna vulgaris* (wszystkie odmiany) i wrzosiec *Erica* sp. (wszystkie odmiany i gatunki) oraz golteria *Gaultheria procumbens*, również stanowią przykład roślinności okrywowej. Wrzosi kwitną od późnego lata i przez całą jesień, natomiast wrzośce od zimy do wczesnej wiosny – w zależności od odmiany. Kwitną, również w zależności od odmiany na kolory biały, lila, fioletowy, różowy, czerwony, bordowy. Zróżnicowanie kolorystyczne prezentują również w ulistnieniu, od żółtej, przez jasno do ciemnozielonej.

Jako rośliny okrywowe, zwłaszcza w terenach miejskich, ze względu na swój efektowny wygląd, sadzone są często róże *Rosa*. Do tego celu sprawdzą się także ich odmiany jak: Dart’s Defender, „Hansa”, „Moje Hammarberg”.

## Byliny

Byliny, trawy i paprocie także stosowane są jako roślinność okrywowa. Wśród nich można wymienić: na stanowiska półcieniste - dąbrówka rozłogowa *Ajuga reptans* (wszystkie odmiany – o bardzo zróżnicowanych barwach ulistnienia), brunnera wielkolistna *Brunnera macrophylla* o bardzo dekoracyjnych, dużych liściach oraz soczyście niebieskich, drobnych kwiatach, konwalia majowa *Convallaria majalis* – pachnąca w maju, przywrotnik miękki *Alchemilla mollis* – o charakterystycznych, utrzymujących się na liściach, dużych kroplach porannej rosy, ozdobna trawa turzyca muskegońska *Carex muskingumensis*, paproć o naturalistycznym charakterze narecznica samcza



*Dryopteris filix-mas*, trawa o efektownie wybarwionych na czerwono wierzchołkach *Imperata cylindrica* „Red Baron”, bodziszek *Geranium* sp. (wszystkie gatunki i odmiany – występujące w kolorach kwiatów białych, różowych, czerwonych lub fioletowych), biało kwitnąca tiarella sercolistna *Tiarella cordifolia*, pachnący wczesną wiosną fiołek wonny *Viola odorata* oraz nadający się na suche, nasłonecznione stanowiska rozchodnik ostry *Sedum acre* „Aureum”.

## Podsumowanie

Zastosowanie roślinności okrywowej znacznie zwiększa wachlarz wyboru roślin do obsadzenia naszego ogrodu. Dzięki ich właściwościom jesteśmy w stanie zazielenić nawet najbardziej niegościnne dla roślin stanowiska w ogrodzie. Długie pędy pnących zastosowanych na ziemi, wytrzymałe na konkurencję o składniki pokarmowe z korzeniami drzew bodziszki czy radzące sobie nawet w najgłębszym cieniu irgi, bluszcz i paprocie, sprostać największym wymaganiom. Warto jest więc tworzyć bujne, zielone runo, czy to pod koronami starych drzew, pod rozłożystymi krzewami, na stromych skarpach czy zamiast trawników.

■ Olga Kazińska-Linkowska

# Niewinne marynaty

Sama nazwa jednej ze stolic województwa lubuskiego - Zielona Góra nie jest przypadkowa. Pochodzi ona od wzgórza porośniętego niegdyś bujną, zieloną roślinnością, u podnóża którego powstała osada rolnicza. Obecnie na wzgórzu także rosną winogrona, tworząc symboliczną uprawę winorośli na Winnym Wzgórzu.



## Po pierwsze wino!

Z jakim produktem regionalnym kojarzy się lubuskie? Bez wątpienia z winami! To majestatyczna kraina winna. A samo wino posłużyć nam może nie tylko jako doskonały trunek, ale także za wspaniały składnik marynat, w których zatopione owoce staną się wyrafinowanym dodatkiem do deserów, czy wytrawnych potraw. O samych winach rozpisywać można się długo, a każdy z licznych szczepów znajdzie swoich koneserów.

## Jabłka w białym winie

Białe wytrawne wino z dodatkiem goździków, cynamonu, ziela angielskiego, liścia laurowego, gwiazdek anyżu, imbiru czy kurkumy, będzie

wspaniale korespondować z jabłkami. Dzięki zawartości imbiru stworzymy prawdziwą bombę witaminową działającą przeciwbólowo i przeciwwirusowo. Dodatkowo, co warto podkreślić, zarówno imbir jak i anyż obniżają zawartość cukru we krwi, a kurkuma pomoże w problemach trawiennych.

## A wino czerwone?

Czy tylko białe wino sprawdzi się w przypadku stworzenia owocowej marynaty?

Wszystkim osobom preferującym wino czerwone polecamy sporządzenie marynaty z dodatkiem wina czerwonego, które oprócz wcześniej dodanych składników wzbogacimy dodatkowo kardamonem. To kolejna niedoceniana przyprawa, która sprawdzi się w przypadku walki z nudnościami, zgałą czy wzdęciami, a dzięki działaniom rozkurczowym pomoże przy nieżycie żołądka.

W Lubuskim znajdziemy wiele odmian win czerwonych i białych. Lubuskie winiarzy znajdą Państwo na stronie Lubuskiego Centrum Produktu Regionalnego [www.lcpr.pl/](http://www.lcpr.pl/) producenci

Infografiki źródło:

Justyna Gray/Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego





## Wrzosowiska – klejnoty przyrody, raj dla pszczół

W sercu naszych krajobrazów znajdują się miejsca pełne uroku i przyrodniczego bogactwa, które często pozostają ukryte przed naszymi oczami. Jednym z takich skarbów natury są wrzosowiska. Choć na pierwszy rzut oka mogą wydawać się niepozorne, to stanowią nieocenione siedlisko dla wielu unikalnych gatunków roślin i zwierząt. Jednym z fascynujących mieszkańców wrzosowisk jest właśnie pszczolinka wrzosówka.

### Czym są wrzosowiska?

Wrzosowiska to siedliska przyrodnicze powstające na ubogich, kwaśnych glebach. Charakteryzują się



obecnością roślin takich jak wrzosy, żurawina czy borówka, które we wrześniu i październiku tworzą piękne, kolorowe dywany. To właśnie wtedy, w okresie kwitnienia, wrzosowiska prezentują się najbardziej malowniczo, zdobiąc krajobraz odcieniami purpury, różu i złota.

### Pszczolinka wrzosówka – co to za pszczołka?

To stosunkowo niewielka pszczołka, o długości ciała wynoszącej zaledwie kilka milimetrów. Jej ubarwienie może być zróżnicowane, ale często występuje w odcieniach czerni i brązu, co pomaga jej doskonale mimetyzować się w otoczeniu. To właśnie

# Pszczółka z podziemi

**Pszczolinka wrzosówka (*Andrena fuscipes*)** to niewielka pszczołka odgrywająca kluczową rolę w tajemniczych ekosystemach wrzosowisk. Chcemy Państwu przybliżyć ten świat i jego niezwykłą mieszkankę.

dzięki temu kamuflażowi pszczolinka wrzosówka potrafi unikać niebezpieczeństw i zachować swoje gniazda w ukryciu.

### Gniazdo pszczolinki wrzosówki

Jednym z najbardziej intrygujących aspektów życia pszczolinki wrzosówki jest sposób, w jaki zakłada swoje gniazda. W przeciwieństwie do pszczoły miodnej, która żyje w dużych

cję. Jest ona profesjonalistą w zbieraniu pyłku z kwiatów wrzosów i innych roślin występujących na wrzosowiskach. To bardzo ważne, ponieważ właśnie one są głównymi zapylaczami tych roślin. Dzięki swojemu wyspecjalizowanemu aparatowi gębowemu i „nogozbieraczkom”, odgrywają kluczową rolę w zapylaniu wrzosów.

### Zagrożenia i ochrona

Niestety, pszczolinka wrzosówka, podobnie jak wiele innych dzikich pszczół, stoi w obliczu licznych zagrożeń. Zmiany w użytkowaniu ziemi, utrata siedlisk, stosowanie pestycydów i zmiany klimatu to czynniki, które negatywnie wpływają na populacje dzikich pszczół.

Ochrona tych cennych zapylaczy i ich siedlisk jest niezwykle istotna. Działania mające na celu zachowanie wrzosowisk i innych naturalnych obszarów, gdzie dzikie pszczoły występują, stanowią kroki w dobrym kierunku. Ponadto, świadomość społeczeństwa edukacja na temat znaczenia dzikich pszczół dla ekosystemów i rolnictwa mogą przyczynić się do ochrony tych fascynujących owadów.

Pszczolinka wrzosówka, choć mała i skromna, odgrywa niezwykle ważną rolę w naszej przyrodzie. Jej specjalizacja w zbieraniu pyłku z wrzosów i wkład w zapylanie tych roślin sprawiają, że jest niezastąpioną częścią ekosystemu wrzosowisk. Dlatego warto doceniać i chronić tę tajemniczą bohaterkę przyrody, która pomaga nam zachować jej piękno i różnorodność.

**Adam Berezowski**

społecznościach jest ona samotnikiem. Każda samica samodzielnie zakłada swoje gniazdo, często w piaszczystym, słabo porośniętym terenie, który zapewnia idealne warunki do ukrycia.

Gniazdo składa się z kilku komór umieszczonych pod ziemią. Każda komora zawiera jajo i zapas pyłku oraz nektaru, który dostarczy pożywienie dla larw. Ten samotniczy styl życia oznacza, że pszczolinka wrzosówka musi być niezwykle precyzyjna w zbieraniu pożywienia i dbaniu o swoje potomstwo.

### Specjalistka od wrzosów

Nazwa pszczolinki wrzosówki wskazuje na jej wyjątkową specjaliza-



# Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Gmina Nowa Sól



Krzysztof Roślik  
LODR Kalsk  
k.roslik@lodr.pl

◆ Wójt Gminy Nowa Sól – Izabela Bojko

*W herbie gminy Nowa Sól widnieje orzeł dolnośląski oraz wiatrak – koźlak. Wiatrak nawiązuje do zachowanych obiektów w Lubięcinie i ma podkreślać rolniczy charakter kierowanej przez Panią gminy. Czy gmina Nowa Sól jest typowo rolniczą gminą?*

Nie do końca. W naszym herbie występują również dwa kolory – żółty i zielony. Kolor zielony symbolizuje lasy, które zajmują ok. 55% powierzchni. Grunty rolne to ok. 36%. Z tego podziału jasno wynika bardziej leśno-rolniczy charakter naszej gminy. Jesteśmy dość dużą gminą – 17 620 ha. W powiecie nowosolskim stanowimy prawie 23% jego ogólnej powierzchni. W 18 sołectwach gminę zamieszkuje prawie 7 tys. mieszkańców i ich liczba systematycznie wzrasta. Gospodarstw rolnych w naszej gminie mamy 678. Rolnicy oprócz tradycyjnej uprawy zbóż, rzepaku, kukurydzy zajmu-

Do kilku lubuskich gmin wiejskich mających siedzibę w mieście, gdzie równocześnie funkcjonuje gmina miejska, należy między innymi gmina Nowa Sól. Na tarczy herbowej gminy umieszczono połowę orła dolnośląskiego, będącego symbolem położenia na obszarze historycznego Śląska oraz wiatrak – koźlak symbolizujący charakterystyczne budowle występujące w przeszłości na terenie gminy. Oprócz znaczenia historycznego wizerunek wiatraka w herbie utożsamia również rolniczy charakter gminy. O ten rolniczy charakter gminy oraz czym charakteryzuje się ten region na tle innych gmin naszego województwa, zapytaliśmy Panią **Izabelę Bojko** – Wójta gminy Nowa Sól.

ją się również uprawą warzyw oraz ogrodnictwem. To, co nas wyróżnia na tle innych gmin, to bez wątpienia prężnie rozwijające się drobiarstwo, w tym produkcja jaj. Największe gospodarstwa rolne mamy w Lubięcinie, Lipinach, Nowym Żabnie, Wroci-szowie oraz Lubieszowie.

*Czy duża lesistość, o której Pani wspomniała, przekłada się duże szkody powodowane przez zwierzynę łowną w uprawach rolnych w gminie?*

Teren gminy Nowa Sól podzielony jest na 10 obwodów łowieckich o zróżnicowanej wielkości, od nieprzekraczającej 1 do 6 200 ha. Działające

◆ Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubięcinie

tu koła łowieckie muszą należycie wywiązywać się z swoich obowiązków, gdyż nie przypominam sobie, aby któryś z moich rolników prosił mnie o interwencję w tej sprawie. Wiem, że





◆ Fragment parku wiejskiego w Lubięcinie

taki stan rzeczy ma również związek z chorobą ASF, która w ostatnim czasie zdziesiątkowała populację dzików, ale i przed jej wystąpieniem relacje między rolnikami a myśliwymi, w mojej ocenie, układały się poprawnie. Tu pozwoli Pan, że skorzystam z okazji i podkreślę dobrą współpracę z miejscowym Kołem Łowieckim „Tur” w Nowej Soli, z którym miałam okazję osobiście uczestniczyć w szacowaniach, gdy jeszcze obowiązywała tzw. stara ustawa łowiecka, gdzie w szacowanie szkód łowieckich zaangażowani byli pracownicy urzędów gmin.

***Patrząc na mapę gminy, widać drzemiący w niej potencjał. Jak wykorzystujecie swoje olbrzymie walory przyrodnicze i kulturowe?***

Do naszych najcenniejszych atrakcji zaliczyłabym drewniane wiatraki – koźlaki. Do dzisiaj zachowały się trzy, wszystkie znajdują się w Lubięcinie. Najstarszy z nich został wzniesiony w 1705 roku, kolejny w 1817 r., a ostatni, również w XIX-wieczny, został zaadaptowany na potrzeby funkcjonującej przy nim restauracji. Choć obecnie nie pełnią już swojej pierwotnej funkcji, to bez wątpienia są pewną osobliwością, która wyróżnia nas w rolniczym krajobrazie naszego województwa, a może i kraju. Innymi, ciekawymi obiektami historycznymi na terenie

naszej gminy, są dobrze zachowane drewniane dzwonnice w Rudnie, Kiełczu i Stanach. Jednak najistotniejsze znaczenie dla tożsamości naszej gminy i jej dziedzictwa posiadają w szczególności kościoły w Rudnie i Lubięcinie, dwory w Chełmku, Ciepeliowie, Stanach i Lubieszowie oraz most kolejowy w Stanach.

Jeśli już o zabytkach mowa, to muszę wspomnieć o „Gminnym Programie Rewitalizacji Zabytków”. Sądzę, że jest to ewenement na skalę województwa. My, tu w gminie Nowa Sól, naprawdę staramy się dbać o nasze zabytki i corocznie przeznaczamy z budżetu gminy pewne kwoty na ich bieżące utrzymanie i niezbędne remonty.

Odwiedzając gminę Nowa Sól warto skorzystać z infrastruktury turystycznej zlokalizowanej nad jeziorami Tarnawskimi oraz Kochanowskimi. Przez nasze tereny przechodzą również liczne szlaki turystyczne. Do najciekawszych należy ścieżka rowerowa łącząca sąsiednie gminy Kolsko, Koźuchów, Nowa Sól oraz

◆ Kościół pw. Objawienia Matki Bożej z Lourdes w Stanach

Otyń. Ścieżka ta została wybudowana na nieczynnej linii kolejowej Żagań-Wolsztyn, w granicach powiatu nowosolskiego. Dzięki ścieżce, rowerzyści mogą szybko i bezpiecznie dojechać do pracy, miejsc użyteczności publicznej, czy na zakupy.

Jednak największy potencjał stanowią ludzie. Jestem dumna z aktywności naszych mieszkańców. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Kiełcza, druhowie ochotnicy z OSP Lubięcin i Przyborów, to tylko symboliczny przykład działań ukierunkowanych na potrzeby lokalnej społeczności. Rokrocznie nasi mieszkańcy, aktywnie angażują się organizację imprez promujących gminę. Do naszych sztandarowych przedsięwzięć w tym zakresie należy w zaliczyć „Święto Gminy”, organizowane cyklicznie w Przyborowie oraz „Święto Jaja” w Nowym Żabnie.

***Przeglądałem ostatnie wydania Waszego biuletynu informacyjnego, ukazującego się pn. „Nasze Wieści” i z lektury wynika, że gmina Nowa Sól intensywnie się rozwija. W każdym wydaniu można przeczytać o zrealizowanych i realizowanych inwestycjach oraz remontach. Nie brakuje informacji o życiu codziennym i wydarzeniach w poszczególnych sołectwach. Chcę przez to powiedzieć, że jest się czym***



*pochwalić. Aż trudno uwierzyć, że tyle się tu dzieje.*

O tak. Dzieje się. A działałyby się i więcej, ale wiadomo, że na realizację wszystkich naszych potrzeb potrzeba czasu i oczywiście pieniędzy.

*Skoro mowa o czasie, to proszę przybliżyć naszym czytelnikom, jakie - w Pani ocenie najważniejsze zadania udało się zrealizować w ostatnim czasie i jakie kolejne wyzwania czekają w kolejce do realizacji?*

Niewątpliwie na szczególne podkreślenie zasługuje realizacja inwestycji drogowych. Wybudowaliśmy całkiem nowe drogi w Lipinach, Stanach, Nowym Żabnie, Dąbrownie czy w Przyborowie. Przebudowaliśmy i wyremontowaliśmy nasze drogi w Lubieszowie, Przyborowie, Kiełczu oraz Nowym Żabnie. Wyremontowaliśmy place zabaw m.in. w Rudnie i Nowym Żabnie. Zmodernizowaliśmy świetlice wiejskie oraz remizy OSP. Udało nam się zrewitalizować kilka boisk wiejskich oraz dwa były dworce PKP, w których zamierzamy utworzyć tzw. Stacje Kultury. Ok. 98% gminy jest już zwodociągowane. Pewne nakłady są niezbędne w systemie kanalizacji, tylko ok. 50% gospodarstw posiada do niej dostęp. Inwestujemy w place zabaw i wspomniane już wcześniej zabytki. Przystąpiliśmy do budowy sali gimnastycznej w Lubieszowie, żłobka i przedszkola



♦ Wiatrak – koźlak charakterystyczna budowla licznie występująca w przeszłości na terenie gminy

w Lubięcinie oraz boiska wielofunkcyjnego w Ciepeliowie. W kolejce czeka m.in. budowa nowoczesnej sali gimnastycznej w Przyborowie. Do wykonania są jeszcze nowe drogi gminne w Lubieszowie i Wrociszowie. To wszystko jest realizowane m.in. po to, aby w Naszej gminie żyło się po prostu lepiej. Nasze motto bowiem brzmi „Tu spełniają się marzenia” – i mam nadzieję, że tak właśnie jest.

*Proszę mi wybaczyć szczerą, ale mimo młodego wieku, odnoszę wrażenie, że jest już Pani doświadczonym samorządowcem.*

Z wykształcenia jestem prawnikiem. Moja kariera z samorządem rozpoczęła się w 2010 roku, wtedy

bowiem zostałam wybrana do Rady Powiatu Nowosolskiego. Po zakończeniu kadencji radnej, spróbowałam swoich sił w wyborach Wójta gminy Nowa Sól i decyzją wyborców pełnię tą zaszczytną funkcję już drugą kadencję. Jestem nowosolanką. Nie wychowałam się w Nowej Soli, tylko w sąsiedniej gminie Siedlisko, gdzie problemy i oczekiwania mieszkańców względem władz samorządowych są do siebie bardzo zbliżone. Ja po prostu uwielbiam swoją pracę. Uwielbiam bezpośredni kontakt z moimi mieszkańcami. Lubię rozmawiać z ludźmi o ich codziennych troskach. Lubię słuchać i myślę, że jestem słuchana. Myślę, że to z tego właśnie bierze się moja energia do pracy. A to wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie ludzie, pozytywnie nastawieni na osiągnięcie wspólnego celu, jakim jest rozwój Naszej gminy. Bardzo im za to dziękuję. Szczególnie dziękuję sołtysom, za ich zaangażowanie i codzienny trud włożony w pracę na rzecz Naszej gminy.

*Bardzo dziękuję za rozmowę.*

Dziękuję i serdecznie zapraszam do odwiedzenia Naszej gminy.

Ps. Obsługą rolników z terenu gminy Nowa Sól zajmuje się nasz doradca Jan Parahus, tel. 513 979 445, e-mail: [j.parahus@lodr.pl](mailto:j.parahus@lodr.pl)

♦ Nowoczesna strażnica OSP w Lubięcinie





# Koło Gospodyń Wiejskich Rudzinianki

Joanna Antosz  
PZDR Żagań  
j.antosz@lodr.pl

Jesteśmy pięknym Kołem Gospodyń, tak o sobie może powiedzieć Koło Gospodyń w Rudzinach, bo członkinią właśnie tego Koła jest Pani Mara Nalewaj, która w Gorzowie Wielkopolskim, podczas Festiwalu Polska od Kuchni, zajęła II miejsce w konkursie MISS WDZIĘKU.

Oprócz tego, że jesteśmy pięknym kołem, to jesteśmy również kołem młodym. Działamy oficjalnie od roku. Wcześniej działałyśmy, ale nie byłyśmy zarejestrowane w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Dzięki rejestracji pozyskałyśmy dodatkowe fundusze na działalność naszego koła. A jego potrzeby są duże, ponieważ odgrywamy ważną rolę w życiu społeczności lokalnej. Jesteśmy współorganizatorami różnych imprez kulturalnych podczas których serwujemy nasze ciasta i przepyszną lemoniadę owocową ze specjalnym sekretnym dodatkiem. Podejmujemy działania edukacyjne, charytatywne



i integracyjne, nie tylko w naszej wsi Rudziny, ale także na terenie Gminy Niegosławice. Niektóre z nich to np. festyny, warsztaty, konkursy, pokazy kulinarne czy akcje promujące zdrowy tryb życia, na które Pani Danusia bardzo często piecze pyszne i zdrowe chleby z otrębami.

Nasze Koło jest również ambasadorem regionalnej kuchni i rękodzieła,

które prezentujemy na targach, festynach czy innych imprezach.

Bardzo ważnym aspektem w naszej działalności jest integracja społeczności lokalnej, co sprzyja wzmacnianiu więzi społecznych, wymianie doświadczeń i współpracy na rzecz rozwoju lokalnego, dlatego do naszych szeregów zapraszamy zarówno kobiety jak i mężczyzn. Obecnie w kole jest 11 kobiet i jeden pan, mężczyzna albo pań i pan.

Obecnie pracujemy nad produktem, który będzie wyróżniał nasze koło spośród innych, na razie jednak nie zdradzimy co to będzie.



## Przepis na „Pierozki z marmoladą”:

### Składniki

0,5 kg mąki  
0,5 kg margaryny  
0,5 kg sera twarogu  
2 opakowania marmolady

### Wykonanie

Składniki połączyć i wyrobić ciasto. Rozwałkować i wykrawać kółka na pierozki. Do każdego kółka nakładać po pół łyżeczki marmolady, następnie skleić. Pieczemy około 30 min w temperaturze 200°C, aż do zrumienienia się pierożków. Smacznego!

# Produkt Regionalny

Jacek Stefanowicz  
LODR Kalsk.  
j.stefanowicz@lodr.pl

## Z kresów i z resztek

Jak większość dań, czy produktów, które prezentujemy w naszej serii, tak i Salceson Wiejski trafił na nasze tereny z kresów wschodnich. Repatrianci przywieźli ze sobą nie tylko kulturę, tradycje czy różne obyczaje, ale przede wszystkim dobrą i smaczną kuchnię, często opartą na podstawowych i łatwo dostępnych składnikach. W przypadku Salcesonu, były to

Nic nie może się zmarnować, mawiała moja babcia mając na myśli resztki jedzenia, okruchy po ostatnich kęsach ciasta czy kromkach chleba, albo resztki mięsa z obiadu. Wszystko było wykorzystywane do ostatniego skrawka. Okruszki dla kurek, kawałki mięsa dla pieska, a resztki z obiadu z przyjemnością zjadały świnki. Właśnie z takiego szacunku dla „resztek” jedzenia powstał przepis na **Salceson Wiejski**.

oraz kawałki mięsa, dodawał takie same przyprawy” czytamy na stronach Lubuskiego Centrum Produktu Regionalnego, w wywiadzie przeprowadzonym z mieszkańcami miejscowości Wrzesiny. To właśnie

z czasem Salceson Wiejski stał się towarem pożądanym. Ale tylko ten, wykonywany według tradycyjnych metod i przepisów.

## Po Salceson Wiejski do Wrzesin

Tradycyjny Salceson Wiejski został wpisany na ministerialną listę produktów tradycyjnych w lutym 2014 roku. Gotowy produkt o lekko różowej, beżowej lub brązowej barwie ma zdecydowany smak i aromat. To oczywiście zasługa użytych do produkcji przypraw. Obecnie produkcją takiego salcesonu tradycyjnego zajmuje się Masarnia Motyka z miejscowości Wrzesiny.

# Salceson Wiejski

najwyklesze resztki, które pozostawały po świniobiciu. Bo pamiętajmy – „nic się nie może zmarnować”. I tak w Salcesonie, który trafił na ziemię odzyskane z okolic Tarnopola i Lwowa lądowały pokrojone w kostkę serca, kawałki ozorków oraz gotowane mięso z głów. Wszystko to zawieszono w galaretowatej masie. Pamiętajmy też, że często jednym z elementów, który miał wpływ na to, co lądowało na stołach w pierwszych latach po wojnie, była wszechobecna bieda i ubóstwo. Zdając sobie z tego sprawę okoliczni rzeźnicy wyszukiwali różnych sposobów na jak najskuteczniejsze wykorzystanie wszystkich elementów pozostałych po uboju trzody.

## Przepis rzecz ważna

„Salceson wiejski musi zawsze być taki sam, zawsze robiono go z tych samych świńskich elementów, czyli głowizna, serca, ozorki

tu Salceson uznawany jest za „króla wśród podrobów”. Dla mieszkańców kresów, po jakimś czasie stanowił swego rodzaju rarytas. Do zawsze tych samych składników mięsnych dochodzą te same kompozycje przypraw. I ta mieszanka sprawiła, że





# Ukleja – ryba miesiąca


































Krzysztof Roślik  
LODR Kalsk  
k.roślik@lodr.pl

rozpoczynają długie tarło. Na tarło ukleje wybierają przybrzeżne płycizny, w miejscach wystawionych na falowanie wody.



**U**kleja bywa nazywana białorybem, okleją lub uklejem. Ciało uklei jest wydłużone i spłaszczone po bokach. Pokrywają ją delikatne, łatwo odpadające łuski. Ubarwienie ma ciemnostalowe, czasami z odcieniem brunatnym lub oliwkowozielonym. Boki i brzuch srebrzyste, płetwy żółte, czasem lekko zaczerwienione.

Ukleja nie posiada ani wymiaru, ani okresu ochronnego. Limitu połowu brak. Odnotowana rekordowa ukleja mierzyła 32,5 cm. Obecnie nie notuje się rekordów połowu tej ryby.

Ukleje nie mają znaczenia gospodarczego. Spożywa się je w stanie świeżym lub używa do produkcji konserw lub moskalików.

1 Nd.	
2 Pn.	
3 Wt.	
4 Śr.	
5 Czw.	
6 Pt.	
7 Sb.	
8 Nd.	
9 Pn.	
10 Wt.	
11 Śr.	
12 Czw.	
13 Pt.	
14 Sb.	
15 Nd.	
16 Pn.	
17 Wt.	
18 Śr.	
19 Czw.	
20 Pt.	
21 Sb.	
22 Nd.	
23 Pn.	
24 Wt.	
25 Śr.	
26 Czw.	
27 Pt.	
28 Sb.	
29 Nd.	
30 Pn.	
31 Wt.	

**SKALA BRAŃ**

słabe	
średnie	
dobrze	
bardzo dobrze	



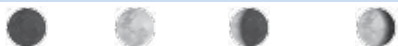
Dorasta do 30 cm długości i wagi 0,25 kg. Przeciętnie spotyka się osobniki o długości 10-15 cm i wadze 0,02-0,05 kg.

Ukleję – małą, srebrzystą rybkę można spotkać we wszystkich polskich wodach. Żyje w każdej rzece i w każdym jeziorze. Żywi się głównie planktonem. Stanowi podstawowe pożywienie ryb drapieżnych. Jest żarłoczna i żywotna. Żyje w stadach. W maju i w czerwcu stada uklei



1 Nd.	☾	🥕🍓
2 Pn.	☾	🥕
3 Wt.	☾	🥕🌸
4 Śr.	☾	🌸🥕
5 Czw.	☾	🌸🥕🌸
6 Pt.	☾	🌸🥕🌸
7 Sb.	☾	🌸🥕🌸
8 Nd.	☾	🌸🍓🌸
9 Pn.	☾	🍓🌸
10 Wt.	☾	🍓🥕🌸
11 Śr.	☾	🥕🌸
12 Czw.	☾	🥕🌸
13 Pt.	☾	🥕🌸🌸
14 Sb.	☾	🌸🌸
15 Nd.	☾	🌸🌸
16 Pn.	☾	🌸🌸
17 Wt.	☾	🌸🍓🌸
18 Śr.	☾	🌸
19 Czw.	☾	🍓
20 Pt.	☾	🍓🥕
21 Sb.	☾	🥕🌸
22 Nd.	☾	🥕🌸
23 Pn.	☾	🌸
24 Wt.	☾	🌸🌸
25 Śr.	☾	🌸
26 Czw.	☾	🌸🍓
27 Pt.	☾	🍓
28 Sb.	☾	🍓🥕
29 Nd.	☾	🥕
30 Pn.	☾	🥕🌸
31 Wt.	☾	🌸🌸

FAZY KSIĘŻYCA



NÓW PEŁNIA MALEJĄCY ROSNĄCY

DOBRY CZAS NA SIEW I SADZENIE



Czas uniwersalnego siania i sadzenia – wybrane gatunki roślin mają jednak szczególnie zalecane dni siewu i sadzenia nieujęte w tym kalendarzu.

CZAS SPRZYJAJĄCY ROZWOJOWI ROŚLIN, KTÓRYCH PŁONEM MA BYĆ:



Kwiat



Liść, Łodyga



Owoc, Nasiona



Korzeń

# METEO WIADOMOŚCI

Dane meteorologiczne według pomiarów prowadzonych w stacji METEO LODR Kalsk

Miesiąc	Temperatura powietrza °C			Opady w mm/m <sup>2</sup>		
	Średnia 1977-2022	Średnia 2022	Średnia 2023	Średnia 1977-2022	Suma 2022	Suma 2023
Lipiec	18,9	19,6	20,2	78,9	47,8	35,0
Sierpień	18,8	21,8	20,0	64,6	57,1	147,8
Wrzesień	14,3	13,4	19,5*	47,9	49,0	20,5*

\* dane za dwie dekady

Emilia Żok  
LODR Kalsk  
e.zok@lodr.pl

Początek lipca był bardzo ciepły z niewielkimi opadami deszczu. Temperatura powietrza z dnia na dzień była cieplejsza. Pierwsza dekada lipca była nieco zimniejsza od drugiej. Średnia temperatura tego miesiąca wyniosła 20,2°C. Cały lipiec charakteryzował się dosyć wysokimi temperaturami z pojawiającymi się burzami. Temperatura gleby na głębokości 5 cm, wynosiła 19,58°C, przy gruncie była nieco niższa – 11,77°C. W trzeciej dekadzie lipca opadów było więcej i było znacznie chłodniej.

W sierpniu temperatura bywała zmienna. Początek sierpnia charakteryzował się niskimi, jesiennymi temperaturami z obfitymi opadami deszczu i burzami. W sumie spa-

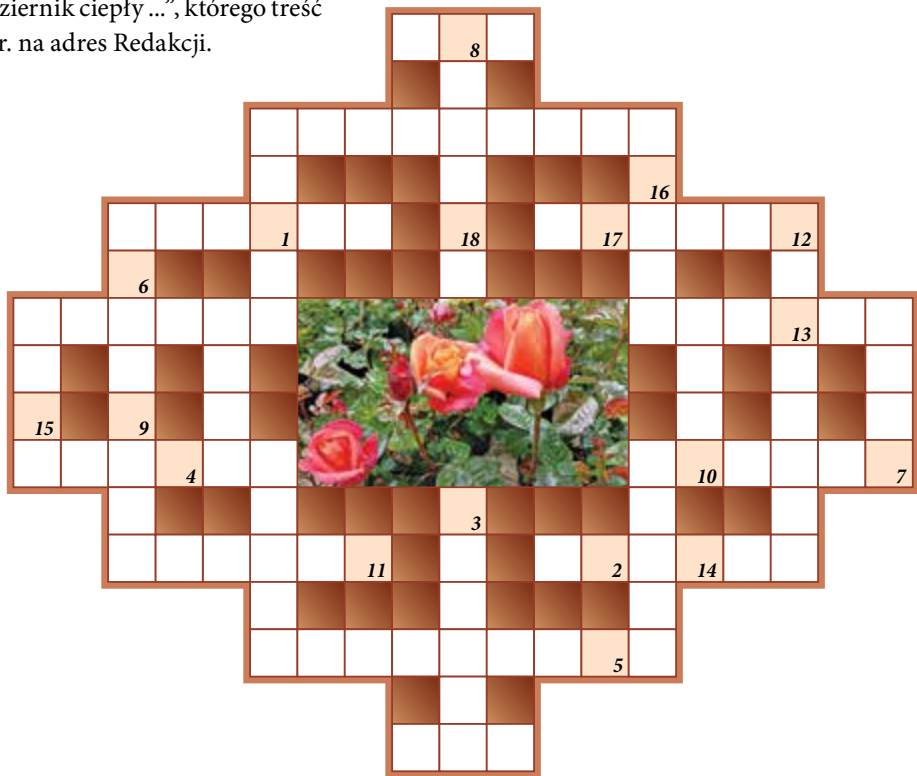
dło 147,8 mm opadu. Druga połowa sierpnia była bardzo gorąca i sucha. Najwyższa temperatura wyniosła 33,5°C. Spadło 147,8 mm opadu. Średnia temperatura maksymalna wynosiła 20,02°C natomiast przy gruncie 12,17°C. Temperatura gleby na głębokości 5 cm mierzyła 18,76°C.

Wrzesień zaskoczył temperaturą. Z każdym dniem było coraz cieplej. Średnia temperatura z dwóch dekad wyniosła 19,5°C. Opadu deszczu było niewiele. W dwóch dekadach sierpnia spadło 20,5 mm opadu. Temperatura gleby na głębokości 5 cm i w glebie w dwóch dekadach wyniosła 15,88°C, natomiast przy gruncie 11,42°C. Wrzesień charakteryzował się słoneczną, letnią pogodą, z niskimi temperaturami w nocy.



Objaśnienia wyrazów podano w dowolnej kolejności (w nawiasie liczba liter w wyrazie). Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – dokończenie przysłowia polskiego: „Październik ciepły ...”, którego treść należy nadesłać do 23 października 2023 r. na adres Redakcji.

### Krzyżówka nr 9



**OBJAŚNIENIA WYRAZÓW:**

- prekursor kalkulatora (6)
- mleczny napój (5)
- w niej owieczki (9)
- zewnętrzna część mieszkania (6)
- polska rzeka (4)
- liście pietruszki (3)
- do zrobienia galarety (8)
- naczynie z uchem (5)
- w rączce maluszka (6)
- zero, nic (3)
- w nim maluszki (6)
- jest nim maraton (4)
- ..., latawce, wiatr (9)
- w kominie(5)
- w sam raz, właśnie (6)
- rączka, zaczep (6)
- bohater „Rancza” (4)
- kolizja wielu aut (8)
- etap dziejów (5)
- 10 dni (6)
- delikatna tkanina (4)
- żelazobeton (6)
- do golenia, malowania (6)
- znak (6)

Rozwiązanie krzyżówki nr 8:  
**Biada temu dokuczy, kto się za młodu nie uczy.**  
 Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 7 nagrodę ufundowaną przez LODR wylosował/a: **Katarzyna z Zielonej Góry**  
 Gratulujemy



### Rebus dla dzieci nr 9

Rozwiązanie rebusu oraz dane dziecka (imię i nazwisko, wiek oraz adres zamieszkania) należy przysłać do 23 października 2023 r. na adres Redakcji.

Rozwiązanie rebusu nr 8:  
**Do lasu na grzyby**  
 Nagrodę wylosowała: **Amelia z Chwalimia**  
 Gratulujemy



**UWAGA!!** Możecie Państwo przesłać rozwiązanie krzyżówki lub rebusu pocztą elektroniczną na adres: [redakcja@lodr.pl](mailto:redakcja@lodr.pl)



PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE  
**KRZYŻAŃSCY** SP. Z O.O.

KARPICKO k. Wolsztyna  
ul. Podgórna 21c

tel. 68 384 26 78 • 691 067 324

**P O L E C A M Y :**

- kwalifikowany materiał siewny zbóż jarych i ozimych
- ziemniaki sadzeniaki
- pasze i koncentraty firmy Cargill Poland Sp. z o.o.
- zboża paszowe
- nawozy sztuczne (bezhlorkowe)
- wapno rolnicze granulowane
- mieszanki traw (łąkowe, pastwiskowe, trawnikowe)
- nasiona poplonowe
- profesjonalne czyszczenie i zaprawianie nasion
- usługi transportowe (wanna i firana)
- węgiel

**CAŁOROCZNY SKUP i SPRZEDAŻ  
ZBÓŻ PASZOWYCH**

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Zapraszamy od poniedziałku do piątku  
w godz. 7.00 - 15.00



PHU Biotel Sp. z o.o.  
Dzikowice 87  
67-300 Szprotawa  
tel. 68 376 27 33

**OFERUJEMY:**

- sprzedaż środków ochrony roślin
- sprzedaż nawozów
- sprzedaż materiału siewnego
- skup płodów rolnych
- profesjonalne doradztwo rolnicze

Dział sprzedaży środków ochrony roślin i nasion:  
tel. 68 376 27 33 lub 512 078 771

Dział sprzedaży nawozów:  
tel. 68 376 27 33 lub 510 348 395

Dział skupu płodów rolnych:  
tel. 535 524 500 lub 512 606 812

**Nowości:** AMAX 48 , Biogren, AminoPower

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA

**FARMER**

BOROWINA 45

tel./fax: 68 376 81 20 PN-PT 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>  
tel. kom. 603 248 200 SOB 9<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

[www.farmer-borowina.pl](http://www.farmer-borowina.pl)

**SKUP BYDŁA  
RZEŹNEGO  
UBOJNIA KOWAL**

Dąbrówka Wilk., ul. Główna 28  
tel. 661 822 159 • 663 457 897

Atrakcyjne ceny  
Odbiór własnym transportem

**USŁUGOWE CZYSZCZENIE  
ZBÓŻ  
oraz NASION ROLNICZYCH**



**NOWA LINIA CZYSZCZĄCA  
CIMBRIA**

Firma Usługowa Wiesława Krzyżańska  
Karpicko k. Wolsztyna • tel. 691 067 324

# INFORMACJE RYNKOWE

DODATEK DO LUBUSKICH AKTUALNOŚCI ROLNICZYCH **9**

Wszystkie dane zebrano na 21 września 2023 r.

## Z lubuskich targowisk /ceny w zł/

Nazwa artykułu	j.m.	Gorzów Wlkp.	Gubin	Nowa Sól	Sulechów	Świebodzin	Witnica	Żary
Jaja	szt.	1,30 – 1,50	1,50	0,80 – 1,20	0,80 – 1,20	1,10 – 1,30	1,20 – 2,00	0,80 – 1,40
Ziemniaki	kg	3,00	1,50 – 2,50	1,50 – 3,00	3,50	3,50 – 4,00	2,50 – 4,00	3,00 – 4,00
Cebula	kg	6,00	2,00 – 3,00	4,00 – 5,00	6,50	5,00	5,00	4,00 – 7,00
Czosnek	szt.	3,00	3,00	1,50 – 3,00	3,50	4,00	3,00 – 4,50	2,50
Marchew	kg	6,00	2,00	4,00 – 5,00	7,50	5,00	5,00	5,00
Pietruszka	kg	10,00	8,00	8,00	12,00	8,50 – 10,00	10,00	9,00
Pietruszka natka	pęczek	2,50	3,00	2,00 – 2,50	2,50	2,50	–	3,00
Buraki czerwone	kg	4,00	3,00	4,00 – 5,00	5,00	4,00	3,00 – 4,00	4,00
Por	kg/szt.	3,00**	2,0 – 3,0**	2,0 – 2,5**	3,50**	4,0 – 5,0**	4,00**	2,0 – 3,0**
Seler	kg	6,00	2,0 – 3,0**	2,5 – 3,0**	8,00	8,50 – 9,00	4,00**	10,00
Włoszczyzna	pęczek	6,00	6,00	6,00	7,00	7,00	6,00	7,50 – 8,50
Ogórek	kg	8,00	6,00 – 8,00	5,00	6,00 – 8,00	12,00	8,00	4,00 – 5,00
Ogórek kiszony	kg	14,00	5,50	12,00	10,00	–	14,00	–
Cukinia	kg	3,00**	4,00	3,00 – 4,00	8,00	10,00	6,00	4,00 – 6,00
Pomidor	kg	4,00	5,00 – 8,00	2,00 – 4,00	8,00	–	3,50 – 9,00	4,50 – 9,00
Papryka czerwona	kg	7,00	7,0 – 10,0	6,00	15,00	8,00 – 10,00	10,0 – 12,0	4,00 – 7,00
Kapusta biała	kg/szt.	6,00*	1,50*	5,0 – 8,0*	6,50**	6,00**	7,00**	9,00**
Kapusta biała kiszona	kg	6,00	6,00	7,00	12,00	9,00 – 10,00	6,00	–
Kapusta pekińska	kg/szt.	7,00**	4,50*	2,50 – 7,50	6,50	7,00	–	–
Kalafior	szt.	8,00	7,00	8,00 – 10,00	6,00	8,00	–	5,00
Brokuł	szt.	7,00	8,00	–	7,00	7,00	12,00	6,00
Sałata	szt.	5,00	3,00 – 5,00	4,00	3,50	4,00 – 6,00	3,00 – 5,00	4,00 – 5,00
Szczypior	pęczek	3,00	3,00	2,50	2,50	3,00 – 5,00	3,00 – 4,00	3,50
Koper	pęczek	3,00	3,00	2,50	3,00	3,00 – 5,00	3,00	3,00
Rzodkiewka	pęczek	3,00	3,50	2,50 – 3,00	2,50	3,00 – 5,00	4,50	3,00
Kalarepa	kg/szt.	3,00**	3,00	2,50	4,00	4,00 – 6,00	–	4,00
Pieczarki	kg	12,00	12,00	–	9,00	11,0 – 15,0	13,00	8,00
Chrzan	kg	20,00	26,00	–	22,00	25,00	–	21,00
Imbir	kg	–	16,00	–	–	35,0 – 40,0	–	–
Miód	kg	32,0 – 40,0	50,00	40,00	40,00	36,0 – 40,0	32,0 – 46,0	35,0 – 45,0
Jabłka	kg	5,00	1,50 – 3,00	6,00	5,00	3,50 – 6,00	3,00 – 5,00	3,50 – 4,00
Śliwki	kg	8,00	3,00 – 5,00	6,00	6,00	6,00 – 9,00	6,00 – 7,50	8,00
Truskawki	kg	20,00	20,00	–	–	15,00	–	–
Brzoskwinie	kg	7,00	7,00	–	–	10,00	–	8,00

Objaśnienie: \* - kg \*\* - szt. \*\*\* - pęczek

# NAWOZY

## KROSNO ODRZAŃSKIE

Asortyment	Cena w zł/t
<b>AZOTOWE</b>	
Saletra amonowa 34%	2120,00
Amofoska	3520,00
Saletrzak 27%	2500,00
Mocznik 46% – 25 kg	5240,00
<b>FOSFOROWE</b>	
Superfosfat wzbogacony 40%	4000,00
<b>POTASOWE</b>	
Sól potasowa 60%	4240,00
Siarczan potasu	5340,00
<b>MAGNEZOWE</b>	
Wapno nawozowe – big-bag	600,00
Wapno nawozowe	650,00
Siarczan magnezu	3600,00
<b>WIELOSKŁADNIKOWE</b>	
Polifoska 6	4260,00
Polifoska 5	3840,00
Luboplón	2000,00

# PASZE

## ŻARY

### DLA DROBIU

Kura nioska PD-651	100 kg	240,00
Kaczka/Gęś PD-600	100 kg	248,00
Kurczak 1 PD-548	100 kg	248,00
Kurczak 2 PD-549	100 kg	232,00

### DLA BYDŁA

PB-532 NON GMO	100 kg	172,00
PB-812 NON GMO	100 kg	280,00
PB-321 PXTreme Bull Byk NON GMO	100 kg	304,00

## Powiat gorzowski

- ❖ Sprzedam przyczepę rolniczą Zaclaw o dł. 6 m i szer. 2,5, burty aluminiowe, dzielone; siewnik zbożowy Nordsten 3 m w dobrym stanie oraz myjnię do warzyw – gm. Gorzów Wlkp., tel. 607 368 103.
- ❖ Kupię niedrogo kombajn w dobrym stanie Fortschritt E-517 sprawny, Fortschritt E-514 sprawny lub z uszkodzonym silnikiem lub kombajn Bizon Rekord niedrogi, 3 butle hydroforowe i rury 100 – tanio – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Sprzedam kombajn Fortschritt E-512 – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.

- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 12,00 ha (kl. III b-IV-V) wraz z zabudowaniami, cena do uzgodnienia – Mościczki, gm. Witnica, tel. 95 751 54 93.
- ❖ Sprzedam kombajn Bizon REKORD Z058, rok prod. 1988, stan dobry – gm. Kłodawa, tel. 503 823 442.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Rekord z siewnicą i stołem do rzepaku – Lubiszyn, tel. 512 975 191.
- ❖ Sprzedam: pług 3-skibowy, kultywator (polski), bronę 5-polową, siewnik „Poznaniak”, żmijkę do zboża 6m, – Witnica, tel. 606 593 725.
- ❖ Sprzedam krowy i cielaki odsadki, cena do ustalenia – gm. Deszczno, tel. 600 482 071.
- ❖ Sprzedam sprawną prasę CLASS Roland 46, cena do uzgodnienia – gm. Bogdaniec, tel. 694 075 480.

## Powiat krośnieński

- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, waga 450 kg – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam prasę kostkującą Z 224 oraz tura do Zetora 7211 – gm. Dąbie, tel. 721 804 874.
- ❖ Sprzedam siano majowo-czerwcowe w belach 120 x 150 około 500 szt. – gm. Krosno Odrzańskie, tel. 697 958 374.
- ❖ Sprzedam przyczepę dłużyce 1-osiową oryginalną – 1000 zł.; piłę Stihl o mocy 3,5 KM – 700 zł.; piłę Stihl o mocy 2,4 KM – 600 zł.; betoniarke 300 l na kołach gumowych (bęben bez wgniotów) – 1500 zł. Silnik elektryczny trójfazowy 11 kW – 600 zł., prostownik 6/12/24V – 300 zł. – gm. Krośno Odrzańskie, tel. 509 478 057.
- ❖ Sprzedam łubin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam metalowe słupy, wiązary, teownik, blachę falistą na konstrukcję garażu 6 x 5 m – 3000 zł., ciągnik Białoruś, koparko-spycharkę 1990 (łyżka chwytakowa) – 14500 zł., betoniarke 280 l (szeroki wieniec na bębnie) – 1600 zł., kosiarke do trawy z napędem, szerokość koszenia 52 cm – 390 zł., zbiornik hydroforowy 200 l – 400 zł., pompę wtryskową do silnika SW400 (kombajn BIZON) – 600 zł., – gm. Krosno Odrz., tel. 509 478 057.
- ❖ Sprzedam mieszankę owsa z wyką; ok. 18% białka; cena 1,20 zł/kg – gm. Krosno Odrz., tel. 724 453 246.
- ❖ Sprzedam ogiera G-ASTER – wiek 2 lata, typ szlachetny, maść karogniada, ładny, dobrze ułożony – gm. Krosno Odrz., tel. 511 184 962 lub 501 585 162.
- ❖ Kupię łąki 2-3 ha w okolicach Brzeźnicy lub Bytnicy – tel. 724 133 999.
- ❖ Sprzedam siewnicę, błotniki do „60” tylne, nowe, ciągnik 3P z turem – gm. Gubin, tel. 518 191 006.
- ❖ Sprzedam jęczmień paszowy i pszenżyto ozime – gm. Krosno Odrzańskie, tel. 667 471 384.
- ❖ Sprzedam przewracarkę – gm. Dąbie, 721 848 271.
- ❖ Sprzedam przyczepkę samochodową, bażanty bananowe młode – gm. Gubin, tel. 530 151 875.
- ❖ Sprzedam skrzynię przekładniową do zgarniacza obornika typu Lubin – gm. Dąbie, tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, łubin, owies, pług 3-skibowy, 2 ha gruntów ornych – obręb Połupin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Krosno Odrz. tel. 693 874 053.
- ❖ Sprzedam wialnię z silnikiem – gm. Dąbie, tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam 4 przedpłużki do pługa obrotowego RabeWerk – gm. Dąbie tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam ziemię 33 ha w tym 4 ha lasu, położoną w pobliżu miasta Krosno Odrzańskie; m. Budynia, 25 km od granicy. Ziemia klasy V-VI wykorzystywana obecnie jako grunty orne. Cena 1 350 000 zł. Całość otoczona lasami, graniczy z rzeką Młynówką. W pobliżu ośrodek wypoczynkowy Dąbie nad jeziorem Wielkie, niedaleko zabytkowy pałac, zakole rzeki Bóbr, ośrodki agroturystyki, jazdy konnej, polowania, grzybobrania, lasy pełne jagód... tereny ekologiczne – tel. 691 403 628.

## Powiat międzyrzecki

- ❖ Sprzedam działkę rolną o powierzchni 2,07 ha – Sokola Dąbrowa, gm. Bledzew, tel. 692 203 464.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy BIZON z rozdrabniaczem i kabiną; rok budowy 1988, rozrutnik obornika T-088 (produkcja NRD) – ład. 10 ton; rok budowy 1986, siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,0 m – tel. 605 329 315.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Massey Ferguson 620 (na części), kombajn zbożowy Bizon 50 z siewnicą, rozrutnik obornika Czarna Białostocka (nowa podłoga) – gm. Przytoczna, tel. 501 467 080.



- ❖ Sprzedam prasę zbierającą Sipma Z-224/2 stan bardzo dobry – gm. Trzciel, tel. 608890685. [10,11]

## Powiat nowosolski

- ❖ Sprzedam opryskiwacz RAU 3 800 l o szer. rob. 18 m - komputerowe sterowanie, sadzarkę i kopaczkę do ziemniaków, przyczepę rolniczą 4 t, przyczepę D-47 wywrotkę 4,5 t, rozrzutnik obornika RUR, rozrzutnik obornika Czarna Białostocka 4 t – gm. Nowe Miasteczko, tel. 699 912 173.
- ❖ Sprzedam 10 t pszenicy ozimej luzem lub workowanej, cena do uzgodnienia – gm. Niegosławice, tel. 795 987 100.
- ❖ Sprzedam przyczepę szywną 3,5 t, zarejestrowana i ubezpieczona, presa Z-224/1, pług 3-skibowy, talerzówkę 2,5 m; nowe opony wąski rolnicze Cultor 8,3-36 wraz z felgami - pasuje do Ursus C-360, Agro Tom – Stypułów, gm. Koźuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Kupię przenośnik ślimakowy, 10 lub 12-metrowy Agro Tom – Stypułów, gm. Koźuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Sprzedam gospodarstwo rolne Piękne Kąty – gm. Siedlisko, tel. 514 423 988.
- ❖ Sprzedam kombajn FORTSCHRITT 512 oraz sieczkarnię do kukurydzy jednorzędową, – gm. Otyń, tel. 68 355 503 19, kom. 515 477 613.
- ❖ Sprzedam facelię błękitną, Lubięcín – gm. Nowa Sól, tel. 607 329 334. [10, 11]
- ❖ Sprzedam buraki pastewne – gm. Siedlec, tel. 500 188 315. [10,11,12]

## Powiat słubicki

- ❖ Sprzedam silnik 7,5 kW, Krajzegę 5,5 kW, siewnik Poznaniak, szer 2,7 m – gm. Górzycyca, tel. 95 759 15 08.
- ❖ Sprzedam kultywator 5 m i pług 4 skibowy Polski – gm. Rzepin, tel. 607 274 796.

## Powiat strzelecko-drezdenecki

- ❖ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto – miejscowość Strzelce Krajeńskie, te. 667 023 064.

## Powiat sulęciński

- ❖ Sprzedam konny przetrząsacz widłowy do siana oraz kosiarkę konną, siano i słomę w belach o śr. 120 magazynowana w stodole – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam grunty orne (do 10 ha) na terenie – gminy Lubniewice, tel. 507 197 255.
- ❖ Sprzedam i dowiozę prosiaki lub zamienię za zboże – gm. Krzeszyce, tel. 509 975 905.
- ❖ Sprzedam byczki odsadki i jałówki rasy Limousine, byka (wiek 20 miesięcy) rasy Limousine z pełną dokumentacją potwierdzającą czystość rasy – gm. Sulęcín, tel. 663 444 183.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z-056, sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy, ładowacz „CYKLOP”, siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,2m, sieczkarnię „ORKAN”, sadzarkę do ziemniaków 2-rzędową (czeska) – gm. Słońsk, tel. 605329315.
- ❖ Sprzedam byka 100% rasy Limouse z pełną dokumentacją i świadectwem DNA, z wolnego wybiegu, wiek 2 lata – gm Sulęcín, tel. 663 444 183.
- ❖ Sprzedam sprawną prasę do słomy i siana kosztującą, Polska Z224 – gm. Sulęcín, tel. 663 444 183.

## Powiat świebodziński

- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę i siewnik do kukurydzy oraz rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Sprzedam słomę – gm. Świebodzin, tel. 662 932 128.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny 3 m Pom Brodnica 2013 r., koła - felgi z oponami 825/20, lejek do nawozu, kultywator o szer. 3 m, przyczepę 750/20, opielacz do buraków, drobne części do Bizona 56, ramę do bron, ramkę do podczepiania widel lub łyżki do cyklopa – gm. Świebodzin, tel. 600 729 962, 692 446 813.
- ❖ Sprzedam uroczysko 1 ha – Grodziszczce, gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Świebodzin, tel. 601 884 531, 693 708 162.
- ❖ Sprzedam 2 ha ziemi w Boryszynie – gm. Lubrza, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny Warta- 2m 6 tys. zł; opryskiwacz Rau 2000 5 tys. zł; brony posiewne 5-elementowe składane 800 zł; rozrzutnik obornika 1 osiowy 6 tys. zł; gm. – Świebodzin, tel. 608 789 451.

- ❖ Zdecydowanie kupię kozy – gm. Świebodzin, tel. 697 039 172.
- ❖ Sprzedam prosięta – gm. Zbąszynek, tel. 606 761 504.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin, tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam lub zamienię Prasa Claas 2A wariant 180 – gm. Zbąszynek, tel. 888 102 028.
- ❖ Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Tamasz 3,5 m – gm. Zbąszynek, tel. 668 526 006.
- ❖ Sprzedam 15 krów mlecznych rasy HF – gm. Szczaniec, tel. 888 054 437.
- ❖ Sprzedam działkę rolną 105/3 o pow. 2,10 ha w Boryszynie – gm. Lubrza oraz łąkę uroczysko 311/3 pow. 1 ha w Grodziszczcu – gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny, 2,5 m, bierny z siewnikiem 1 m, rozsiewacz wapna RCW3 torowy, olejowy, kompletne osie z kołami do przyczepy HL5, kompletne osie z kołami do HC6, silnik elektryczny 10kW, ciągnik Zetor 6718 z turem, siewnik do nawozu „Motyl”, mulczer 1,5 mr, ciągnik K25 z sinikiem C328, traktor łamany w połowie – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam PILNIE 2 konie: ogier G-ASTER wiek 3 lata, typ szlachetny, maść skarogniada, klacz lat 17, typ szlachetny, maść gniada, Konie łagodne, chodzące w zaprzęgu, posiadają paszporty – gm. Skąpe, tel. 501 585 162, 515 184 962.
- ❖ Oddam w dzierżawę budynek gospodarczy 300 m2, zadaszony, ze strychem, posadzka betonowa – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli, – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam roztrząsacz 6 rzędowy do siana, siewnik POZNANIĄK, agregat uprawowo-siewny Amazone, heder 4 metrowy do rozdrabniacza zielonek Typu FORSZMIT – gm. Lubrza tel. 507 593 811.[9]
- ❖ Sprzedam dom i budynki gospodarcze, siedlisko 0,60 ha koło Świebodzi. Możliwość dokupienia 1,05ha gruntu rolnego – tel. 697 995 821.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin – tel. 665 510 508.[9,10]
- ❖ Sprzedam prosięta, króliki rasy Olbrzym Belgijski po rodzicach z rodowodem – gm. Świebodzin – tel. 697 282 081.[9,10]
- ❖ Sprzedam profile: 50x50x2 – 30m – cena 700 zł; 50x20x2 – 4 m – cena 50 zł; blachę czarną Z/W 1x1000x2000 DC01 – 4 szt. – cena 600 zł; kątownik G/W 50x50x5 – 10 m, cena 300 zł – gm. Świebodzin, tel. 504 453 976.

## Powiat zielonogórski

- ❖ Sprzedam pszenicę i pszenżyto ozime, owies, ziemniaki paszowe – gm. Świdnica, tel. 664 134 260; 68 32 73 152.
- ❖ Sprzedam owies, pszenicę, ziemniaki – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.
- ❖ Sprzedam żyto, 20 t – gm. Sulechów, tel. 504 712 948.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz Douven 3400/24 m; bronę talerzową 4 m ciężką; przyczepę HL 8011; przyczepę czeską BSS; kombajn Bizon – gm. Sulechów, tel. 695 568 702.
- ❖ Sprzedam śrutownik Bąk, betoniarkę 150 l, taczki OHAR – gm. Świdnica, tel. 889 485 429.
- ❖ Sprzedam zgrabiarkę 7GW – 2 nowe koła; pług 5-cio skibowy „Grudziądź” – nowe lemiesz – gm. Świdnica, tel. 501 105 627
- ❖ Sprzedam śrutownik bijakowy 11 kW – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam Silos Bin 60 ton – 2 szt., dmuchawę przewietrzającą i załadowniczą, wentylator R 700, skrzynkę transportową wywrotkę na tuz, przyczepkę samobierającą (8-10 m3) – gm. Sulechów, tel. 795 989 521.
- ❖ Sprzedam płyty sklejk 2,30 x 1,10 – cena 50 zł oraz prasę kosztującą K 442/1 – gm. Sulechów, Kruzyna, tel. 795 989 521.
- ❖ Kupię ciągnik Fortschritt 300 lub 303, może być do remontu – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Potrzebny mechanik do prasy Z 224/1 – gm. Sulechów, tel. 783 699 921.
- ❖ Sprzedam owies i pszenicę – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.
- ❖ Sprzedam przyczepkę jednoosiową do przewożenia bydła; pompę do szamba 3-fazową; spawarkę elektryczną; silnik 10 kW; betoniarkę 150 l – gm. Trzebiechów, tel. 68 351 42 96, 884 092 304.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika Fortschritt T-088; sortownik do sortowania cebuli i ziemniaków – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, grykę wysuszoną, oczyszczoną nie przyskaną – gm. Nowogród Bobrzański, te. 662 902 237.
- ❖ Sprzedam pług podorywkowy 5-skibowy „Grudziądź”, 7 balotów siana dobrej jakości – gm. Świdnica, tel. 501 105 627.
- ❖ Sprzedam kombajn BIZON Z056, stan dobry – gm. Kargowa, tel. 508 053 826.

- ❖ Kupię pług 4-skibowy zagonowy, na zabezpieczeniach sprężynowych lub resorowych – gm. Babimost, tel. 512 505 897.
- ❖ Sprzedam żyto, około 20t – gm. Sulechów, tel. 722 339 569.
- ❖ Sprzedam brony ciężkie 20, brony posiewne, łubin słodki żółty, opony nowe 16, głowicę nową do C-330, kopaczkę konną zabytkową – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Kupię ciągnik rolniczy z silnikiem 4-cylindrowym + TUR Ursus lub Zetor – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 793 677 507.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy firmy Krone, skrzynię biegów 3-biegową do ciągnika Ursus 1224 – gm. Sulechów, tel. 601 979 533.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C360; rozrzutnik obornika 6-tonowy; przyczepę 1-osiową wywrotka; przyczepę 2-osiową wywrotka; – gm. Babimost, tel. 723 921 297.[9,10,11]
- ❖ Sprzedam ciągnik C330 wraz z osprzętem – gm. Sulechów, tel. 603 863 835.
- ❖ Sprzedam prasę kostkującą Głębosz; kultywator; wał Cambella Crosskill 3m; brony; 2 podajniki ślimakowe do zboża z osprzętem; śrutownik Bąk; koryta kamionkowe 16 szt.; beczkę do podlewania 1000 l; łubin gorzki 4 t – gm. Sulechów, tel. 509 918 788.

## Powiat żagański

- ❖ Sprzedam pszenicę ozimą luzem lub w workach, na paszę lub do siewu oraz drzwi kompletne z lusterkami, lewe przednie do BMW 530D – gm. Niegosławice, tel. 795 978 100.
- ❖ Sprzedam ziemię orną 2,58 ha, Karczówka – gm. Brzeźnica, tel. 694 532 046, 534 006 222.
- ❖ Wynajmę świder zawieszany na TUZ ciągnika, napęd WOM – gm. Iłowa, tel. 888 919 297.
- ❖ Sprzedam owies i grykę ekologiczną z certyfikatem – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841.
- ❖ Sprzedam większe ilości mleka koziego oraz młode kózki, sprzedam scenę na platformie podwoziowej – Gorzupia Dolna, gm. Żagań, tel. 509 310 641.
- ❖ Sprzedam owies – gm. Iłowa, tel. 516 045 735.
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak tanio, reduktor obrotów poziomy 3 kW nowy do podajników czerpakowych do transportu zboża na silosy (cena do uzgodnienia), silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża ssąco-tłoczący – Chotków, tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 2,58 ha położone we wsi Karczówka – gm. Brzeźnica koło Żagania. Cena do uzgodnienia po wcześniejszym kontakcie – tel. 698 836 730.
- ❖ Sprzedam jarzma porodowe dla macior z korytami – 7 szt. Cena do uzgodnienia – tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam sadzonki lawendy odmiany Grosso i Grappenhall, doniczka po 4 zł, w sprzedaży także większe sadzonki, możliwość wysyłki lub dowozu – Silno Małe, gm. Wymiarki, tel. 722 073 825.
- ❖ Sprzedam pług 3 skibowy PHX, pług 4 skibowy, kultywator 2,7m oraz kosiarkę rotacyjną 1,7m – gm. Żagań, tel. 691 983 855.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy, tryki kameruńskie, jagnięta mieszańce z rasą mięsną, same gubią runo (krzyżówka kamerun+BMC), – gm. Brzeźnica, tel. 605 052 992.
- ❖ Sprzedam miody surowe, miody z dodatkami (czarnuszka, malina) w słoikach 1kg i 0,5kg, z własnej pasieki, przebadane w laboratorium, sezon 2022 oraz octy jabłkowe na miodzie, z ziołami – 0,5l, kiszony topinambur w słoikach, możliwa wysyłka. – gm. Brzeźnica, tel. 605 660 440.
- ❖ Kupię bydło odsadki do dalszego chowu. Płatność gotówką przy odbiorze – gm. Szprotawa, tel. 604 817 761, 601 573 280.

- ❖ Sprzedam facelię – tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam działkę w Dzierzychowicach, tel 698 896 344.
- ❖ Sprzedam 4 działki w Dzierzychowicach, – gm. Żagań, tel. 609 981 563.
- ❖ Sprzedam buraki pastewne, – gm. Szprotawa, tel. 693 659 255. [10,11]

## Powiat żarski

- ❖ Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną za lasem między górami i stawami, 5 km od Żar – tel. 607 035 344.
- ❖ Sprzedam przyczepę wywrotkę na 3 strony D47, ORKAN-2, opony: 18,4/30; 16,9/28; 900/20; koła: 9,5/32; 9,5/36 – gmina Siedlec, tel. 693 439 340.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C 360, ciągnik Białoruś 50, sortownik do ziemniaków, przyczepę 3,5 t sztywną, 2 śrutowniki Bąk z silnikami, kosiarkę grzebieniową Osa, opryskiwacz 400 l z atestem, prasę kostkującą Sipma Z-224 oraz bydło opasowe – gm. Brody, tel. 503 745 466.
- ❖ Sprzedam ciągnik John Deer 120 KM lub zamienię na mniejszy; przyczepę wywrotkę HL 5 t – MTZ50, sprowadzona kompletna – cena złomu; traktorek ogrodniczy + przystawki uprawowe; siwnik zbożowy Saksonia 3 m; kosiarkę rotacyjną dwubębnową; pszenicę – możliwy transport – gm. Brody, tel. 507 675 637.
- ❖ Sprzedam ciągnik rolniczy John Deere 4230, 120 KM, napęd cena 16000 zł, traktorek ogrodniczy z kabiną, osprzęt do upraw + przyczepka, opony do traktorów 16,9x34, inne opony i felgi, przyczepę rolniczą, pług 3-skibowy, traktor MTZ 50 sprowadzony (na części lub w całości) – gm. Brody, tel. 507 675 637.
- ❖ Sprzedam nasiona gorczycy, materiał kwalifikowany 12zł/kg; samochód Hyundai Tucson 4x4, rok prod. 2007, diesel 2.0 – gm. Żary, tel. 602 781 033.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika jednoosiowy – gm. Trzebiel, tel. 888 932 311.
- ❖ Sprzedam zboże ekologiczne (certyfikat) owies 1,2 t, gryka 1,5 t, – gm. Lipinki Łużyckie tel. 512 890 136.
- ❖ Wydzierzawię grunty rolne – gm. Lipinki Łużyckie i ościennie gminy, tel. 513 640 259, tel. 505 022 762.
- ❖ Sprzedam ziemię rolną – gm. Lipinki Łużyckie, tel. 664 898 308 [10]

## Pozostałe

- ❖ Kupię siano z magazynu – gm. Wielen, tel. 605 747 941.
- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę do kukurydzy, siewnik do kukurydzy, rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Kupię Bizon Rekord, B5, Class, sortowniki do ziemniaków, pług obrotowy Kverneland, Femard, siewnik zbożowy, agregat siewny, opryskiwacz ciągnany na kołach Pilmet – tel. 511 924 809.
- ❖ Kupię rozsiewacz wapna RCW Unia Brzeg, dmuchawę do zboża ssąco-tłoczącą – tel. 790 318 118.
- ❖ Kupię łubin z certyfikatem ekologicznym 200 kg, – tel. 888 513 293
- ❖ Kupię sprzęt rolniczy: ciągniki, kombajny, przyczepy, prasy, ładowarki oraz inny sprzęt cały lub uszkodzony, tel. 724 572 225.
- ❖ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący z mieszalnikiem lub bez; nadstawkę M423 do rozsiewacza nawozów RAUCH 735M – gm. Zbąszyń, tel. 781 611 827.
- ❖ Sprzedam kosiarkę Famarol, zgrabiarkę 7-mio gniazdową, ścinacz Orkan, rozsiewacz nawozów Kos, śrutownik Bąk, siekacz okopowych – gm. Boleszkowice, tel. 604 625 062 [10,11]
- ❖ Sprzedam działki budowlane w Bożnowie koło Żagania. – tel. 539 996 199 [10,11]

# MATERIAŁ SIEWNY

PSZENŻYTO OZIME PANASO ST. KW. C1 • PSZENICA OZIMA WILEJKA lub RIPOSTA ST. KW. C1

**Gospodarstwo Rolne Michał Ostrowski**  
Złotnik 28 • Gmina Żary

tel. 68 374 13 07 • tel. 600 966 295 • tel. 660 945 100

# PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA

w 2024 r.

7,00 zł miesięcznie

84,00 zł  
rocznie



**PRENUMERATA  
WERSJI ELEKTRONICZNEJ  
JUŻ  
DOSTĘPNA**

**Dla stałych czytelników  
do wygrania CENNE nagrody**



Prenumeratę można zamówić również u doradców terenowych w Powiatowych Zespołach Doradztwa Rolniczego lub w Redakcji Lubuskich Aktualności Rolniczych w Kalsku



odcinek dla nadawcy

nr rachunku odbiorcy:

24 1130 1222 0030

nr rachunku odbiorcy cd.:

2053 4720 0004

odbiorca:

Lubuski Ośrodek Doradztwa  
Rolniczego  
Kalsk 91, 66-100 Sulechów

kwota:

zleceniodawca:

tytułem:



stempel dzienny:

opłata:

**Polecenie przelewu / wpłata gotówkowa**  
\* niepotrzebne skreślić

nr rachunku odbiorcy	24 1130 1222 0030										
nr rachunku odbiorcy cd.	2053 4720 0004										
nr rachunku zleceniodawcy (przelew/kwota słownie (wpłata))											
nr rachunku zleceniodawcy	24 1130 1222 0030 2053 4720 0004										
nr rachunku zleceniodawcy cd.											
tytułem											
tytułem cd.											
opłata:											
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy											



Lubuski Ośrodek  
Doradztwa Rolniczego  
w Kalsku

*cudze chwalicie,  
swoje poznajcie*



Zapewniamy:

- Bezpłatne zamieszczanie ogłoszeń
- Darmową promocję
- Ogólnopolski dostęp do towarów
- Łatwą i wygodną sprzedaż Państwa produktów
- Sprzedaż w cenach i na warunkach przez Państwa wskazanych

**Infolinia: 68 385 28 68**



Zapraszamy Państwa do zamieszczenia swoich ogłoszeń na portalu  
Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku

[www.lubuskiebazarek.pl](http://www.lubuskiebazarek.pl)